9095
IV 1

3D/51

Akta

odnoszące się

do

Dr Adama Antoniego Rudnickiego

* 1785 ♂ † 1838 ♂

i

Szkoły Weterynarii w Burakowie

pod Warszawą

1824 - 1830/1

39/51

Kart 157

i dyplom (puszka tektury) zawierający 3 dokumenty podklejone na płótnie.

39/51

Akta
odnoszące się
do
Dr Adama Antoniego Rudnickiego
* 1785 † 1838
i
Szkoły Weterynarii w Burakowie
pod Warszawą
1824 - 1830/31

108 III 51

Jak odnalazłem niniejsze akta.

Szkoła Weterynaryjna w Burakowie pod Warszawą nie została, w mojej „Historii lecznictwa zwierząt w Polsce" – Toruń 1936, należycie opracowana a to z tego powodu, że w moich poszukiwaniach po archiwach i bibliotekach nie natrafiłem, do roku 1936, na żadne poważniejsze źródła do niej się odnoszące.

Sposobność do podjęcia dalszych poszukiwań, w innym jak dotychczas kierunku, została wznowiona w roku 1936, w którym to czasie zamieszkałem na stałe w Warszawie. Wnioskując, że Dr Adam Rudnicki żył i działał w Warszawie, to możliwym jest, że pozostawił potomków, którzy są w posiadaniu pamiątek do niego się odnoszących.

Poszukiwania za potomkami Adama Rudnickiego zapoczątkowałem przy pomocy książki telefonicznej i telefonu. Droga ta jednak nie dała rezultatu, gdyż właściwy Rudnicki, którego szukałem, nie posiadał w tym czasie telefonu.

Następnie zwróciłem uwagę na starą część cmentarza powązkowskiego, w myśli że może znajdę grób Adama Rudnickiego. Aczkolwiek moje wędrówki po cmentarzu nie dały wyniku dostatecznego, to jednak wychodząc główną bramą, przy kościele, zauważyłem na jednym z budynków, po drugiej stronie ulicy Powązkowskiej, napis: Kancelaria Cmentarza Powązkowskiego. Było to w niedzielę popołudniu, w roku 1938 w okresie wiosny. Na drugi dzień zwróciłem się telefonicznie do wymienionej kancelarii,

która podała mi do wiadomości, że grób Adama Rudnickiego znajduje się w stanie zachowanym, na terenie cmentarza, w kwaterze № 32 a właścicielką grobu jest pani Romana Szrederowa, zamieszkała w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej № 78.

Udałem się pod wskazany adres. Pani Szrederowej nie zastałem, ponieważ w tym czasie już nie żyła, natomiast przyjął mnie jej syn doktor medycyny Władysław Szreder, który po przedstawieniu mu celu moich odwiedzin, podał mi że jest prawnukiem Adama Rudnickiego, w linii żeńskiej i że w tym samym mieszkaniu żyje stryj jego Kazimierz Rudnicki, wnuk Adama, emerytowany urzędnik byłego Namiestnictwa Lwowskiego, w posiadaniu którego znajduje się szereg dokumentów odnoszących się do Adama Rudnickiego.

Dokumenty te zostały, po pewnym czasie, oddane mi do wykorzystania i to w mieszkaniu Władysława Rudnickiego, urzędnika Wojskowej Kurii Biskupiej (Biskup Polowy W. P.), prawnuka Adama, zamieszkałego w Warszawie przy ulicy 6 Sierpnia № 10.

Składały się one: 1) Z portretów ojca Adama, dalej Adama Rudnickiego i jego żony. 2) Z dyplomów oryginalnych na pergaminie i na papierze, a to na stopień doktora weterynarii, chirurgii i medycyny, dalej dyplomu nobilitacyjnego, odznaczeniowego orderem Św. Stanisława i Virtuti Militari. 3) Życiorysu, najprzeróżniejszych aktów, dotyczących Adama, wycinków z gazet, druków i książek których był autorem. Jednym słowem przedstawiały one prawie że komple-

tną całość potrzebną do opracowania życiorysu Adama, czy też historii Szkoły Weterynarii w Burakowie.

Akta te i dyplomy były w Warszawie przechowywane w piwnicy, gdzie wskutek wilgoci uległy zapleśnieniu i częściowemu zniszczeniu. Przystąpiłem do ich osuszenia i oczyszczenia, jak również do opracowania pod względem weterynaryjnym. Jednak w pracy historycznej jest tak, że wyjaśnienie niektórych szczegółów trwa niekiedy miesiące lub lata. Tak się rzecz miała i przy szczegółowym opisie działalności Adama Rudnickiego jak i Szkoły Weterynarii w Burakowie. Całość odnosząca się do niej została opracowana, w najdrobniejszych szczegółach, w czasie okupacji niemieckiej. W czasie powstania warszawskiego, tak zbiory moje jak i rękopis odnoszący się do Adama Rudnickiego i Szkoły Wet. w Burakowie uległy spaleniu.

Po drugiej wojnie światowej, gdy moje osobiste warunki na tyle się ułożyły że mogłem pracować naukowo, powróciłem z powrotem do opracowania wymienionej szkoły i życiorysu Adama Rudnickiego i to na podstawie tego co moja pamięć zachowała oraz na podstawie dostępnych dokumentów, które nie znajdowały się w posiadaniu rodziny Rudnickich. Pracę tą doprowadziłem do końca, jednak ją jeszcze nieopublikowałem.

Równocześnie robiłem poszukiwania, mające na celu nawiązania ponownego kontaktu z Dr Szredrem względnie z rodziną Rudnickich.

Nawiązana łączność z Dr Władysławem Szrederem dała nieoczekiwany rezultat, gdyż część aktów została zachowana i oddana mi do dyspozycji. Aczkolwiek oba domy, zamieszkiwane przez rodzinę Rudnickich, t. j. przy Marszałkowskiej - 78 oraz 6 Sierpnia - 10 uległy spaleniu, to jednak p. Eugenia Rudnicka zmuszona do opuszczenia Warszawy, zabrała część aktów ze sobą, na tułaczkę i w ten sposób zostały one zachowane. Naturalnie stan ich uległ dalszemu nadniszczeniu, jednak czytelność została zachowana i wykorzystana do opracowania załączonej pracy.

Dr Adam Antoni Rudnicki, był swego czasu najwyższą osobą lekarską w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Polskiego Królestwa Kongresowego, był więc szefem całej państwowej Służby Zdrowie, odpowiednikiem obecnych Ministrów Zdrowia. Dalej kierownikiem pierwszej w Królestwie szkoły weterynaryjnej. Posiadał zapewnie pierwszy doktorat nauk weteryn. na kuli ziemskiej. Był literacko czynnym na polu medycyny ludzkiej i zwierzęcej. Miał przyjaciół ale i licznych wrogów, szczególniej wśród uczestników Rady Lekarskiej. Obecnie upłynął już odpowiedni okres czasu, który pozwala na bezstronne opracowanie Jego działalności na polu medycyny ludzkiej. W myśli, że osoba Adama Rudnickiego znajdzie łatwiej, w Bibliotece Jagiellońskiej, swego dziejopisarza, oddaję te akta tej tak drogiej nam Instytucji

Kozy, dnia 3 maja 1951 Dr Aleksander Perenc
powiat Biała Krakowska lek. wet.

ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN — POLONIA
VOL. V, 13 SECTIO DD 1950

ALEKSANDER PERENC

Szkoła Weterynarii w Burakowie pod Warszawą i jej dyrektor dr Adam Antoni Rudnicki

Proszę o pozostawienie niniejszej broszury w aktach, jako dowód opracowania ich pod względem weterynaryjnym, tym więcej że Bibl. Jagiellońska posiada ją w swoim zbiorze.

Dr Perenc

LUBLIN
NAKŁADEM UNIWERSYTETU MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ
1950

ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN—POLONIA
VOL. V, 13. SECTIO DD 1950

Z Zakładu Epizoocjologii, Wydziału Weterynaryjnego U. M. C. S.
Kierownik: prof. dr, dr h. c. Józef Parnas

Aleksander PERENC

Szkoła Weterynarii w Burakowie pod Warszawą i jej dyrektor dr Adam Antoni Rudnicki

Ветеринарная школа в Буракове под Варшавой и ее директор др Антон Рудницкий

The Veterinary School in Buraków, near Warsaw and its director dr Adam Antoni Rudnicki

W roku 1938 odnalazłem w Warszawie wnuka dr. Adama Rudnickiego, Kazimierza Rudnickiego i prawnuków: dr. Władysława Szredera i Władysława Rudnickiego, którzy powierzyli mi dokumenty, odnoszące się do niniejszej rozprawy, do opracowania historycznego. Pierwsze szczegółowe opracowanie dotyczące Szkoły Weterynaryjnej w Burakowie i jej kierownika, uległo spaleniu w Warszawie w okresie powstania.

Obecnie po raz drugi zestawiona rozprawa jest uboższa w szczegóły a to z tego powodu, że wiele złączonych z nią dokumentów uległo bezpowrotnemu zniszczeniu.

Na niniejszym miejscu składam P. dr. Władysławowi Szrederowi i Rodzinie Rudnickich serdeczne podziękowanie, za udostępnienie mi, po raz drugi, dokumentów z archiwum rodzinnego.

Założenie szkoły

Kwestia założenia tej szkoły stała się żywotną już w pierwszych latach istnienia Królestwa Polskiego Kongresowego, ponieważ dekret cesarski, z dnia 25 września 1816 roku, przewidywał utworzenie praktycznej szkoły weterynarii.

Po ukazaniu się dekretu cesarskiego, dalsze zabiegi mające na celu jego realizację, przeszły na Komisję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, która to Komisja zwróciła się do ówczesnych autorytetów w dziedzinie weterynarii, tej miary jak profesor dr Ludwik Bojanus, profesor Jerzy Sick z Berlina i dr Adam Rudnicki, z tym, aby opracowali projekty dotyczące urządzenia tej szkoły.

Pismo w tej sprawie do dr. Adama Rudnickiego przedstawiało się jak następuje:

„No 4616 Komissyia Rządowa Wyznań Religinych i Oświecenia Publicznego. Maiąc zamiar ułożyć plan i urządzenie zakładu Weterynaryi i chcąc zasięgnąć wtey mierze opinii J. P. Rudnickiego Fizyka tutejszego Miasta Stołecznego, wzywa go, ażeby się chciał znieść w tym celu z Członkiem Kommissyi Rządowej Wyznań Religinych i Oświecenia Publicznego. W-m Surowieckim. W Warszawie dnia 18 Listopada 1817 Roku. Minister Prezyduiący S. Potocki — Głoszyński S. S. Do J. Pana Rudnickiego Fizyka Miasta Stoł. War: przy ulicy Rynek Starego Miasta No 49".

Na zasadzie powyższego polecenia i porozumienia się z Surowieckim, Rudnicki opracował i wydał drukiem: „Projekt zaprowadzenia i urządzenia Instytutu Weterynaryi teoretyczno-praktycznego w Mieście Stołecznym Warszawie... w Warszawie 1817. R." Projekt ten prawie w całości umieściłem w „Historii lecznictwa zwierząt w Polsce".

Projekt Rudnickiego przewidywał ustanowienie etatu dwóch głównych profesorów, z których starszy byłby i dyrektorem instytutu; dalej jednego aptekarza, jednego konowała (hipiatryka) i jednego pomocnika konowała czyli kowala. Do czynności administracyjnych jednego adiunkta, dwóch stróżów i odpowiednią ilość stajennych.

Celem zapobieżenia ewentualnemu ubytkowi profesorów, projekt przewidywał szkolenie dwóch kandydatów z uczniów akademickich tj. z wydziału medycyny na przyszłych profesorów instytutu.

Czas trwania nauczania rozłożony był na okres trzyletni.

Na przedmioty wykładowe miały się składać: historia weterynarii, zoologia, dietetyka (higiena zwierząt), anatomia, fizjologia, patologia ogólna (patogeneza, symptomatologia, semiotyka, terapia ogólna), farmakologia z recepturą i toksykologia, chirurgia ogólna i szczegółowa z nauką o operacjach, nauka o instrumentach i narzędziach weterynaryjnych, choroby wewnętrzne (gorączkowe, chroniczne), weterynaria sądowa i policja weterynaryjna.

Rudnicki dążył do tego, aby szkoła była w samej Warszawie, a nie poza jej obrębem i wskazał nawet budynki, w których mogłaby znaleźć pomieszczenie. Podał również program nauczania dla słuchaczy 5 roku medycyny ludzkiej, który wykładany miał być w przyszłym instytucie weterynaryjnym, ponieważ od kandydatów na ówczesnych lekarzy powiatowych czyli fizyków żądano i wiadomości z zakresu weterynaryjnego, gdyż pociągano ich do wykonywania agend z zakresu policji weterynaryjnej.

Od kandydatów na uczniów wymagał tylko znajomości dobrego czytania oraz pisania, dobrego rozwoju umysłowego i fizycznego. Uczniów miały dostarczać i utrzymywać, na koszt własny powiaty, a to w liczbie trzech oraz w odstępach trzechletnich.

W skład zabudowań miały wchodzić: Amfiteatr do nauki anatomii i pokazów operacyjnych, przy nim druga sala wykładowa. Apteka z salą laboratoryjną, kuchnią i składem na lekarstwa oraz przybory apteczne. Kuźnia z pomostem. Szopa do maceracji trupów. Dom mieszkalny dla uczniów, oraz odpowiednie pomieszczenie gospodarcze jak stajnia i administracyjne na kancelarię.

Dr Ludwik Bojanus został również wezwany przez Komisję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, pismem z dnia 10 sierpnia 1820 roku Nr. 5007, do opracowania planu tejże szkoły. Komisja Rządowa w piśmie tym zaznaczyła, że postanowiła założyć Główny Instytut Weterynarii, w Marymoncie pod Warszawą, któryby: „nietylko sposobił lekarzy wszystkich zwierząt domowych, ale nadto podawał wzór i sposoby hodowania i polepszenia rodzajów tychże zwierząt". Dr Bojanus opracował żądany projekt, a przed przesłaniem go Komisji Rządowej W. R. i O. P. przedstawił go dnia 15 lutego 1821 roku na posiedzeniu Grona profesorów Uniwersytetu Wileńskiego, do którego należał.

Radził on podzielić Instytut Weterynaryjny na trzy odrębne zakłady: 1. Katedrę dobrze uposażoną przy Uniwersytecie Warszawskim, do celów kształcenia słuchaczów medycyny w naukach weterynaryjnych. 2. Praktyczną szkołę weterynaryjną do szkolenia właściwych lekarzy zwierząt. 3. Osobny zakład naukowo-weterynaryjny do robienia doświadczeń naukowych, celem rozszerzenia obrębu całej umiejętności i zastosowania jej tak do medycyny ludzkiej, jak i do kształcenia w nim na przyszłych profesorów weterynarii uzdolnionych osób; przy jednoczesnym wykorzystaniu do tego i szkoły praktycznej.

Komisja Rządowa W. R. i O. P. pismem Nr. 112/40 z dnia 21 marca 1822 roku wyraziła dr Bojanusowi podziękowanie i uznanie za nadesłany projekt, a w dowód „ukontentowania" przesłała mu medal wybity na pamiątkę założenia Uniwersytetu Warszawskiego.

Co zawierał projekt Sicka o tym nic nie wiem.

Aczkolwiek oba projekty daleko od siebie nie odbiegają, to jednak pogląd na istotę szkolenia lekarzy zwierząt wykazuje wyraźne różnice. Rudnicki dążył do nadania szkole charakteru teoretyczno-praktycznego, natomiast Bojanus sądził, że szkoła odpowie zadaniu jeżeli jej się nada kierunek praktyczny.

Projekt Bojanusa na terenie Warszawy, w odniesieniu do samej szkoły dla lekarzy zwierząt, uzyskał aprobatę. Rudnicki w „Mowie przed otwarciem popisu publicznego z nauk weterynaryjnych" podaje: „Rząd w duchu swej mądrości postanowił w naszym zakładzie weterynaryi, ograniczyć tymczasownie naukę szczególniey na sposobienie praktycznych hippiatrów, czyli lekarzy koni, który zamiar oraz mniey nauczycieli i mniey nakładu wymaga".

Otwarcie Szkoły

Uroczyste otwarcie Szkoły odbyło się dnia 17 lipca 1824 roku. Poniżej przytaczam opis tej uroczystości, jaki znajduje się w ówczesnej prasie.

W Kurierze Warszawskim Nr. 172, z dnia 20 lipca, wtorek 1824 roku, w dziale „Nowości warszawskie" czytamy:

„W sobotę dnia 17 m. i r. b. w Marymoncie w obec J. W. Ministra Stanu Staszica, Nauczycieli, Uczniów Weterynaryi i Agronomii, tudzież zgromadzonych Gości, został odbyty obchód, dla naszego rolniczego kraju nader ważnej Szkoły Weterynaryi praktyczney. Ten obchód zagaił W. Adam Rudnicki, Medycyny i Chirurgii Doktor, Radca Referent Lekarski przy Kommissyi Rząd: Spraw Wewnętrznych i Policyi, Inspektor Zakładu, stosowną mową. w Mianym Głosie dotknąwszy użyteczności tey nauki, wykazał zrzódło, z którego szkoły Weterynaryi wzięły swój początek i przyczyny opóźniającego się postępu sztuki, tudzież wykrył zamiar Rządu zaprowadzaiącego takową szkołę. Poczem J. W. Minister Stanu Staszic, w zabranym głosie, oddawszy należną sprawiedliwość nauce, zasługom i gorliwości o dobro kraju Naczelnika tey Instytucyi, przedstawił trafnie ważność tey sztuki dla naszego rolniczego kraju i potrzebę usilnego przykładania się do iey rozkrzewienia i nabywania".

Jak z powyższego wynika, to Szkoła nie była jednostką samodzielną i aczkolwiek mieściła się w Burakowie, to jej uroczyste otwarcie odbyło się w budynkach Marymontu, które stanowiły pomieszczenia Instytutu Agronomicznego. Działo się to z tego powodu, że Szkoła Weterynarii była organicznie podporządkowana Instytutowi Agronomicznemu.

Podporządkowanie to zaznaczane było również w dyplomach wydawanych absolwentom, po ukończeniu Szkoły, na różne stopnie weterynaryjne. Dyplomy te miały w nagłówku napis: „Królestwo Polskie Szkoła Weterynaryi w Instytucie Agronomicznym" i podpisywane były nie tylko przez kierownika Szkoły, ale i dyrektora oraz nauczycieli Instytutu Agronomicznego.

Uroczyste otwieranie szkół weterynaryjnych, w tym czasie było ogólnie przyjęte. Powodem tego było uprzedzenie ówczesnych społeczeństw do osób zawód ten uprawiający. Aby zatem wskazać społeczeństwu na ważność, jaką rządy państw przywiązywały do nowo powstającego zawodu, w otwieraniu szkół brały udział najwyższe czynniki państwowe.

Pomieszczenie Szkoły

Na zasadzie reskryptu Namiestnika Królestwa Polskiego Kongresowego, z dnia 9 września 1823 roku Nr 13.050, przesłanego Komisji Rządzącej Spraw Wewnętrznych i Policji umieszczono Szkołę Weterynarii w zabudowaniach folwarku Burakowa, które to budynki od roku 1820 należały do Instytutu Agronomicznego w Marymoncie.

Budynek Szkoły przedstawiony na zamieszczonych rycinach, wykonanych z odbitek fotograficznych z roku 1939 a przypadkowo zachowanych w moim portfelu, stanowi wszystko co ocalało z moich zbiorów historyczno-weterynaryjnych. Był on swego czasu zapewnie tak

Mapa Burakowa i jego okolice. Strzałka wskazuje położenie Szkoły Weterynarii, która była umiejscowiona tam gdzie znajduje się litera „d" Słodowca

zwanym czworakiem folwarcznym, w którym mieszkał zarządzający i pracownicy. Obok tego budynku, od zachodu znajdowała się stajnia i stodoła zabudowana w podkowę. W stajni tej ewentualnie w stodole przetrzymywano chore zwierzęta. Rudnicki nazywa ją to kliniką to szpi-

talem. Od strony północnej przepłynął potok a od wschodu rozpościerał się sad owocowy. W pewnej odległości od zabudowań folwarcznych, od zachodu, stało sześć chałup włościańskich. Budynek folwarczny oraz stajnia była murowana, pozostałe budynki drewniane.

Budynek Szkoły Weterynarii w Burakowie, widok południowo-zachodni z roku 1939

W roku 1820 ziemia uprawna, należąca do folwarku burakowskiego, została oddana wojsku pod obóz letni. Budynki folwarczne stały bezużytecznie, oddano je przeto Instytutowi Agronomicznemu do dyspozycji.

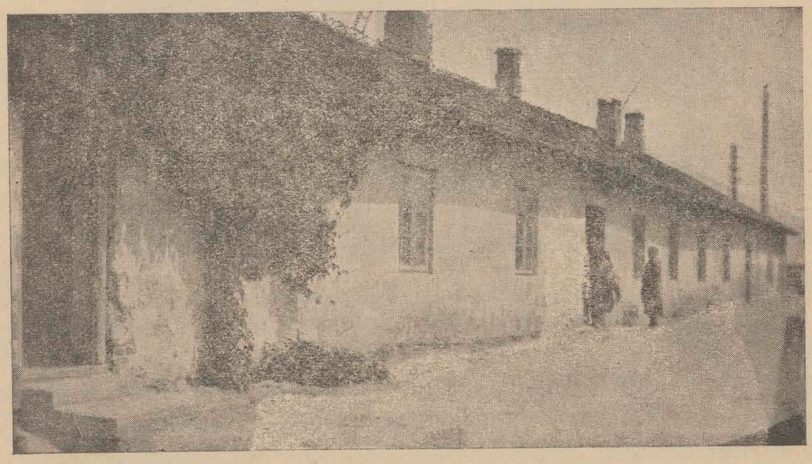

Budynek Szkoły Weterynarii w Burakowie, widok północno-zachodni

W czasie powstania warszawskiego budynek folwarczny, przedstawiony na rycinie, został spalony. Pozostała tylko jedna część ściany zachodniej. Do tej ściany domurowany został domek mieszkalny, znajdujący się obecnie przy ulicy Włościańskiej Nr 45

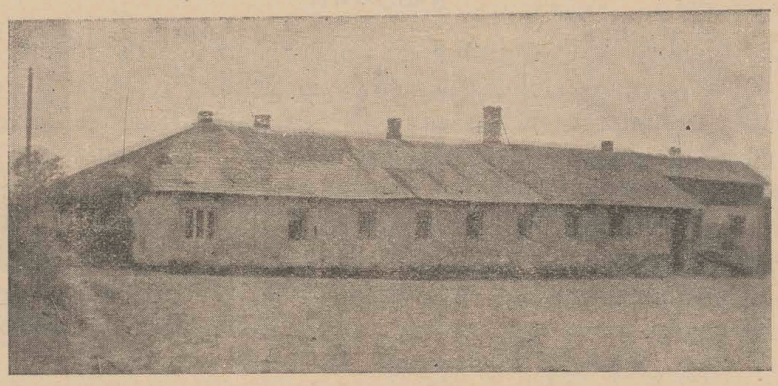

Budynek Szkoły Weterynarii w Burakowie, widok wschodni

Dla ścisłości zaznaczam, że to co się odnosi do budynków folwarku Burakowa stwierdziłem na podstawie współczesnych map wojskowych. Dzisiejsza ulica Włościańska, jest starą drogą burakowską łączącą Marymont z Powązkami. Potok od północy budynku ujęty jest w kanał betonowy. Po stajni murowanej można jeszcze znaleźć resztki fundamentów, ukrytych w ziemi. Ogród w dalszym ciągu jest zachowany, z tym, że na jego terenie, po ostatniej wojnie wybudowano drugi domek. Poza

Budynek Szkoły Weterynarii w Burakowie, widok wschodni

tym podaję, że obiekt, przy ulicy Włościańskiej Nr 45, stanowił i stanowi własność Magistratu stołecznego miasta Warszawy, co wskazuje na to, że posesja ta z budynkami już od dawna nie była własnością prywatną.

Uczniowie

Jak Rudnicki w „Programa do publicznego popisu z nauk Weterynaryinych, który moią odbydź uczniowie woyskowi w szkole Weterynaryi w Burakowie umieszczeni", z roku 1826 podaje to: „Pobieraiący nauki Weterynaryine dzielą się: na uczniów stałych i przychodnich. Uczniowie stali mieszkaią w zabudowaniu szkoły Weterynaryi praktycz: w Burakowie obok Marymontu, i są przeznaczeni szczególniey do wykształcenia się na Hippiatryków, których iest teraz 8 miu, w wieku od 22 do lat 30. Takowemi uczniami, wyiąwszy jednego, są żołnierze i podoficerowie, w skutku wyższego rozkazu, przez dowódzców, z pułków iazdy wybrani. Przychodniemi słuchaczami, są uczniowie z wyższego oddziału Instytutu Agronom: którzy się co rok odmieniaią. Z tych pozostało do popisu na rok bieżący, 11 stu młodzieńców. Tylko ieden z uczniów przychodnich, do szkoły Agronomiczney nienależący, sposobi się na Weterynarza".

Jak Erlicki zaznacza to: „Wszelkie zaś potrzeby połączonej z Instytutem szkoły weterynaryi płace jej Nauczycieli, stypendja dla 10 uczniów agronomii i 2 cywilnych uczniów weterynaryi, były zaspakajane z funduszów publicznych". Przyjąć przeto należy, że potrzeby uczniów wojskowych, pokrywane były z funduszów armii. Również Erlicki podaje, że na weterynarzy: „Instytut wykształcił do roku 1830/31 — 12 uczniów uzdolnionych" z tego należy wnioskować. że albo byli to uczniowie prywatni albo liczba stypendystów weterynaryjnych cywilnych wzrosła. Szkoła miała charakter wojskowy, podobnie jak wszystkie szkoły europejskie nowootwierane; wiedeńska szkoła weterynaryjna miała nawet komendanta wojskowego, któremu w pewnej mierze podlegali profesorowie szkoły.

Nauka w Szkole Weterynarii trwała dwa lata, przyjmowanie uczniów do Szkoły również co dwa lata miało miejsce. Uczniowie weterynarii cywilni stypendyści mieszkali w internacie w budynkach Marymontu wspólnie z uczniami agronomii.

Po ukończeniu Szkoły Weterynarii absolwent otrzymywał dyplom następującej treści:

„(godło państwowe) Królestwo Polskie. Szkoła Weterynaryi w Instytucie Agronomicznym. Zawiadamia ninieyszem, że JP..... rodem ..... maiący lat..... wieku, wyznania..... przez lat..... miesięcy..... uczęszczał pilnie na lekcye publiczne w pomienioney Szkole dawane, iakoteż na przedmioty z Wetery-

naryą styczność maiące, a Szkole Agronomicznej wykładane i w Examinie publicznym całokursowym w dniach ..... 183... z tych nauk odbytym, dowiódł

Mierny w .....
Postęp Dostateczny w.....
Dobry w.....

Tudzież, iż rzeczony J. P..... przysposabiał lekarstwa, ćwiczył się w operacyach i sztucznem kuciu kopyt, i leczył chore zwierzęta pod dozorem praktycznym Nauczyciela. W skutek czego pomieniony J. P..... uznanym został za Weterynarza Rzędu..... zdolnego do leczenia..... chorób większych domowych zwierząt to iest koni, bydła rogatego, owiec, trzody chlewnej i psów.

Działo się w Mieście Stołecznem Warszawie dnia. . Miesiąca..... 183... roku.

Radca Referent Lekarski w Kommissyi Rząd. Spraw Wewn. i Policyi Królestwa Polskiego, członek Rady Ogólney Lekarskiey kraiowey, dyryguiący Szkołą Weterynaryi we względzie naukowym, członek różnych uczonych Towarzystw, Kawaler Ord. Sgo Stanisława kl. III. Doktor Medycyny i Chirurgii etc. etc.

Dyrektor Instytutu Agronomicznego, Kawaler Ord. Sgo Stanisława kl. III.

Profesor Fizyki, Chemii i Botaniki przy Instytucie Agronomicznym.

Nauczyciel kucia i leczenia zwierząt w Szkole Weterynaryi.

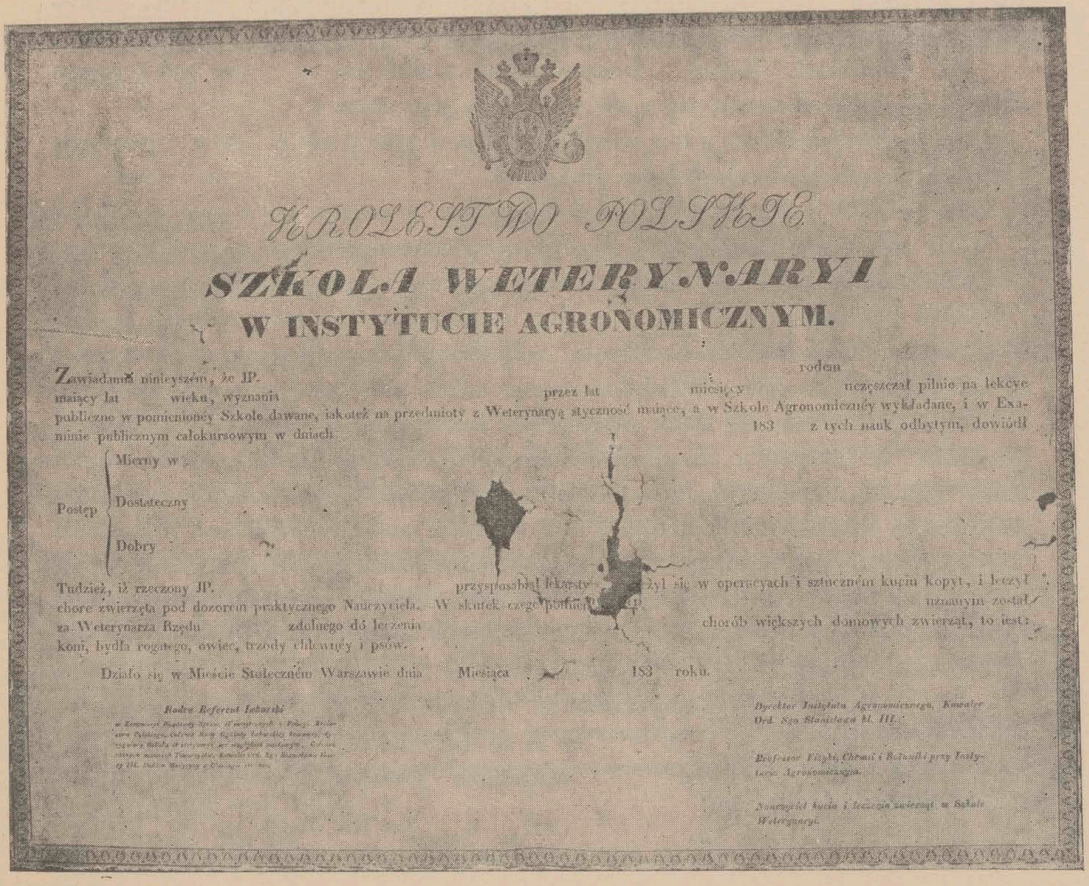

KRÓLESTWO POLSKIE

SZKOLA WETERYNARYI

W INSTYTUCIE AGRONOMICZNYM.

Zawiadamia niniejszem, że JP. rodem maiący lat wieku, wyznania przez lat miesięcy nieszczał pilnie na lekcye publiczne w pomienionej Szkole dawane, iakoteż na przedmioty z Weterynaryą styczność maiące, a w Szkole Agronomicznéy wykładane, i w Examinie publicznym całokursowym w dniach 183 z tych nauk odbytym, dowiódł

Postęp { Mierny w / Dostateczny / Dobry

Tudzież, iż rzeczony JP. przysposabiał lekarstwa, ćwiczył się w operacyach i sztucznem kuciu kopyt, i leczył chore zwierzęta pod dozorem praktycznego Nauczyciela. W skutek czego pomieniony JP. uznanym został za Weterynarza Rzędu zdolnego do leczenia chorób większych domowych zwierząt, to iest koni, bydła rogatego, owiec, trzody chlewnéy i psów.

Działo się w Mieście Stołecznem Warszawie dnia Miesiąca 183 roku.

Radca Referent Lekarski

Dyrektor Instytutu Agronomicznego, Kawaler Ord. Sgo Stanisława kl. III.

Profesor Fizyki, Chemii i Botaniki przy Instytucie Agronomicznym.

Nauczyciel kucia i leczenia zwierząt w Szkole Weterynaryi.

Formularz dyplomu wydawanego przez Szkołę Weterynarii w Burakowie na stopień weterynarza

Zaszeregowanie absolwenta do odpowiedniego rzędu zależne było od wykształcenia podstawowego i stopni uzyskanych przy egzaminie końcowym.

Jaką treść i wygląd miał dyplom na hipiatryka, o tym nie mam wiadomości.

Od uczniów nowowstępujących żądano prócz zdrowia i dobrego rozwoju fizycznego, znajomości czytania i pisania oraz rachowania w zakresie czterech działań arytmetycznych.

Program nauczania

Z okazji zakończenia pierwszego dwuletniego kursu w Szkole Weterynarii w Burakowie, Rudnicki urządził publiczny popis dnia 5 września 1826 roku, w pałacu Marymontu i przy tej okoliczności wydał drukiem cytowany już „Programa", który zawiera i następujący całokształt nauczania:

„Dla uczniów stałych, w ciągu upłynionych dwóch lat, to iest od dnia 27 lipca 1824 do dnia 15 sierpnia r. b. następuiące nauki dawanemi były.

A. Naczelnik Szkoły Weterynaryi, wykładał w ciągu roku przez trzy, a podczas feryi, przez cztery godzin co tydzień:

I. Propedeutykę, czyli Encyklopedyą Metodologią, i Literaturę, iako też

II. Historya Weterynaryi.

III. Hippotomię. Z tey nauczał szczególniey o podziale powierzchni ciała zwierząt; technicznem nazwisku i położeniu każdey poiedyńczey zewnętrzney części; następnie traktował o rozmaitości maści, teyże odmianach tudzież o dobrym składzie ciała każdego gatunku większych domowych zwierząt i t. p.

IV. Fizyologią w związku z wyższą Zootomią. W takowey wyłożył: stan zdrowia, napomknął nieco o sile żywotney, tudzież o znakach zdrowia; następnie traktował o działaniach organicznych w stanie zdrowia, a mianowicie:

1. O ziawiskach żywotnych w narzędziach dychania i krążenia krwi, to iest: wziewaniu i wyziewaniu powietrza z płuc, rozkładanie powietrza atmosferycznego w płucach; o krwi i teyże krążeniu; o pulsie i cieple zwierzęcem tudzież:

2. O ziawiskach żywotnych w narzędziach trawienia, odżywienia i odosobnienia, iako to: o odzuwaniu u bydła, o grubszem trawieniu i środkach takowe ułatwiaiących; o wyziewie skórnym, odosobnieniu i wypróżnieniu moczu; następnie:

3. O ziawiskach żywotnych, w systemacie nerwowym i muszkułowym, to iest: o zmysłach wewnętrznych i zewnętrznych, tudzież o ruchach ciała u zwierząt; nareszcie:

4. O ziawiskach żywotnych w organach rozplemienia a mianowicie: o upłodnieniu, ciężarności, iey znakach, trwaniu i mechanizmie zwyczajnego porodu; niemniey o płodzie i o naturalnych zmianach ciała zwierzęcego w różnych epokach życia, a szczególniey o wyrzynaniu i odmianie zębów u koni, iakoteż rozpoznawaniu lat u większych domowych zwierząt.

V. Patologią ogólną. Tu mówił o podziale, różnicy przyczynach i znakach chorób.

VI. Materyą lekarską, w tey traktował o podziale lekarstw, działaniu i użyciu ciepła, uięcia karmu i upuszczeniu krwi; o wskazaniu i sposobie użycia środków kleiowatych, przeciw kurczowych, laxuiących, odchód moczu ułatwiaiących, i limfę wypróżniaiących; o działaniu zimna i wskazaniu do tegoż użycia; tudzież o wskazaniu i sposobie użycia: środków cierpkich, nerwowych, gorzkich, wiatry pędzących, robaki umarzaiących, purguiących, wyrzucanie flegmy z piersi ułatwiaiących, mocz pędzących, sprawuiących zmianę w kształceniu i niszczących części organiczne.

VII. Formularz. Tu mówił: o formach lekarstw stałych i płynnych, iako też dla zwierząt naywłaściwszych; tudzież o ułożeniu recept.

VIII. Patologią i Terapią szczególną chorób wewnętrznych i zewnętrznych. — W tey traktował:

1. O sposobie examinowania chorego zwierzęcia.

2. O postąpieniu Weterynarza, w czasie panuiących zaraźliwych chorób.

3. O chorobach epizootycznych w ogólności, i różnicy zachodzącej między prostą i zaraźliwą epizootyczną choroba.

4. O gorączkach prostych i złożonych, iako to: gorączce zapalney, flegmistey, zgniłey: czyli zarazie krwistej owiec i powietrzu bydlęcem, tudzież o zapaleniu śledziony epizootycznem, zapaleniu gardła, zgniliźnie szczeciny i ięczniku u świń, o ospie owiec naturalney i szczepioney, ospie krowiey, grudzie, zapaleniu: mózgu, oczu, uszu, gruczołów poduszowych; zołzach, zapaleniu gardła zwyczaynem i długo trwałem, zapaleniu: błony żebrowey, żołądka, kiszek, wątroby, nerek, pęcherza urynowego, macicy; o rumatyzmie czyli sarniey chorobie, biegunce krwawey, następnie:

5. O gorączkach symptomatycznych, po tem:

6. O chorobach nerwowych, to jest: szczękościsku, kołowatości, zwartogłowieniu owiec, apoplexyi, sparaliżowaniu ogólnym i częściowym i.t.p. daley:

7. O wadach oddychania, to iest: kaszlu, dychawicy i.t.p. w dalszym ciągu

8. O uszkodzeniach w organach trawienia, jako to: łykawości, biegunce zwyczayney, kolce, krwawnicach, następnie

9. O chorobach dróg urynowych, iako to: bolesnem moczeniu, zatrzymaniu uryny, mimowolnym odchodzie uryny, moczu krwawym, moczopłynie it.p. daley

10. O chorobach i nadwyrężeniach systematu i organów rodnych, iako to: ronieniu, zapaleniu kanału moczowego, po tem

11. O kachexyiach, a mianowicie: suchotach, motylicach, nosaciźnie, tylczaku, mleku krwawem i sinem, robakach, kamieniach, daley

12. O chorobach mieyscowych, iako to: róży, zapaleniu zewnętrznem prawdziwem, zapaleniu wymion, części mięsnych kopyta, odmrożeniu, obumarciu cząstkowym i zupełnem, gniciu kości, dymienicy, wrzodzie karkowym, odsednieniu, guzie na łokciu, bolakach torebkowatych, skirze, rozdęciu żyły pulsowej i krwistey, szpacie, chorobie francuzkiey bydła, polipach, parchach, wypęklinach, opadnieniach, wywichnieniach, nadwichnieniach, złamaniach kości, rozszczepieniach kości i kopyta rogowego, ranach, pęknięciach, stłuczeniach, wrzodach, fistułach, zrośnieniach i t. p.

IX. Naukę operacyiną. Tu mówił: o podziale i zamiarze wszelkich operacyi, o operacyach ogólnych, iako to: powaleniu konia, podawaniu lekarstw, wypróżnieniu gnoiu, zawłoce, lewatywach, upuszczeniu krwi, przypiekaniu rozpalonym żelazem, użyciu żrących środków, operacyi żył krwistych i biiących rozszerzonych, wyłupieniu tumorów woreczkowatych, szwach: głównym i szewskim, tamowaniu krwiotoku, tudzież o operacyach szczególnych, to iest szczepieniu zarazy bydlęcej i ospy u owiec; myszeniu, ucinaniu długich uszu, wyłuszczeniu gruczołu poduszowego, operacyi polipów, przebiciu brzucha, mniszeniu, punkturze pęcherza urynowego, aplikacyi moczociągu, anglizowaniu, ucięciu ogona, odięciu podeszwy rogowej itp.

X. Weterynaryą sądową. Tu traktował: o przymiotach Weterynarza prawnego, istnących prawodawczych ustawach w handlu bydlęcym, wartości dotychczasowych prawodawczych ustaw, poprawie zasad handlowych, o sposobie postępowania w czasie kupna zwierząt dla uniknięcia oszukaństwa, o prawnych formach odbywania obdukcyi i sekcyi, a mianowicie: o powodach do otwierania ciał zwierzęcych i ogólnych prawidłach zachować się maiących podczas obzierania żywych i otwierania upadłych ciał zwierząt, o porządku odbywania obdukcyi i sekcyi, o obdukcyi i sekcyi na zwierzętach pewnemi chorobami obarczonych, o własnościach i sposobie wygotowania relacyi abdukcyiney itp.

B. Nauczyciel leczenia bydła Fuhmeister pokazywał przez 8 godzin co tydzień praktycznie.

I. Zootomią grubszą, a z tey szczególniey nauki: o więzadłach, muszkułach, naczyniach, nerwach, wnętrznościach.

II. Operacye z narzędziami i obwiązkami.

III. Farmacyią i

IV. Leczył chore zwierzęta w klinice.

C. Nauczyciel kucia Sandek, ćwiczył Uczniów praktycznie w sztuce kucia koni zdrowych i chorobami kopyt obarczonych.

Prócz tego Uczniowie zostaiący w Szkole praktyczney Weterynaryi, uczęszczali do Instytutu Agronomicznego na naukę o chowie zwierząt, tudzież Fizykę, Botanikę i Chemią; niemniey robili sami lekarstwa i operacye, i przypatrywali się leczeniu chorych zwierząt w szpitalu w Burakowie i pod dozorem, chore zwierzęta leczyli, ćwicząc się w kuciu koni.

Uczniowie Agronomiczni, którzy się co rok odmieniaią w upłynionym roku szkolnym, słuchali dla nich, w dwóch godzinach co tydzień, przez Naczelnika Instytutu Weterynaryi, wykładanych następuiących przedmiotów.

O gorączkach prostych i złożonych, iako to: gorączce zapalney, flegmistey, zgniłey: czyli zarazie krwistey owiec, i powietrzu bydlęcem, tudzież o zapaleniu śledziony epizootycznem, zapaleniu gardła, zgniliźnie szczeciny i ięczniku u świń, o ospie owiec naturalney i szczepioney, o ospie krowiey, grudzie, zapaleniu mózgu, oczu, uszu, gruczołów poduszowych, zołzach, zapaleniu gardła zwyczaynem, zarazie pyskowey i kopytowey, zapaleniu płuc zwyczaynem i długotrwałem (brak tekstu z powodu oddarcia programu), zapaleniu błony żebrowey, żołądka, kiszek, wątroby, nerek, macicy, rumatyźmie, czyli sarniey chorobie, wartogłowieniu owiec, sparaliżowaniu, moczu krwawym, motylicach, nosaciźnie, tylczaku, robakach, zapaleniu wymion, gangrenie, opoiach, skirze, rozdęciu żył, chorobie francuzkiey bydła, tudzież, w ogólności: o wypęklinach, opadnieniach, wywichnieniach, i złamaniach kości, ranach, pęknięciach, stłuczeniach, wrzodach, fistułach i zrośnieniach — nareszcie.

O sposobie postępowania w czasie kupna zwierząt, dla uniknienia oszukaństwa, i prawidłach maiących się zachować w czasie obzierania żywych i otwierania upadłych zwierząt.

Nadto Uczniowie agronomiczni bywali czasami na lekcyach innych przedmiotów Weterynaryi, tudzież przypatrywali się robieniu lekarstw, operacyi i leczeniu chorych zwierząt w szpitalu.

Programa ninieysze z wyższey woli w stosunku do poprzednio przedstawionego, prawie o połowę skróconem zostało.

Warszawa dnia 22 Sierpnia 1826 roku".

Wzmianka o skróconym programie odnosi się do umieszczonego w „Projekcie zaprowadzenia i urządzenia Instytutu weterynaryi“ itd. z roku 1817.

Nauczanie przedmiotów pomocniczych miało miejsce w Instytucie Agronomicznym w Marymoncie. Skład tych przedmiotów według Erlickiego był następujący:

1. Hodowla zwierząt. Składały się na nią: „Ogólne zasady chowu zwierząt; żywienie w lecie na oborze lub na pastwisku, tuczenie, chów bydła, owiec, koni, świń i t. p. Z rybołostwa o zakładaniu, regulowaniu i utrzymywaniu stawów i o trybie rybołóstwa“.

2. Botanika. „Wykład botaniki zasadzał się na praktycznem poznawaniu roślin, na łąkach, pastwiskach i lasach rosnących przyczym podana była klasyfikacya roślin ich terminologia naukowa; szczególniejszą uwagę zwracano na użyteczność lub szkodliwość roślin w gospodarstwie wiejskiem, oraz na jakich rosną gruntach. Nadto udzielane były wiadomości z Mineralogii i Geodezyj“.

3. Fizyka, chemia i technologia. „Nauki te były wykładane w połączeniu, rozpoczynano je od obeznania słuchaczów z własnościami fizycznemi i chemicznemi ciał z pierwiastkami chemicznemi i najpotrzebniejszemi ich związkami, następnie objaśniano skutki, własności powietrza i wody, we względzie fizycznem, chemicznem i działaniu ich na wegetacyę, poczem wykładaną była nauka o składzie gruntów, roślin i rozmaitych rodzajach fermentacyjnych, w końcu na powyższych zasadach wyłożono sposób robienia piwa, wódki, octu, mączki, cukru z buraków i kartofli — mydła i olejów“.

Wykładowcy i nauczyciele

Przedmioty pomocnicze wykładali:

Flatt Bogumił, dyrektor Instytutu Agronomicznego, hodowlę zwierząt.

Heinrich Teodor, nauczyciel Instytutu, botanikę, fizykę, chemię i technologię.

Przedmioty weterynaryjne nauczali:

Dr Adam Antoni Rudziec-Rudnicki, kierownik szkoły, był około 25 lat czynnym na polu weterynarii.

Fuhrmeister (Fuhmeister — Furmeister) Karol Konrad, którego Erlicki wymienia jako „weterynarza“ był czynny w Szkole jako „nauczyciel leczenia bydła“. Poza tym wiemy o nim tylko tyle, że był czynny w Instytucie Agronomicznym od jego założenia tj. od roku 1820 oraz, że przez pewien okres czasu był nauczycielem weterynarii, po nim

nauczanie objął Jakób Fryderyk a po powstaniu Szkoły Weterynarii Rudnicki Adam.

Sandek znany tylko z nazwiska i z funkcji jako „nauczyciel kucia".

Dr Adam Antoni Rudnicki.

Działalność Adama Rudnickiego na polu weterynaryjnym była tak poważna, że wymaga jak najszczegółowszego opisu. Aczkolwiek znany mi jest szereg szczegółów z jego działalności na niwie medycyny ludzkiej, to jednak tych spraw nie poruszam, gdyż nie wchodzą one w zakres kompetencji historyków weterynaryjnych.

Urodził się w Warszawie dnia 27 października 1785 roku, z ojca Wojciecha i matki Elżbiety mieszkających w tym czasie przy ulicy Nowy Świat. Ochrzczony został w ówczesnej parafii jazdowskiej, znajdującej się obecnie przy ulicy Książęcej a należącej do kościoła Św. Aleksandra, stojącego na placu Trzech Krzyży. Jego rodzicami chrzestnymi byli Mikołaj Münnich i Anna Regina Kebetlana.

Pochodził z rodziny warszawskich mieszczan, kulturalnych i zapewnie dobrze sytuowanych. Po ojcu Adama o którym zapiski metrykalne mówią „nobilium Adalberti Rudnicki" a więc wielmożny, ponieważ dopiero Adam został nobilitowany, zachował się portret olejny i patent na porucznika ułanów w służbie króla Wielkiej Brytanii, elektora Hannoweru, wydany w Akwizgranie dnia 15 lipca 1793 roku a podpisany przez szefa pułku księcia Jerzego Marcina Lubomirskiego.

W świetle dokumentów spotkałem Adama Rudnickiego po raz wtóry na terenie Lwowa, gdzie zastępca protomedyka galicyjskiego Neuhauser, pismem z dnia 7 września 1805 roku, zezwala mu na bezpłatną praktykę w Szpitalu Powszechnym, pod kierunkiem lekarza szpitalnego Babel'a i nadchirurga Pichler'a. Rudnicki był już w tym czasie dyplomowanym chirurgiem a prośbę o pozwolenie praktykowania wniósł dnia 29 sierpnia 1805 roku. Z tego okresu nadchirurg Antoni Spausta stwierdza pismem, wystawionym we Lwowie dnia 6 lipca 1806 roku, że Adam Rudnicki chirurg dyplomowany, praktykował bezpłatnie w Szpitalu Powszechnym, od dnia 7 grudnia 1805 do dnia 15 marca 1806 roku, że pilnie pracował i że pod względem moralnym jest bez zarzutu.

Od dnia 17 marca 1806 roku brał udział w zwalczaniu choroby zaraźliwej wśród ludzi jako „lekarz ordynujący". Dnia 2 sierpnia 1806 roku zamianowany został lekarzem asystentem w Ogólnym (powszechnym) Szpitalu we Lwowie.

Swój pobyt we Lwowie Rudnicki wykorzystał w kierunku pogłębienia swego wykształcenia zawodowego, w tym celu zapisał się na chirurgię w tamtejszym Uniwersytecie. Tutaj też po raz pierwszy zetknął się z we-

terynarią, wykładaną przez profesora Jerzego Chmela lub Franciszka Daubrawy. Łącznie też ze studiami i egzaminami we Lwowie Rudnicki otrzymał tytuł magistra chirurgii i położnictwa. Tam też zgodził się poświęcić nauce weterynarii, z tym że po jej ukończeniu obejmie katedrę z tego przedmiotu na uniwersytecie.

W tym czasie, jako drugi asystent Szpitala Powszechnego we Lwowie, bezinteresownie z wielką pilnością współdziałał przy klinicznym nauczaniu chirurgii i położnictwa, w drugim półroczu roku szkolnego 1806/7, co profesor tego przedmiotu dr med. Jan Machan pismem z dnia 1 stycznia 1808 roku zaświadcza.

W roku 1807/1808 został wysłany do Wiednia, celem studiowania weterynarii w tamtejszej szkole, po ukończeniu której otrzymał dyplom następującej treści:

„Stempel — Zwei Gulden. Von dem K. K. Thierarzeney Institute zu Wien in Nieder = Oestereich wird hiemit oeffentlich bekennet dass Vorzeiger dessen der ehrbare und verdiente Mann Herr Adam Anton Rudnicki aus Warschau in Herzogthume gleiches Nahmens gebürtig, 24 Jahr alt Katholischer Religion, in Ermäsheit der dem Institute zufolge hohen Studienhofkommisions Dekrets vom 24 tn Jänner 1807 Zahl 616 ausslieslich einberaumten Rechtes dem genannten höhern Absichten zufolge, zum Doktor der Veterinär — Kunde auszubilden, wurde erwöhnter Adam Anton Rudnicki auf dem bittiches Ansuchen nach dem sich Selber mit einem glaubwürdigen Zeügnisse über die theoretisch an der Lemberger Universität erlernte Veterinär Kunde aussgewiesen; hierauf am hiesigen Institute durch eine geraume Zeit alle erforderliche Kentnisse vorschriftsmässig eigen gemacht hat, zur Erlangung der Veterinärschen Doktors Würde sowohl über die Theorie als auch kunstmässige Behandlung der kranken wiederholtermassen genau geprüft, alwo er so seltene reichenschaftliche Kenntnisse an Tag gelegt hat, dass die anwesenden Herren Prüfer volkommen zufrieden waren — mithin haben wir Ihm als einem volkommen kündigen und erfahrenen Doktor der Veterinär — Kunde anerkannt. Wir erkennen und bestätigen dense iben nochmahlen, mit dem Zeisatze, dass er aus den erlernten Fächern die Lehrkanzel besteigen könne. und ertheilen zu dessen Legitimation dieses mit Instituts Siegel und Unterschriften der Herren Lehrer und des Instituts Commandanten bekräftigte Diplom. So gescheben zu Wien nach der gnadereichen Geburt unsers Erläsers im Jahre 1808 am 4 tn October.

Fechner
Med. Doctor

(Pieczęć)
Orzeł dwugłowy
z napisem
K. K. Militär Thierarznei
Institut
Coramme Keller Major

Waldinger
Lehrer

Langenbacher
Lehrer der
Hufbeschlages

Widziano w Biórze Policyi Departamentu
Krakowskiego
Dnia 21 marca 1811
Karwosucki Kom. P. Dł. (Pieczęć)
Kommissarz Policyi
Departamentu Krakowskiego."

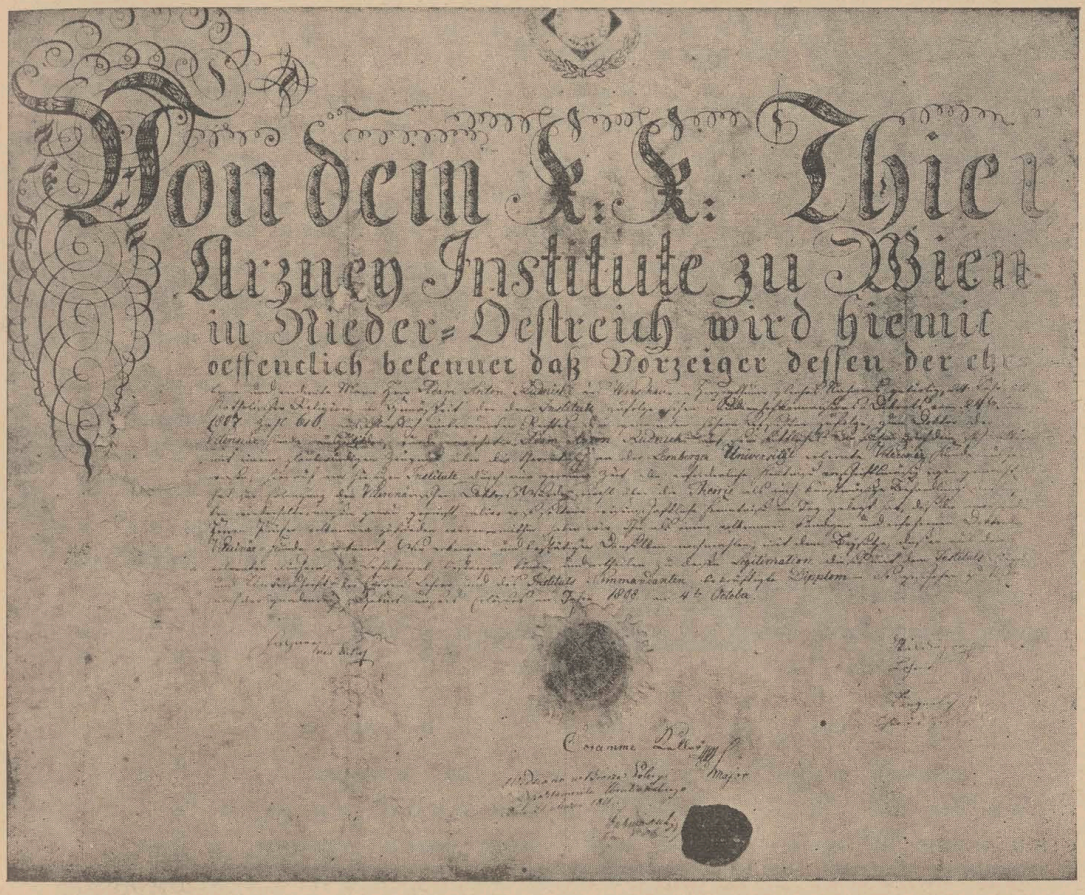
Von dem k. k. Thier
Arzney Institute zu Wien
in Nieder-Oestreich wird hiemit
oeffentlich bekennet daß Vorzeiger dessen der eh

Dyplom Adama Rudnickiego na stopień doktora nauk weterynaryjnych

Po przetłumaczeniu na język polski dyplom ten ma następującą treść: Stempel za dwa guldeny. Z c. k. Instytutu Leczenia Zwierząt w Wiedniu w Austrii-Dolnej poświadcza się publicznie, że okaziciel niniejszego, szanowny i zasłużony mąż pan Adam Antoni Rudnicki z Warszawy, w Księstwie tej samej nazwy urodzony, 24 lat liczący, religii katolickiej, którego na zasadzie wyjątkowego prawa, nadanego Instytutowi przez Wysoką Dworską Komisję Nauczania dekretem z dnia 4 stycznia 1807, liczba 616, polecono, na podstawie wymienionego wysokiego zamiaru, wykształcić na doktora nauk weterynaryjnych, został wymieniony Adam Antoni Rudnicki, na pisemną prośbę, po wykazaniu się Jego wiarogodnym świadectwem, że naukę weterynarii opanował teoretycznie na Uniwersytecie Lwowskim; na tej podstawie, że w tutejszym Instytucie przez dłuższy okres czasu wszystkie wymagane wiadomości przepisowo opa-

nował, a dla uzyskania godności doktorskiej tak z teorii jak i z sztuki leczenia chorych wielokrotnie ściśle był egzaminowany, a gdy On tak rzadko spotykane bogate wiadomości wykazał, że obecni panowie egzaminatorzy w zupełności zadowoleni byli — wobec czego uznaliśmy Go za zupełnie biegłego i doświadczonego doktora nauk weterynaryjnych. My uznajemy i potwierdzamy temuż powtórnie, tym świadectwem, że On opanował tę naukę i może objąć katedrę profesorską, na dowód czego wydajemy ten dyplom zaopatrzony pieczęcią Instytutu oraz podpisami panów nauczycieli i komendanta Instytutu. — Działo się to we Wiedniu po łaski pełnym narodzeniu naszego Zbawiciela w roku 1808 dnia 4 września.

Fechner
medycyny doktor

Pieczęć:
orzeł-dwugłowy
z napisem
c. k. Wojskowy Instytut
Leczenia Zwierząt
Coramme Keller major

Waldinger
nauczyciel

Langenbacher
nauczyciel podkuwania

Widziano w Biórze Policyi Departamentu Krakowskiego
Dnia 21 marca 1811.
Karwosucki Kom. P. Dł.
pieczęć:
orzeł polski
z napisem Komis. Polic. Dep. Krak.

Powyższy dyplom, możliwie, że pierwszy w ogóle dyplom w Europie wydany na godność doktora nauk weterynaryjnych, stwierdza: 1) Że Rudnicki już uprzednio opanował teoretycznie weterynarię w Uniwersytecie Lwowskim. 2) Że dłuższy okres czasu spędził na studiach w Instytucie Leczenia Zwierząt we Wiedniu. 3) Że był ściśle egzaminowany. 4) Że szkolono go na doktora nauk weterynaryjnych, na zasadzie specjalnego rozporządzenia ówczesnego Ministerstwa Oświaty we Wiedniu. 5) Że szkolenie go na doktora nauk weterynaryjnych, miało na celu przygotowanie go do objęcia katedry profesorskiej a nie do wykonywania zawodu weterynaryjnego.

Po otrzymaniu dyplomu doktora nauk weterynaryjnych Rudnicki wrócił do Lwowa do Szpitala Powszechnego, gdzie otrzymał pismo, wystawione we Lwowie dnia 18 września 1808, podpisane przez hr. Wurmsera, zapewnie namiestnika Galicji i radcę dworu Bindera, zawiadamiające go, że na zasadzie dekretu Ministerstwa Oświaty w Wiedniu, z dnia 29 sierpnia 1808 roku, został zamianowany adiunktem i nauczycielem weterynarii, w języku polskim, w Uniwersytecie Krakowskim, z poborami 500 guldenów rocznie. Dalej, że po przybyciu do Krakowa ma się zgłosić u tamtejszego starosty Antoniego Bauma, celem złożenia

przysięgi służbowej a u dyrektora fakultetu medycznego celem objęcia funkcji nauczania.

Jak z powyższego wynika to egzamin Rudnickiego na doktora nauk weterynaryjnych odbył się zapewnie przed dniem 29 sierpnia 1808 roku i miał na celu, przez udzielenie doktoratu nadanie pewnej powagi naukowej przedmiotowi weterynarii na Uniwersytecie.

Po przybyciu do Krakowa w jesieni w roku 1808 Rudnicki, poza nauczaniem studentów, zapisuje się sam w roku 1808 jako słuchacz na Wydział Lekarski zdaje egzamina cum laude, i otrzymuje dnia 3 stycznia 1811 roku dyplom doktora chirurgii. Po wyjeździe Pawła Adamiego z Krakowa, w drugiej połowie roku 1809, Rudnicki zostaje profesorem zwyczajnym weterynarii, okulistyki i dentystyki Uniwersytetu Krakowskiego a dnia 3 grudnia 1811 roku zastępcą profesora chirurgii. Dnia 22 października 1809 roku został zamianowany urzędnikiem zdrowia I klasy w Wojsku Polskim.

Przy końcu roku 1812 Rudnicki zostaje zwolniony z Uniwersytetu i wyjeżdża z Krakowa do Warszawy. Dekret w tej sprawie był następujący: „No 2317 w Warszawie dnia 13 Mca Paździer. 1812 roku. Prezes Rady Stanu i Ministrów. Dyrektor Edukacyi Narodowey: Dyrekcya Edukacyi Narodowey, przychylaiąc się do przełożenia JPana Adama Rudnickiego Professora Weterynaryi, Okulistyki, Dentystyki i Zastępcy Professora Chirurgii w Szkole Główney Krakowskiey, i maiąc wzglad na osłabione Jego zdrowie, uwalnia Go ninieyszem od dalszego pełnienia obowiązków Nauczycielskich, łącząc oraz chlubne to świadectwo, że przez ciąg posiadania powierzonych sobie Katedr, przez gorliwe pełnienie Obowiązków odpowiedział dokładnie temu zaufaniu, iakie w Nim położyła Magistratura nad Edukacyą Kraiową przełożona. S. Potocki-Surowicki S. J.“. Przypuszczalnie jednak rzeczywistą przyczyną ustąpienia Rudnickiego była odmowa mianowania go zwyczajnym profesorem chirurgii o co czynił starania.

Poza funkcją nauczania Rudnicki na terenie Krakowa pracował tak w szpitalach cywilnych jak i wojskowych. Prof. dr Wojciech Boduszyński chwali „zręczność i umiejętność“ Rudnickiego w wykonywaniu operacji chirurgicznych i podkreśla wielki procent udanych zabiegów, zakończonych wyzdrowieniem.

Po powrocie do Warszawy Rudnicki, od dnia 6 lutego 1813, pracował w szpitalach wojskowych, jako urzędnik zdrowia pierwszej klasy. Dnia 3 lutego 1816 roku mianowany został fizykiem stołecznego miasta Warszawy oraz lekarzem Korpusu Straży Policyjnej. Obok tego urzędu sprawował w roku 1817 obowiązki naczelnego lekarza w Głównym Szpitalu Dzieciątka Jezus w Warszawie.

Dnia 18 maja 1818 roku Towarzystwo Naukowe Uniwersytetu Krakowskiego zamianowało go swoim członkiem. Dnia 21 grudnia 1818 roku najstarsze w Europie towarzystwo weterynaryjne duńskie w Kopenhadze powołało go w poczet swoich członków. Powstało ono w roku 1807 pod nazwą „Królewskiego Towarzystwa Weterynaryjnego", założycielem jego był Erik Nissen Viborg dyrektor szkoły weterynaryjnej w Kopenhadze.

W tym samym czasie na członka tego towarzystwa został powołany prof. dr Henryk Bojanus z Uniwersytetu Wileńskiego, uczony o sławie europejskiej, duchowy twórca szkoły weterynaryjnej wileńskiej.

Pismo towarzyszące dyplomowi członkowskiemu i statutom towarzystwa posiada następujący tekst:

„Societas Fautorum Rei Veterinariae. Nach dem Entschlusse der Gesellschaft habe ich die Ehre, dem Herrn Professor angeschlossenen Diplom nebs Statuten zu überreichen. Ich schmeichle mir mit der Hoffnung dass Euer Wohlgeborener an der Bestrebungen der Gesellschaft Theil nehmen, und zur Erreichung ihres Zweckes mitwirken werden. In dieser Voraussetzung sieht die Gesellschaft sensuchtwoll Bemerkungen und Vorschlägen entgegen, welche Sie Ihren Statuten gemäss von einem Manne Ihrer Talente und Kentnisse erwarten kann. Kopenhagen den 21 Dezember 1818, Hauch — Wiborg — An Se. Wohlgeborenen den Herrn Professor Rudnicki in Warschau".

W przekładzie polskim treść jest następująca: Po uchwale Towarzystwa mam zaszczyt przesłać Panu Profesorowi załączony dyplom oraz statut. Cieszę się nadzieją, że Wielmożny Pan weźmie udział w dążeniach Towarzystwa i współdziałać będzie w osiąganiu jego celów. W tym przeświadczeniu Towarzystwo oczekuje z niecierpliwością na spostrzeżenia i propozycje, które ono w myśl statutów od męża Pańskich zdolności i wiadomości oczekiwać może. Kopenhaga 21 grudnia 1818. Hauch — Wiborg — Do Wiemożnego Pana Profesora Rudnickiego w Warszawie.

Dla orientacji zaznaczam, że Hauch był ówczesnym ministrem w rządzie duńskim.

Treść statutów była następująca:

„1. Der Zweck dieser Gesellschaft ist die Beförderung der Veterinärkunde; der Gegenstand ihrer gemeinschaftlicher Bemühungen die Verbreitung der Kentnisse und Entdeckungen über die Veredlung, Parung, Wartung, Pflege und Anwendung der Hausthiere, so wie über äussere und innere Körperbau, ihre Lebensverrichtungen und ihre Behandlung in den gesunden und kranken Zustande. 2 Da zur erreichung dieses Zweckes eine geschwinde Mitheilung einer jeden Beobachtungen und Entdeckungen insbesondere beiträgt, verpflichtet sich der Präsident der Gesellschaft allen Mitgliedern, inländischen sowohl als ausländischen, die der Versammlung der Gesellschaft nicht beiwohnen können durch ihren Sekretair, von den die von ferflosenen Jahren der Gesellschaft zugesandten neuen Entdeckungen Nachricht zu ertheilen, so wie Sie

dagegen von ihren Mitgliedern erwartet, vor Jahres Ausgang die interesanten Beobachtungen und Abhandlungen zu erhaltenn; welche die Absichten der Gesellschaft befördern könnten. 3. Die Gesellschaft setzt jährlich eine Prämie von 100 Rbts Silber oder eine Gold Medaille dieses Werthes, für die Beantwortung einer zum Gegenstand ihres Wirksamkeit gehörigen Preisfrage aus. Die Averie dieser Medaille ziegt Aristotelis Brustbild und den Namen der Gesellschaft. Auf der Reverie findet sich ein Eichenkranz, in dessen Mitte der Namen der Belonthen eingegraben wird. Die Beantwortung wird in dänischer, lateinischer, schwedischer, deutscher, franzesischer, und englischer Sprache angenommen. 4. Der Präsident dieser Gesellschaft unterschreibt alle von der Gesellschaft abgehende Briefe und Diplome, öffnet die eingelaufenen Briefe, und ladet jährlich die Mitglieder der Gesellschaft, so oft es nöthig gehalten wird, zu einer Versamlung ein. Nach Verlauf zweier Jahre legt er sein Amt nieder. und ein neuer wird von den Mitgliedern der Gesellschaft durch Stimmensammlung erwählt: doch kann der abgehende Präsident aufs neue wieder ernannt werden. 5. Der Sekretair, welcher zugleich Vorsteher der Veterinairschule ist, besorgt den Briefwechsel paraphirt die Diplome und Briefe, und gibt dem Beschlusse der Gesellschaft gemäss, ihre Schriften in den Druck. 6. Die Mitglieder der Gesellschaft bestehen aus einländischen und ausländischen, und Theilem sich in Ehrenmitglieder, correspondirende und ordentliche Mitglieder. 7. Die der Gesellschaft mitgetheilten Preis — Abhandlungen werden mit Rücksicht auf ihren Inhalt und die Sprache, in welcher sie verfasst sind, von einländischen sowohl als ausländischen ordentlichen Mitgliedern beurtheilt, und zu dem Ende in beglaubter Abschrift vertheilt. Die eingekommenen Urtheile werden der Gesellschaft in ihrer Versammlung vorgelegt, wo der Preis von den gegenwärtigen Mitgliedern zuerkannt wird. 8. Die Gesellschaft gibt Schriften heraus, welche die von ihr gekrönten Preisschriften nebst andern eingesandten Abhandlungen und Beobachtungen, welche für ihre Schriften passen, enthalten sollen. 9. Die Ehrenmitglieder und ordentlichen Mitglieder, sowohl einländische als ausländische, sind berechtigt, Vorschläge zu Preisfragen zu machen, und Männer, die sich um diessen oder jener zu dem Zwecke der Gesellschaft gehörigen Gegenstand verdient gemacht haben, zur Aufnahme in die Gesellschaft in Vorschlag zu bringen".

W polskim przekładzie treść statutu Duńskiego Towarzystwa Weterynaryjnego ma następujące brzmienie: 1. Celem Towarzystwa jest rozwój nauk weterynaryjnych; przedmiotem jego zbiorowych wysiłków jest rozkrzewianie wiadomości i odkryć dotyczących uszlachetnienia, krycia, hodowania, pielęgnowania i użytkowania zwierząt domowych, ich zewnętrznej i wewnętrznej budowy ciała, funkcjonowania poszczególnych organów oraz obchodzenia się z nimi tak w stanie zdrowia jak i choroby. 2. Do osiągnięcia tego celu koniecznym jest szybkie podawanie do wiadomości (obserwacji) spostrzeżeń i odkryć, wobec czego przewodniczący Towarzystwa zobowiązuje się, tak członkom krajowym jak i zagranicznym, którzy nie mogli brać udziału w zebraniu Towarzystwa, podać do wiadomości nadesłane Towarzystwu w ubiegłych latach odkrycia; zaś od swoich członków Towarzystwo oczekuje nadesłania, przy końcu roku, obserwacji i rozpraw naukowych, które by mogły wesprzeć dążenia Towarzystwa. 3. Towarzystwo rok rocznie udziela na-

grody w wysokości 100 srebrnych talarów lub w postaci złotego medalu, tej samej wartości, za rozwiązanie konkursowego zagadnienia wchodzącego w zakres działania Towarzystwa. Przednia strona tego medalu przedstawia popiersie Arystotelesa i posiada nazwę Towarzystwa. Na odwrocie znajduje się wieniec dębowy, w pośrodku którego wyrytowuje się nazwisko nagrodzonego. Odpowiedzi konkursowe można nadsyłać w języku duńskim, łacińskim, szwedzkim, niemieckim, francuskim i angielskim. 4. Przewodniczący Towarzystwa podpisuje wychodzącą

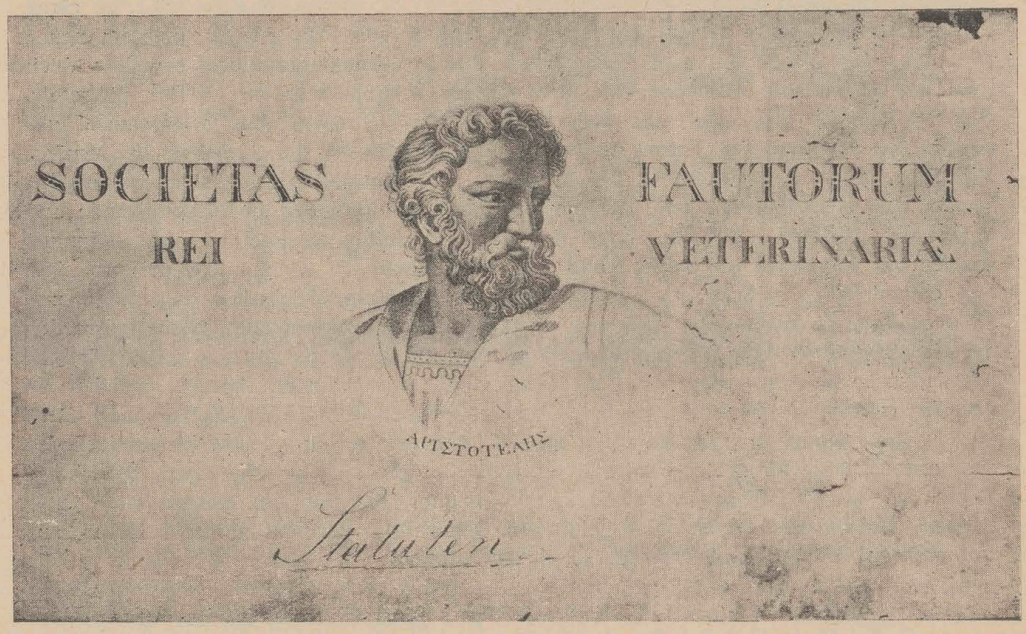

Nagłówek jakim były zaopatrzone ważniejsze akty Królewskiego Duńskiego Towarzystwa Weterynaryjnego w Kopenhadze

z Towarzystwa korespondencję i dyplomy, otwiera nadesłane pisma i zaprasza członków Towarzystwa na zebrania tak często jak to uzna za potrzebne. Po upływie dwóch lat składa swój urząd i nowy zostaje, w drodze głosowania, obrany; jednak może być odchodzący, przewodniczący ponownie wybrany. 5. Sekretarz, który równocześnie jest kierownikiem szkoły weterynaryjnej, załatwia korespondencję, parafuje dyplomy i oddaje uchwały Towarzystwa oraz pisma do druku. 6. Członkowie Towarzystwa dzielą się na krajowych i zagranicznych a ci mogą być honorowymi, korespondującymi i zwyczajnymi. 7. Nadesłane Towarzystwu rozprawy — konkursowe są ze względu na swoją treść i język, w którym zostały opracowane, oceniane tak przez krajowych jak i za-

granicznych członków zwyczajnych oraz rozsyłane, po dokonaniu wiarogodnych odpisów. Nadesłane opinie przedstawia się na zebraniu Towarzystwa, na którym obecni członkowie decydują o przyznaniu nagrody. 8. Towarzystwo wydaje czasopismo, w którym wydrukowane są nagrodzone prace — konkursowe oraz nadesłane rozprawy i spostrzeżenia, które nadają się do publicznego ogłoszenia. 9. Tak członkowie honorowi jak i zwyczajni krajowi oraz zagraniczni, są uprawnieni do wysuwania wniosków na rozprawy — konkursowe oraz mogą stawiać propozycje na przyjęcie w poczet członków Towarzystwa osób, które wyróżniły się w dziedzinach wchodzących w zakres celów Towarzystwa.

Dnia 17 lipca 1819 roku została nadana Rudnickiemu godność doktora medycyny.

Dnia 6 grudnia 1820 roku Towarzystwo Lekarskie w Warszawie mianuje go swoim członkiem.

Gdy na początku roku 1824, po ustąpieniu Szczuckiego, zawakowało stanowisko referenta lekarskiego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Policji, Rudnicki czyni starania o objęcie tego urzędu. Stosownie też do postanowienia namiestnika Królestwa z dnia 10 lutego 1824, zostaje Rudnicki dnia 2 czerwca 1824 roku zamianowany radcą referentem lekarskim tegoż ministerstwa. Równocześnie od dnia 2 czerwca 1824 Rudnicki został członkiem Rady Ogólno Lekarskiej i uczestniczy w jej pracach do końca swego życia. Obowiązki wynikające ze stanowiska radcy referenta lekarskiego w Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji — Rudnicki pełnił bezpłatnie od dnia 2 czerwca 1824 roku do końca roku 1826, również bezpłatnie sprawował je doktor Szczucki. Rudnicki obejmując to bezpłatne początkowo stanowisko, zachował przez pewien okres czasu stanowisko fizyka miasta Warszawy, lecz nie mogąc spełniać całości agend miejskich, poruczył wykonywanie ich swemu zastępcy.

Dnia 23 czerwca 1824 roku Rudnicki został zamianowany kierownikiem Szkoły Weterynarii w Burakowie.

Dnia 24 maja 1829 roku nadano mu order St. Stanisława klasy III, a dnia 24 sierpna 1830 roku otrzymał odznakę za 20-letnią służbę. W tym też czasie zostaje nobilitowany, z przydomkiem „Rudziec". Znak herbowy, połączony z nobilitacją, ze stanowiska historyczno - medycznego, zasługuje na szczególną uwagę. Przedstawia on tarczę herbową z koroną pięciopałkową, na której na tle niebieskim, znajduje się wąż Eskulapa, jako znak przynależności zawodowej Rudnickiego oraz pięć złotych pszczół, jako wyraz jego pracowitości. Podczas powstania w roku 1830/31 pełni początkowo, jako sztabslekarz, służbę w jednym z pułków piechoty w Modlinie a następnie jako lekarz ordynujący pracuje w szpitalu urzą-

dzonym przez artystów warszawskich w salach redutowych. W wyniku przeglądu szpitala redutowego przez generała inspekcyjnego, ukazał się w ówczesnej prasie codziennej opis tej lustracji, z racji której szereg osób tam pracujących, a między nimi i Rudnicki, otrzymało pochwalne wyróżnienie. Za działalność lekarską w czasie powstania Rudnicki został odznaczony krzyżem Virtuti-Militari.

Dnia 1 stycznia 1831 roku Szkoła Weterynarii w Burakowie pod Warszawą uległa zamknięciu a to na skutek poczynionych oszczędności, jak to podaje pismo Ministerstwa Spraw Duchownych i Oświecenia Publicznego, z dnia 30 maja 1832 roku, wskutek czego Rudnicki przestał być jej kierownikiem.

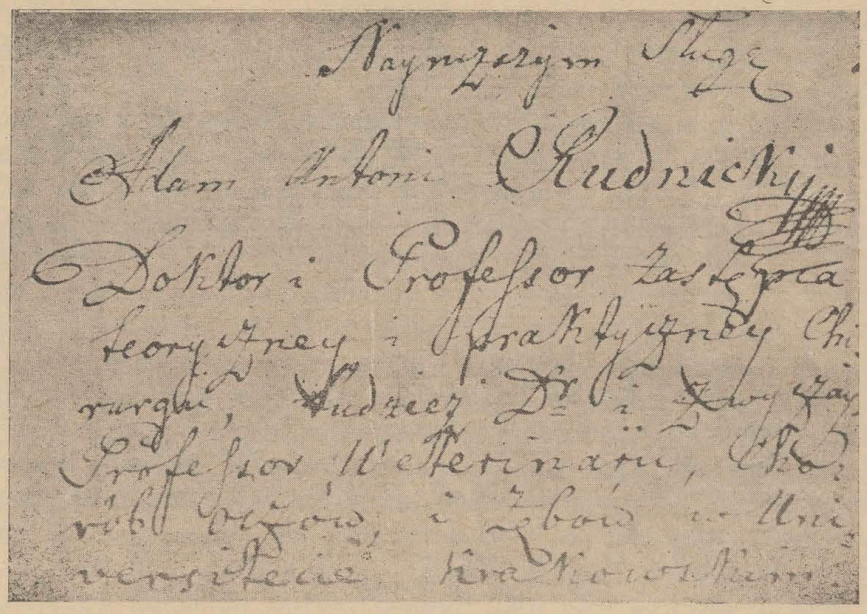

Własnoręczny podpis Adama Rudnickiego

Dnia 5 czerwca 1833 roku, Rudnicki został zwolniony ze stanowiska Radcy Lekarskiego byłej Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji, ponieważ jak zaznacza pismo w tej sprawie „posada J. P. Adama Rudnickiego iako Radcy Lekarskiego zwinięta została". Bezpośredni jego zwierzchnik podaje, że Rudnicki obowiązki wynikające z tego stanowiska: „sprawował z przykładną pilnością, i wzorową gorliwością i znamienitą zdatnością".

Mając kilkoro dzieci oraz owdowiałą siostrę z dziećmi na utrzymaniu a nieposiadając własnego majątku, Rudnicki znalazł się w trudnych wa-

runkach materialnych. Działa jednak nadal w Warszawie oddany powołaniu lekarskiemu i pracy naukowej.

Rudnicki mieszkał w Warszawie w roku 1816 przy ulicy Nowy Świat Nr 1246, zaś w roku 1817 przy Rynku Starego Miasta Nr 49.

Umarł nagle dnia 30 maja 1838 roku, w 53 roku życia. Pochowany został w Warszawie, na cmentarzu powązkowskim, w kwaterze Nr 32, gdzie grób jego do dnia dzisiejszego istnieje. Napis na płycie grobowej jest następujący: „Adamowi Rudnickiemu Radcy Dworu Członkowi Rady Lekarskiej Królestwa Najlepszemu Mężowi i Ojcu w 52 roku życia nagle w dniu 30 Maja 1838 roku wydartemu rodzinie nieutulona z żalu żona i dzieci zimny ten głaz na wieczną kładą pamiątkę". Obok niego znalazła miejsce wiecznego spoczynku jego żona Elżbieta z Rydeckich, zmarła w roku 1855, w 70 roku życia i ich syn Edmund zmarły w roku 1840, w 22 roku życia. Groby te nakryte są płytami kamiennymi, poziomo leżącymi na ziemi. Stan zachowania grobów i płyt dobry, czytelność napisów dostateczna.

Działalność i zasługi Adama Rudnickiego na polu weterynaryjnym

Już podczas swej działalności profesorskiej, na Uniwersytecie Jagiellońskim, Rudnicki czyni starania o otwarcie szkoły weterynaryjnej na terenie miasta Krakowa. W tym celu zestawił odpowiedni projekt, wraz z programem nauczania i przesłał go, dnia 8 lipca 1812 roku, do „Prezesa Rady Stanu i Ministrów — Dyrektora Edukacji Narodowej". Rudnicki zaznaczył, że przesyła plan: „Urządzenia Medycyny i Chirurgii większych domowych zwierząt w kraju naszym w tem przekonaniu, że tylko przez założenie porządnej szkoły, która właściwym przedmiotem samego iest Rządu prawdziwy pożytek dla kraju wyniknąć może".

W odpowiedzi na ten memoriał minister Staszic, stawiając swoją parafę na akcie, poleca Uniwersytetowi Krakowskiemu co następuje: „Oświadczyć podającemu, że Dyrekcja myśli Jego odebrała, gorliwość Jego pochwala, a w czasie dogodniejszym Instytut podobny ustanowić ma wzamiarze. Na sesji 18 sierpnia 1812 W.J.B.". Przyrzeczenia ministra zostało w 12 lat później zrealizowane.

Po powrocie do Warszawy rozwija Rudnicki żywą działalność publicystyczną, z zakresu weterynaryjnego, którą w miarę możliwości będę się starał omówić.

Publikacje jego można podzielić na trzy działy: pierwszy odnosi się do zapobiegania i zwalczania chorób, drugi dotyczy szkolnictwa weterynaryjnego, trzeci łączy się z członkostwem Królewsko Duńskiego Towarzystwa Weterynaryjnego w Kopenhadze.

Z działu pierwszego wydał:

1. Rozprawa o przyczynach częstego pomoru bydła w Polsce i sposobach hodowania bydła dla uniknięcia zarazy na potem. Warszawa 1812.

2. O powietrzu bydlęcem i sposobach postępowania z bydłem zdrowem, chorem, i upadłem, w miejscach, gdzie ta zaraza panuje..... Warszawa 1813.....

Rozprawa ta o 39 stronicach druku dotyczy postępowania z bydłem rogatym podczas panowania zarazy księgosuszu. Treść rozprawy oparta tak na obserwacjach i doświadczeniach Bojanusa, Fausta, Pesyny, Wolffa i Sicka jak i Rudnickiego.

W myśl wskazań tej publikacji należy: niedopuszczać aby bydło zdrowe stykało się z osobami, zwierzętami i przedmiotami, które miały jakąkolwiek styczność z bydłem chorym lub padłym. Odosobniać sztuki świeżo zakupione. Stosować środki prezerwatywne. Po podaniu objawów za życia i pośmiertnych, radzi w wypadku wybuchu zarazy, dzielić bydło, w myśl zasad staro-rzymskich na małe partie, odosobniając chore od zdrowych. Zawiadomić władze o wybuchu zarazy. Chore zwierzęta leczyć przy pomocy nastoju solana żelaza (Tra Ferri muriatici), kwasu solnego, nacierania, lewatywy z siemienia lnianego i drakwi weneskiej. Podawać karmę dietetyczną z odwaru siemienia lnianego, roślin okopowych i liści kapusty lub buraków. Padłe usuwać przez zakopywanie. Skórę ściągnąć i po wymoczeniu w wapnie zużyć. Przeprowadzić dezynfekcję pomieszczeń, osób i przedmiotów, które miały styczność z bydłem chorym.

Ze względu na to, że w roku wydania rozprawy miał miejsce wylew Wisły, to Rudnicki radzi aby: siano zamulone suszyć zgniłe zniszczyć, do karmy dodawać sól kuchenną; studnie odczyścić a wodę przed użyciem przegotować.

3. O przyczynach chorób i częstego pomoru bydląt w Polsce, tudzież o sposobach ochronienia onychże od takowych wypadków... Warszawa 1815...

Jest to obszerna publikacja o 228 stronach druku, zestawiona na podstawie pism Bojanusa, Pleuksa, Adamiego, Waldingera, Glotza, Pietraszkiewicza, Richtera, Paula, Kluka, Viteta, Jundziłła, Richtera, Frenzela, Taplina, Bekkera, Wolsteina, Teuffela, Tolnaja oraz zarządzeń przeciw pomorowych różnych państw. Przytoczenie tak wielu autorów wskazuje, że Rudnicki doskonale orientował się tak w literaturze jak i zarządzeniach policyjnych tak krajowych jak i obcych.

Na całość składa się nauka żywienia, utrzymania i hodowania zwierząt, położnictwo, zapobieganie chorobom. Choroby dzieli na epizootyczne i sporadyczne. Z chorób opisuje: księgosusz, ospę, wąglik owiec, pry-

szczycę, zarazę płuc, nosaciznę, świerzb, wściekliznę, zakażenie przyranne, schorzenia przewodu pokarmowego oraz pasożytnicze jak motylicę i kołowaciznę. Podaje środki lecznicze i zarządzenia policyjne jakie należy stosować w wypadku poszczególnych chorób oraz sposoby wykonywania zawłoki i sztucznego ropnia czyli fontanelli.

4. O zarazie pyskowej u bydła. Warszawa 1816.

Jest to instrukcja pouczająca właścicieli zwierząt jak należy postępować w wypadku wybuchu pryszczycy. Składa się ona z pięciu części i ogłoszona była w jednej z gazet warszawskich. Przed oddaniem do druku została ona w myśl obowiązujących przepisów, przedłożona Radzie Lekarskiej Królestwa do oceny i aprobaty. Rada Lekarska orzekła złośliwie, że nic do niej ani dodać ani ująć nie widzi potrzeby, bo wypisana została „co do słowa" od Bojanusa. Moje porównanie tej instrukcji z dziełem Bojanusa „O ważniejszych zarazach bydła rogatego i koni... w Wilnie i Warszawie 1810 roku", wykazało, że dwie pierwsze części rzeczywiście zostały napisane na podstawie Bojanusa, natomiast trzech dalszych części w ogóle nie ma u Bojanusa. Zostały one napisane na podstawie książki Rudnickiego „O przyczynach chorób i częstego pomoru bydła w Polsce... Warszawa 1815". Ocena zatem tej instrukcji przez Radę Lekarską nie odpowiadała istotnemu stanowi rzeczy.

Rudnicki w przedmowie do cytowanej publikacji „O przyczynach chorób" przyznaje otwarcie, że czerpie materiał z innych autorów i że się tego nie wstydzi. Równocześnie zapytuje krytyków, dlatego nie napiszą sami lepszej rzeczy od krytykowanej. W rozprawach, które nie są instrukcjami podaje szereg autorów, z których korzystał przy opracowaniu danej książki.

Z działu drugiego ogłosił:

1). O utworzeniu, ustawach i znakomitszych pracach Towarzystwa Królewsko-Duńskiego w Kopenhadze do podniesienia medycyny i chirurgii większych domowych zwierząt. Pamiętnik Warszawski czyli Dziennik Nauk i Umiejętności — Warszawa 1816 — Tom IV.

W wymienionym artykule Rudnicki podaje historię założenia Towarzystwa i jego ustawy. W roku 1808 składało się ono z 3 członków honorowych, 53 zwyczajnych i 4 korespondujących w tym było członków zagranicznych 27.

Pierwsza publikacja tego Towarzystwa, otrzymana przez Rudnickiego, wyszła pod tytułem: Societas fautoren rei veterinariae, z roku 1808, a druga pt. Analyse de travaux de la societe royale veterinaire de Copenhague, z roku 1815. Zawierały one wykaz nowo wydanej literatury europejskiej od roku 1808 do 1812 oraz szereg rozpraw naukowych z dziedziny mięsoznawstwa, żywienia zwierząt, lecznictwa i farmakologii.

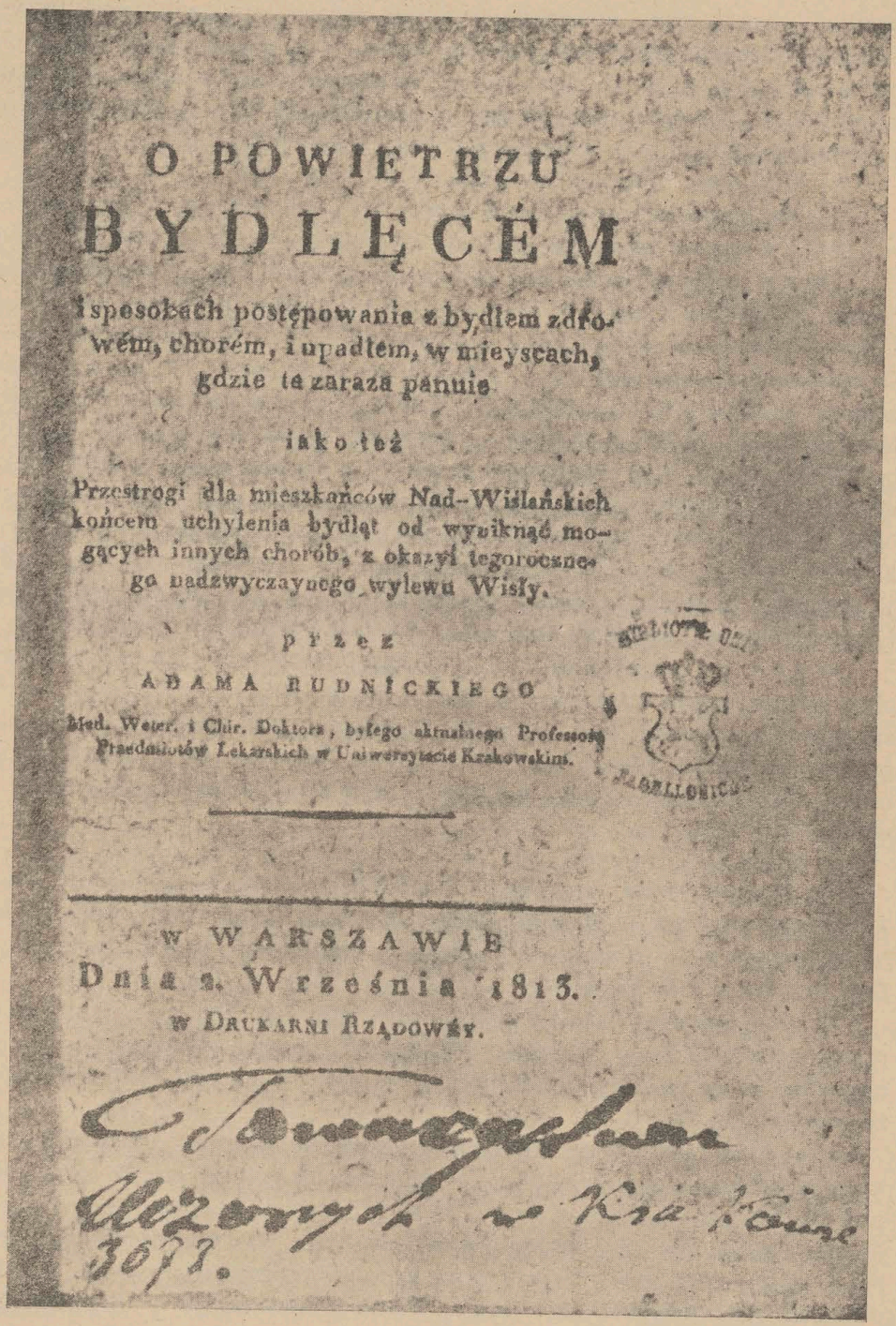

O POWIETRZU BYDLĘCÉM

i sposobach postępowania z bydłem zdrowém, chorém, i upadłem, w mieyscach, gdzie ta zaraza panuie

iako też

Przestrogi dla mieszkańców Nad-Wiślańskich końcem uchylenia bydląt od wyniknąć mogących innych chorób, z okazyi tegorocznego nadzwyczaynego wylewu Wisły.

przez

ADAMA RUDNICKIEGO

Med. Weter. i Chir. Doktora, byłego aktualnego Professora Przedmiotów Lekarskich w Uniwersytecie Krakowskim.

BIBLIOTH. UNIV. JAGELLONICAE

W WARSZAWIE
Dnia 2. Września 1813.
w Drukarni Rządowéy.

Towarzystwa Uczonych w Krakowie 3073.

O
PRZYCZYNACH CHORÓB
Y CZĘSTEGO POMORU BYDLĄT
W POLSCE;

TUDZIEŻ

O sposobach ochronienia onychże od takowych wypadków.

PRZEZ

ADAMA RUDNICKIEGO

Doktora, byłego publ. zwycz: Professora Okulistyki, Dentystyki y Weterynaryi, tudzież Nauczyciela Z. Chirurgii teoryczno-praktycznej w Uniwersytecie Krakowskim.

W WARSZAWIE 1815.

W Drukarni Wiktora Dąbrowskiego.

W sprawie częstego występowania księgosuszu w Polsce podaje Viborg, że przyczyną tego stanu jest sąsiedztwo z krajami, gdzie choroba ta stale panuje oraz brak sprężystych zarządzeń policyjno weterynaryjnych. Radzi on młodzież szczepić przeciw księgosuszowi a w wypadku pojawienia się zarazy, wybijać i odosobniać jakoteż szczepić zdrowe zwierzęta. Rozprawa konkursowa dotyczyła zagadnienia: Czy nie można by przy pomocy szczepień ochronnych zapobiec zachorowaniu koni na zołzy?

2) *Niektóre z ważniejszych postrzeżeń Weterynarskich, objętych doniesieniem Towarzystwa Królewskiego Duńskiego w Kopenhadze, do podniesienia tej nauki..... Pamiętnik Warszawski Rok 1820 - Tom XVII.*

Publikacja ta odnosi do treści zawartej w trzecim wydawnictwie Towarzystwa pod tytułem: Dritter Bericht von den Verhandlungen der Veterinär-Gesellschaft. Kopenhagen 1819. Na wstępie podana jest nowa literatura weterynaryjna, która ukazała się pomiędzy rokiem 1812 a 1817. Następnie mieści w sobie rozprawy dotyczące: Sposobów likwidowania księgosuszu, przez wybijanie chorych i odosobnienie zdrowych zwierząt. Wskazań odnoszących się do leczenia gorączki popołogowej krów. Nowego sposobu przeprowadzania tracheotomii u koni, przez wycięcie kawałka chrząstki z kręgu tchawicy. Opisu gruźlicy u bydła. Diagnozy różniczkowej pomiędzy nosaciznę i wścieklizną psią. Stwierdzenia, że psy przez spożywanie mięsa świń padłych na wściekliznę, nie zarażają się tą chorobą. Konieczności noszenia świeżo wynalezionych kagańców przez psy. Stwierdzenia. że przepuklina przepony 13 cali długa, nie pociąga zejścia śmiertelnego u konia itp.

Tematem rozprawy konkursowej w roku 1819 było następujące zagadnienie: Opisać objawy i leczenie nosacizny psów oraz stwierdzić czy przez szczepienie ich ospą krowią nie da się zapobiec tej chorobie.

Z działu trzeciego wydał: ,

1. *O potrzebie zaprowadzenia w Polsce szkoły weterynaryjnej. Warszawa 1816.*

2. *Projekt zaprowadzenia i urządzenia instytutu weterynaryi teoretyczno-praktycznego w mieście stołecznym Warszawie... Warszawa 1817.*

Treść tego umieściłem w Historii lecznictwa zwierząt w Polsce. Wykazuje on w jak szerokim zakresie Rudnicki opanował całokształt spraw związanych ze szkolnictwem weterynaryjnym.

3. *Głos... w czasie rozpoczęcia kursu nauk weterynaryi dnia 17 lipca 1824.... Warszawa 1826.*

Publikacja ta jest pierwszą i dotychczas jedyną historią ogólnoweterynaryjną w języku polskim. Przedstawia ona historyczny rozwój tej dziedziny od czasów starożytnych poprzez średniowiecze i czasy no-

PROJEKT

ZAPROWADZENIA I URZĄDZENIA

INSTYTUTU WETERYNARYI

TEORYCZNO-PRAKTYCZNEGO

W Mieście Stołecznym Warszawie,

W Skutek Polecenia Wysokiéy Kommissyi Rządowéy Wyznań Religiynych i Oświecenia publicznego,

BIBLIOTH: UNIV:

WYGOTOWANY

Przez

ADAMA RUDNICKIEGO

JAGELLONICAE

Medycyny, Chirurgii i Weterynaryi Doktora, Fizyka Miasta Stołecznego Warszawy, byłego publicznego zwyczaynego Professora Weterynaryi, Okulistyki i Dentystyki w Uniwersytecie Krakowskim.

W WARSZAWIE 1817. R.

Nakładem Wydawcy.

wożytne aż do Rudnickiemu współczesnych. Równocześnie Rudnicki zwalcza w niej przesądy i uprzedzenia ówczesnego społeczeństwa do nowopowstającego zawodu.

4. *Mowa przed otwarciem popisu publicznego z nauk weterynaryjnych.... Warszawa 1826...*

Rudnicki w rodzimej historii weterynaryjnej jest unikatem, nie ma bowiem przykładu aby był w Polsce drugi uczony, któryby słowem i drukiem walczył czy to o założenie szkoły weterynaryjnej. czy też o uzyskanie dla nowego zawodu właściwego miejsca w społeczeństwie.

Aby zrozumieć na czym polega znaczenie tych pionierów polskiej weterynarii, jak Adama Ferdynanda Adamowicza, Adama Antoniego Rudnickiego, Karola Justusa Muyschela itd.. to musimy się cofnąć myślami wstecz i odtworzyć stosunek ówczesnego społeczeństwa do weterynarii. Możemy o tym śmiało mówić i pisać, bo uprzedzenia te już nie istnieją i jesteśmy już zawodem o pełnowartościowych walorach akademickich i społecznych. Jak więc i historia dzisiejszej chirurgii nie wstydzi się opisywać, że ta część medycyny była, swego czasu, praktycznie uprawiana przez chirurgów — rękodzielników, łazienników, cyrulików, czy po jarmarkach jeżdżących profesionistów; że uprzedzenie do ćwiczeń anatomicznych wśród pospólstwa w Warszawie było tak wielkie, że pierwszą szkołę chirurgów w Warszawie w XVIII wieku pospólstwo zburzyło; że ubliżeniem byłoby dla doktora medycyny wykonanie zabiegu chirurgicznego, chociażby nawet rozchodziło się o osobę królewską — tak i historia weterynarii, czy to ogólno światowa czy też polska, może bez fałszywego wstydu pisać czy też mówić o tych początkowo ciemnych okresach swego zawodu.

W starożytności a w szczególności za czasów greckich czy rzymskich, weterynaria uprawiana była a w szczególności w odniesieniu do konia, tak teoretycznie jak i praktycznie, przez osoby wykształcone; jak np. Apsyrtusa, z Prusa w Bitynii w IV. w. po Chr., Publiusa Vegetusa Renatusa z Voltery z tego samego wieku. Darzona więc była pełnym szacunkiem społeczeństwa, tak że jak podają źródła historyczne, to w wojsku bizantynskim, w orszaku cesarza Liciniusa znajdował się wojskowy lekarz-weterynaryjny Theomnestus, z którym cesarz żył jak z przyjacielem. W średniowieczu i na początku czasów nowożytnych, z powszechnym upadkiem kultury, weterynaria praktyczna spoczywała w rękach osób nie posiadających wykształcenia w tym kierunku. Konie leczyli kowale zwani konowałami, bydło pasterze lub kobiety przy nim pracujące, owce owcarze, psy psiarze, ptaki używane do celów łowieckich sokolnicy.

GŁOS

ADAMA RUDNICKIEGO

Radcy, Referenta Lekarskiego przy Kommissyi Rządowéy Spraw Wewnętrznych i Policyi Królestwa Polskiego;

Członka Rady Ogólnéy Lekarskiéy kraiowéy,

Naczelnika Instytutu Weterynaryi,

Członka Towarzystw Nauk: w Krakowie, Królewskiego w Kopenhadze i Lekarskiego w Warszawie,

Doktora Medycyny i Chirurgii;

byłego publicznego zwycz: Professora Okulistyki, Dentystyki i Weterynaryi, tudzież Z. Professora Chirurgii teoryczno-praktycznéy w Uniwersytecie Krakowskim.

W czasie rozpoczęcia kursu Nauk Weterynaryi dnia 17. Lipca 1824 r.

WARSZAWA
w Drukarni JCK Mci Rządowéy
1820.

Stosunek ówczesnych społeczeństw do wykonawców tego zawodu uległ poważnemu obniżeniu.

Również tak w średniowieczu, jak i na początku czasów nowożytnych, panowało głębokie uprzedzenie do otwierania trupów ludzkich czy zwierzęcych. Rudnicki pisze w „Głosie", że w czasie gdy Bourgelat w Lugdynie tworzył szkołę weterynaryjną (1762), to. „nikt prywatny nie chciałby się zdeterminować do częstego rozbierania ciał upadłych zwierząt, w celu odkrycia przyczyn chorób, śmierci i nabywania znajomości anatomii, jako zasady wszelkiej lekarskiej teorii — kiedy dotykanie się ścierwa, za zhańbienie miano....". Dalej podaje, że w jego czasach: „Weterynarię uważają niektórzy za naukę mało znaczącą a wykonywanie jej za upodlenie".

Rudnicki zdaje sobie sprawę z tego, że ówczesne szkoły weterynaryjne i ich absolwenci nie stoją na odpowiednim poziomie i wskazuje, że na ten stan składa się cały szereg przyczyn jak: niski stopień wykształcenia podstawowego, krótki okres nauki, brak podręczników, źle urządzone kliniki, brak doświadczalnictwa, mały etat nauczycieli. Jest jednak pierwszym w Polsce, który słowem i drukiem zwalcza uprzedzenia do tego stanu.

Doktor medycyny zajmujący się weterynarią narażony był na wiele przykrości i dlatego Rudnicki podaje, że: „Ludzie mniej oświeceni a nawet niektórzy ze światlejszych osób mniemają, że Doktor Medycyny, staje się przez to mniej zdolnym do leczenia Ludzi". Dalej pisze: „Czyliż więc lekarz dotknięciem się pulsu zwierzęcia, podpada jakiej odmianie w swej istocie, lub zbliża się przez swoją podwójną wiadomość do natury zwierząt a oddala się od ludzkiej.... Lecz pytam się czyli oddanie się Lekarzy uprawie Weterynaryi, wystawienie się na utratę zyskowniejszych widoków, nie jest prawdziwym patryotyzmem, nie jest całkowitym poświęceniem się dla dobra ogólnego i czyli tacy ludzie zasługują na wzgardę, a nie na poważanie i wdzięczność narodu?"

Rudnicki pisząc o tym ma już pewne doświadczenie, w Krakowie odmówiono mu zapewnie z tego powodu katedry chirurgii; podobnie jak w późniejszym czasie nie oddano Adamowi Ferdynandowi Adamowiczowi katedrę po prof. Śniadeckim, mimo że tenże wskazywał Adamowicza jako swego następcę. Rada Lekarska pozwala sobie w stosunku do Rudnickiego na gruby nietakt, gdy proponuje aby tego potrójnego doktora umieścić na liście weterynarzy i jakby na kpiny dodając: „jako zleczenia zwierząt zaszczytnie znanego". Rudnicki nigdy praktycznie zawodu weterynaryjnego nie wykonywał, dyplom na doktora nauk weterynaryjnych wydany mu został do celów nauczania, w Burakowie jak na dyplomach zaznaczone jest, Rudnicki był: „dyryguiący Szkołą Wete-

rynaryi we względzie naukowym". Ze względu na to. że nie jest znany wypadek aby kogokolwiek umieszczono w tych listach w kilku rubrykach, np. doktora medycyny i chirurgii raz w rubryce doktorów medycyny a drugi raz w rubrykach doktorów chirurgii, to powyższy projekt Rady Lekarskiej był zrozumianą złośliwością.

Dzięki Rudnickiemu otwarcie Szkoły Weterynaryjnej w Warszawie mogło nastąpić bezpośrednio po zatwierdzeniu projektu. Od czasu ukazania się dekretu cesarskiego z dnia 25 września 1816 do uruchomienia szkoły upłynęło 8 lat a od czasu zatwierdzenia projektu Bojanusa 2 lata. Tam gdzie występowali cudzoziemcy sprawa przedstawiała się gorzej. W Grodnie mimo sprowadzenia do tego celu Emannuela Giliberta, do otwarcia szkoły nie doszło. W Wilnie gdzie działał Bojanus z użyto na to, od czasu wydania ustawy 20 lat, a od czasu przybycia Bojanusa do Wilna 17 lat.

Rozumiejąc ducha czasu nie myślimy z uprzedzeniem ani o ówczesnym społeczeństwie, czy też o jego jednostkach, przeciwnikach weterynarii. Wiemy to doskonale, że każda rzecz nowa spotyka się z nieufnością w rozmaity sposób wyrażaną. Z tym większą czcią odnosimy się do naszych mistrzów doktorów medycyny, którzy tworząc polską naukę weterynaryjną, wychowując polski stan weterynaryjny, „poświęcając się dla dobra ogólnego", narażali się na wiele niezasłużoych przykrości. Dzisiaj, dzięki pełnej akademickiej dojrzałości nauki weterynaryjnej i emancypacji stanu weterynaryjnego, wyłania się przekonanie, że medycyna weterynaryjna, mocno związana z medycyną ludzką, powinna dążyć do ściślejszej z nią współpracy.

Pisałem w Jabłonowie Pomorskim w roku 1949 — to jest 125 rocznicę założenia Szkoły.

Źródła

A. Dokumenty rękopiśmienne zachowane w rodzinie Adama Antoniego Rudnickiego, kopie urzędowo stwierdzone lub oryginały.

1. Dekret nominacyjny, ojca Adama Rudnickiego, Wojciecha na porucznika ułanów, z roku 1793 podpisany przez Lubomirskiego. Kopia.
2. Zezwolenie dla Adama Rudnickiego, na bezpłatną praktykę w Powszechnym Szpitalu we Lwowie, z roku 1805, podpisane przez Neuhausera. Kopia.
3. Stwierdzenie, że Adam Rudnicki odbył praktykę w Szpitalu Powszechnym we Lwowie, z roku 1806, podpisane przez Antoniego Spausta. Kopia.
4. Świadectwo stwierdzające, że Adam Rudnicki był pomocnym w ćwiczeniach w półroczu 1806/7. z roku 1808 podpisane przez Jana Machana profesora chirurgii i położnictwa. Kopia.

5. Dyplom Rudnickiego na doktora nauk weterynaryjnych, z roku 1808, podpisany przez Kellera, Fechnera, Waldingera, Langenbachera. Oryginał.
6. Pismo galicyjskiego Urzędu Gubernialnego, polecające Rudnickiemu objęcie nauczania weterynarii w Uniwersytecie Krakowskim, z roku 1808, podpisane przez Wurmsera i Bindera. Kopia.
7. Świadectwo stwierdzające, że Rudnicki wysłuchał szereg przedmiotów na Uniwersytecie Krakowskim, z roku 1809, podpisane przez Adamiego. Oryginał.
8. Dyplom Rudnickiego na doktora chirurgii, wystawiony w roku 1811 przez Uniwersytet Krakowski, podpisany przez prof. Sierakowskiego. Kopia.
9. Świadectwo o zdaniu poszczególnych rygorozum na stopień doktora chirurgii z roku 1811, podpisane przez Sierakowskiego. Kopia.
10. Reskrypt mianujący Rudnickiego profesorem weterynarii na Uniwersytecie Krakowskim, z roku 1811, podpisany przez Potockiego. Kopia.
11. Reskrypt mianujący Rudnickiego zastępcą profesora chirurgii w Uniwersytecie Krakowskim, z roku 1811, podpisany przez Wodzickiego. Kopia.
12. Reskrypt zezwalający Rudnickiemu na uprawianie praktyki lekarskiej w Księstwie Warszawskim, z roku 1812, podpisany przez Kochanowskiego. Kopia.
13. Podziękowanie dla Rudnickiego za projekt szkoły weterynaryjnej, z roku 1812, podpisany przez Potockiego. Kopia.
14. Zwolnienie Rudnickiego z obowiązków profesorskich w Uniwersytecie Krakowskim, z roku 1812, podpisane przez Potockiego. Kopia.
15. Zaświadczenie o wartościach fachowych Rudnickiego z roku 1812, podpisane przez Boduszyńskiego. Kopia.
16. Dekret mianujący Rudnickiego fizykiem miasta Warszawy, z roku 1816, podpisany przez Mostowskiego. Oryginał.
17. Pismo wzywające Rudnickiego do opracowania projektu dla szkoły weterynaryjnej, z roku 1817, podpisane przez Potockiego. Kopia.
18. Pismo Duńskiego Towarzystwa Weterynaryjnego towarzyszące dyplomowi na członka i statutom, z roku 1818, podpisane przez Haucha. Oryginał.
19. Statut Towarzystwa Weterynaryjnego Duńskiego, z roku 1818. Oryginał.
20. Dyplom na członka Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego z roku 1820, podpisany przez Wolffa. Oryginał.
21. Dekret nominacyjny na radcę referenta lekarskiego, z roku 1824, podpisany przez Mostowskiego. Oryginał.
22. Świadectwo, że Rudnicki od roku 1813/1816 pełnił obowiązki urzędnika zdrowia, z roku 1825, podpisane przez Kühnella. Kopia.
23. Programa do publicznego popisu z nauk weterynaryjnych, z roku 1826, podpisany przez Rudnickiego. Oryginał-druk.
24. Dekret o nadaniu Rudnickiemu orderu St. Stanisława, z roku 1829. Oryginał.
25. Nadanie Rudnickiemu odznaki za 20 lat służby, z roku 1830. Oryginał.
26. Pismo polecające Rudnickiego do wzięcia udziału w komisji mającej na celu reorganizację służby zdrowia, z roku 1832, podpisane przez Strogonowa. Kopia.
27. Zaświadczenie, że Rudnicki był wykładowcą w szkole burakowskiej, z roku 1832, podpisane przez Lubowickiego. Kopia.
28. Zaświadczenie o pełnieniu przez Rudnickiego obowiązków referenta lekarskiego, z roku 1833, podpisane przez dyrektora policji. Oryginał.

29. Zwolnienie Rudnickiego z obowiązków referenta lekarskiego, z roku 1833, podpisane przez Strogonowa. Oryginał.
30. Zaświadczenie, że Rudnicki w czasie powstania w roku 1831, pracował jako lekarz w szpitalu w Salach redutowych, z roku 1834, podpisane przez Bortkiewicza. Kopia.
31. Powołanie Rudnickiego na członka stałego Rady Lekarskiej, z roku 1837, podpisane przez Gołowina. Oryginał.

B. Dokumenty rękopiśmienne z Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, teka aktów z napisem Wydział Lekarski, weterynaria, profesorowie 1803—1922.

1. Projekt szkoły weterynaryjnej zestawiony przez Rudnickiego, z roku 1812. Oryginał.
2. Pismo rektora Sierakowskiego do ministra oświaty w sprawie obsadzenia katedry weterynarii, z roku 1814. Oryginał.

C. Literatura.

1. Bojanus Ludwik Henryk — O ważniejszych zarazach bydła rogatego i koni. Wilno—Warszawa 1810.
2. Erlicki Feliks — Rys historyczny Instytutów Rolniczo-Leśnych w Królestwie Polskim. Warszawa 1877.
3. Giedroyć Franciszek — Rada lekarska Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego. Warszawa 1913.
4. Konopka Stanisław — Historia Służby Zdrowia w Wojsku Polskim. Stan badań i źródła. Lekarz Wojskowy — 5—8 — 1936.
5. Perenc Aleksander — Historia lecznictwa zwierząt w Polsce. Toruń 1936.
6. Rudnicki Adam Antoni — Druki wymienione w tekście niniejszej rozprawy.
7. Szokalski Wiktor — Wspomnienia z przeszłości. Wilno 1913.
8. Wachholtz Leon: Wydz. Lekarski Uniw. Krakowskiego Kraków 1935.

D. Różne.

1. Metryka urodzenia Rudnickiego. Księga ochrzczonych parafii jazdowskiej rok 1785, strona 210. Index metrice babtisatorum (skorowidz) str. 92. Parafia Św. Aleksandra w Warszawie, ulica Książęca.
2. Kurjer Warszawski No 172 — rok 1824 — Dział Nowości Warszawskie.
3. Mapa wojskowa okolic Burakowa z okresu Królestwa Polskiego Kongresowego. Była Biblioteka Krasińskich.
4. Mapa orientacyjna Warszawy — Współczesna.
5. Formularz dyplomu na weterynarza z roku 1830 zbiory rodziny Rudnickich.
6. Nagrobek Rudnickiego, jego żony i syna. Cmentarz Powązkowski w Warszawie. Kwatera Nr 32.

РЕЗЮМЕ

17 июля 1949 г. исполнилось 125 лет со дня открытия первой ветеринарной школы в королевстве Польском. Она находилась в строениях усадьбы Бураков под Варшавой, а органически входила в состав Агрономического Института в Маримонте под Варшавой. В настоящее время как Бураков, так и Маримонт являются частями Варшавы.

На основании сохранившихся источников стало возможным историческое описание этой школы. Это была школа военнаго типа. Ее ученики делились на три категории: 1. Солдаты откомандированные из военных частей, которые становились после двухлетняго обучения лекарями коней или гиппиатрами. 2. Ученики получавшие звание ветеринаров, имеющих право лечить всех животных. Их было немного: с 1824 г. до 1830 г. получили диплом ветеринара 12 человек. 3. Ученики Агрономического Института изучавшие ветеринарные науки в объеме, соответствующим потребности земледельца.

В состав излагаемых наук входили: 1) специальные предметы, как ветеринарная препедевтика, история ветеринарии, анатомия, екстерьер, физиология, общая патология, фармакология с рецептурой, частная патология и терапия, наука об операциах и судебная ветеринария, 2) вспомагательные предметы как животноводство, ботаника, физика, химия и технология.

Учителями ветеринарных предметов были: Др Адам Антон Рудницкий, директор школы и преподаватель теоретических предметов, ветер. лек. Карл Конрад Фурмейстер, ветер. лек. Сандек, учитель подковки. Вспомагательные предметы преподавали: Богумил Флятт, директор Агрономического Института — животноводство, Федор Гейнрих — ботанику, физику, хймию и технологию.

Директор школы др Адам Антон Рудницкий (1785 — 1838) бывший профессор ветеринарии в Краковском Университете, человек больших заслуг в области польской ветеринарии, имел три доктората: докторат ветеринарных наук, полученный в Ветеринарном Институте в Вене в 1808 г., докторат хирургии, полученный в Краковском Университете в 1811 г., и докторат медицины признанный ему Краковским Университетом в 1819 году. С 1818 года он был действительным членом Королевского ветеринарного общества в Копенгаге (Societas Fautorum Rei Veterinariae).

Рудницкий изучал ветеринарию в двух высших учебиых заведениях: во Львовском Университете он прослушал курс ветеринарии, предназначенный для медиков, а затем перешел в Ветеринарный Институт в Вене, после окончания которого он получил диплом, сохранившийся до сих пор. Текст этого диплома приведен на стр. 16, 17, 18.

SUMMARY

Hundred twenty five years passed on the 17 of July, 1949 since the first veterinary school was formed in the Polish Kingdom. The school occupied the farmstead Buraków, near Warsaw and organically formed a part of the Agronomical Institute in Marymont, near Warsaw. Presently both Buraków and Marymont are districts of the capital city Warsaw.

On the basis of the up to now preserved documentary evidences it was possible to describe the school. It was a school of a military character. The students were divided into three categories: 1. Soldiers detached from their units were trained during a period of two years and became surgeons of horses i. c. hippiaters. 2. Civilian students were trained as veterinarians, who got the right to treat all kinds of animals. The number of students belonging to this group was not large, in the years 1824—1830 only twelve persons received the veterinary diploma. 3. Students of the Agronomic Institute received veterinary education required by the agricultural demands.

The programm of studies included: 1. The professional subjects such as veterinary propedeutic, veterinary history, anatomy, exterieur, physiology, general pathology, pharmacology and pharmacy, pathology and therapy, the science of surgical treatment and legal veterinary. 2. Auxiliary subjects as the breeding of domesticated animals, botany, physics, chemistry and technology.

The lecturers of the veterinary subjects were Dr. Adam Anthony Rudnicki, the head of the school and the teacher of the theoretical subjects, Carl Conrad Fuhrmeister, veterinary surgeon, teacher of the practical subjects, Sandek, veterinary surgeon, teacher of shoeing. The auxiliary subjects were lectured by Bogumił Flatt Director of the Agronomical Institute, the breeding of domesticated animals, Theodor Heinrich, botany, physics, chemistry and technology.

The head of the school Dr. Adam Anthony Rudnicki (1785—1838), former professor of veterinary science in Cracow Uniwersity, a man of great service to Polish veterinary sciences, possed three doctors degrees, namely the doctorate of the veterinary sciences obtained

in the Veterinary Institute in Vienna 1808, the doctorate of surgery, conveyed by the Cracow Uniwersity in 1811, and the doctorate of medicine, granted by the Cracow Uniwersity in 1819. Since 1818 he has been a member of the Royal Veterinary Society in Copenhagen (Societas Fautorum Rei Veteriariae).

Veterinary studies of R u d n i c k i consisted of a veterinary course for medical students, which he attended in the University in Lwów, and studies in the Veterinary Institute in Vienna. After the completion of the studies R u d n i c k i received a diploma, preserved to this day. The text of the diploma is given on the page 16, 17, 18.

Annales U. M. C. S. Lublin 1950. Państw. Lub. Zakł. Graf. Oddz. 6, Lublin, Kościuszki 4. Zam. 19. 2. I. 1950 r. 2875 egz. A-1-12600. Data otrzymania manuskryptu 13.XII.1950. Data ukończenia druku 20.VI.50.

Akta

odnoszące się
do
Dr Adama Antoniego Rudnickiego
*1785 † 1838
i
Szkoły Weterynarii w Burakowie
pod Warszawą
1824 - 1830/31

24.

Copia vidimata 3.

27

Commission de
Lieutenant pour le Sieur
Adalbert Rudnicki —

Nous George Martin Lubomirski
Prince du Saint Empire Romain, Che-
-valier de l'Ordre de Saint Hubert,
Commandant en Chef du Régiment
d'Hullands de notre nom, au service de
Sa Majesté Britannique: En
vertu des Pouvoirs à nous accordés, par
l'Article Trois de la Capitulation,
faite & arêtée, au Quartier = Géné-
-ral, le huit Juin, Mil sept cent
quatre = vingt treize, par Son Altesse
Royale Monseigneur le Duc d'Yorck,
Commandant en Chef l'Armée servant
sur le Continent: le dit Article
émargé —

Avons pourvu le Sr Adalbert
Rudnicki. —

de la Charge de Lieutenant dans

Art: 3.

Le Prince Lubomirski nommera à tous les emplois de ce corps, & pourra donner en son nom à chaque Officier des Brevets provisoires, qui leur vaudront jusqu'au moment où Son Altesse Royale leur en donnera d'autres au nom de Sa Majesté le Roi de la Grande-Bretagne, Electeur d'Hannovre

notre dite Regiment d'Hollande, pour par lui la ditte Charge, exercer, &, en jouir, aux autorités, prerogatives, préeminences, droits, émolumens & appointemens y appartenants: suivant les Ordonnances de Sa Majesté Britannique, Electeur d'Hannovre —

En foi de quoi nous lui avons donné le présent Brevet, que nous avons signé de notre main, & auquel nous avons apposé le Sceau de nos Armes.

Donné à Aix la Chapelle le quinze de Juin mil sept cent quatre vingt treize. —

L. S. G. M. P. Lubomirski

Lasiviadzu

Zaswiadcza iako ninieysza Kopia iest zgodną z okazaną y napowrot wziętą Oryginalną Expedycyą Nominacyi przez J. O. Xięcia Lubomirskiego Kommendanta Pułku Hułańskiego Krola Jmości Wielkiey Brytanii dnia 15. Lipca 1793. w Akwisgranie W. Woyciechowi Rudnickiemu Urzędownie bez stępla wydaney. — Dan w Warszawie dnia drugiego Maja Tysiąc Osiemset dwudziestego Siodmego Roku. —

Rejent Powiatu Warszawskiego

Marcin Ciechanowski

GROSZY PIETNASCIE

Kopia

30

Z. 327.

Auf dessen unter dem 29. v. M. vorgelegte Bitte als Practicant im allgemeinen Krankenhaus verwendet zu werden, und in Folge der entsprechenden Äußerung des HH. Oberwundarztes Pichler, wird demselben hiemit die Erlaubniß ertheilet in dem allgemeinen Krankenhaus zu practiciren und zwar unter der Aufsicht und Leitung sowohl des HH. Spitalphisikus als des HH. Oberwundarztes, derselbe hat sich daher mit den Pflichten eines Spitalassistenten genau bekannt zu machen, um bei gehäufteren Geschäften oder im Falle der Erkrankung und Abwesenheit eines derselben dessen stelle nach der Vorschrift sowohl bei den HH. Spitalphisikus als Oberwundarzt zu vertreten, und überhaupt zum wohl der kranken aushülfe zu leisten, vorzüglich aber bei den Ordinationen bei den Externisten sich nach der Leitung des HH. Oberwundarztes gebrauchen zu lassen, und bei der aufnahme neuer [illegible] die ihren Zustande angemessene Anweisung [illegible] die kranken Zimmer bis hierüber nähere Anordnungen bestehen werden, im Falle als die Spitalverwaltung demselben hiezu verwenden wird, und hierüber eine wissenschaftliche Entscheidung nöthig ist, zu bestimmen, überhaupt aber hat derselbe alles das zur Ordnung, Ruhe im Hause, und zur Beförderung des Krankendienstes folglich auch des Heilzwecks beyzutragen, was durch Moralität, Liebe zur Ordnung, und Ruhe, durch Fleiß Subordination gegen den ihm vorgesetzten HH.

Spitalphysikus und HH Oberwundarzt, und durch strenge Aufsicht auf die Krankenwärter, besonders in Absicht auf Ordnung, reinlichkeit, heimliches zutragen allerhand speisen und getränke, Nüchternheit, so wie auf das benehmen der kranken, ihr Willkührliches auslaufen, hierin anmerket werden kann — schlüßlich wird demselben bedeutet, sich geziemend bei dem HH Spitalarzt von Babel und HH Oberwundarzt Dr. Pichler zu melden, gegenwärtigen Erlaß bis zur weitern künftigen Instruktion vorzuzeigen, und sich durch letzteren seine Ubification im Hause anweisen zu lassen —

Lemberg d. 6. September 1805.

In Abwesenheit der HH Protomedici und Directors

Neuhauser —
K. K. Vice Protomedicus —

(L. S.)

Oryginał pisany na papierze bez stępla.

Za zgodność ninieyszey Kopii co do słowa, z Oryginałem przedstawionym, zaswiadczam. — w Warszawie d: 5. Maja 1827. r. —
Sekretarz Generalny Komissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi

Cudzkarski

KRÓLESTWO POLSKIE
KOMMISS: RZĄDOWA SPRAW WEWNĘTRZ: I POLICYI

Kopia

16.

32

GROSZY PIĘTNASCIE

M

Daß Herr Adam Rudnicki geprüfter Wundarzt, vom 7ten December 1805. bis 15ten März 1806 hier Orts in dem allgemeinen Krankenhause, sich als unentgeltlicher Chirurgischer Praktikant, vermög Verordnung des k.k. gal. Protomedikats fleißig verwendet hat, und daß sein Morlischer Charakter unbedeutend sey, wird hiermit pflichtmäßig bezeuget.

Lemberg d. 6ten Julij 1806.

(untergeschrieben) Anton Spausta
Ober Wundarzt.

Oryginał napisany
Na stęplu graycarow
piętnastu. —

(L. S.)

Za zgodność ninieyszey Kopii co do słowa, z Oryginałem przedstawionym, zaświadczam. — w Warszawie d. 5. Maja 1827. r. —
Sekretarz Generalny Komissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi. —

Ay Kierski

KRÓLESTWO POLSKIE
KOMMISS. RZĄDOWA
SPRAW
WEWNĘTRZ:
I POLICYI

Kopia.

16.

PIETNASCIE ✻ GROSZY

M

Daß der Herr geprüfte, und approbirte Wundarzt, und zweiter Assistent im allgemeinen Krankenhause zu Lemberg Adam Anton Rzednicki [?] während des ganzen zweiten Semesters im Schuljahr 180 6/7 bey dem chirurgisch klinischen Unterrichte im erwähnten Kranken hause, mit einem besonderen Fleiße, Thätigkeit, und Genauigkeit und zwar schon [?] Anträgen im besonderen dazu verpflichtet zu seyn, assistirte, und sich hiedurch allerdings sehr gut empfohlen zu werden verdiente, wird hiermit zu seiner allen besten Empfehlung bescheinigt und bestättigt. Lemberg den 1ten Jänner 1808.

(L. S.)

Johann Mayer m.p.
Doctor der Medizin
wie auch Doctor und
Professor der Chirurgie
und der Geburtshülfe

Oryginał napisany na stemplu grayzarów Trzydziestu.

Za zgodność niniejszej Kopii co do słowa, z Oryginałem przedstawionym, zaświadczam. — Warszawa d. 5. Maja 1827. r.
Sekretarz Generalny Komissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi
Aug. Marki

Copia

PIETNASCIE GROSZY

M

Herr Magister der Chirurgie und Geburtshülfe und Assistenten am Lemberger allgemeinen Krankenhause Adam Anton Rudnicki.

Nr. 50829.

Laut hohen Studien-Hofkommissions Dekrets vom 29ten 8ber l. J. wird derselbe zum Adjunkten und Lehrer der Thierarzneikunde in der polnischen Sprache an der Krakauer Universität mit einem jährlichen Gehalte von fünf hundert Gulden Rhl: ernennet. –

Demnach hat sich derselbe wegen Ablegung des Diensteides bei dem Herrn Hofrathe und Krakauer Kreishauptmanne Anton v Baum, und wegen Antritt seiner Adjunkten- und Lehrerstelle bei dem K. Direktorate der Medizinischen Fakultät an der Krakauer Universität geziemend zu melden, übrigens wird die Anweisung seines Gehalts vom Tage des abgelegten Diensteides nachträglich erfolgen. –

Lemberg den 18ten 9ber 808.

(Untergeschrieben) Graf von Wurmser

d. Hofrath Binder.

Oryginał pisany

Na rokuszu papie:
Stępli ceny 30 grajcarów –

Nro 91.

Vom k.k. österr. General-Consulat im Königreich

Pohlen wird die Ächtheit der vorstehenden Unterschrift des Vorstehers des k.k. galizisch. Landes-Guberniums Hr. Grafen Wurmser, so wie auch zur des k.k. Gubernial Insiegels bestätigt.

Warschau d. 3ten May 1827. der k.k. General Consul im Königreich Pohlen

Ritter von Provost

L. S.

Za Zgodność ninieyszey Kopii co do słowa z Oryginałem przedstawionym, zaświadczam. —

w Warszawie dnia 5. Maja 1827. r. —

Sekretarz Generalny Komissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi.

Ag. Kierski

KRÓLESTWO POLSKIE KOMMISS: RZĄDOWA SPRAW WEWNĘTRZ: I POLICYI

ad N.o 320.

Von dem k.k. österr. Gen. Konsulate wird anmit bestättiget, daß vorliegende Abschrift mit dem vorgewiesenen mit einem Stempel à 30 xr versehenen Originale gleichlautend sey. — Warschau 17. April 1837 —

Der k.k. österreichische General Konsulats Verweser

v. Kuksz

GENERAL CONSULAT DES KAISERLICH KÖNIGL. ÖSTERREICH

4.

23./.

38

Lecturis Salutem.

Praesentibus hisce Litteris testamur Dominum Adamum Rudnicki Chirurgiae Magistrum, Medicinae et Altioris Chirurgiae Candidatum in Caes: Reg: Cracoviensi Scientiarum Universitate Praelectiones ex Anatomia, Chemia et Pharmacia, Botanica, Chirurgia Sublimiori generali et speciali, Phisiologia, Oculistica, Operationibus, Instrumentis, Fasciis, Arte Obstetricia Theoretica et practica, Universa Pathalogia generali, Materia Medica, Chirurgica ac Toxicologia, Pathologia et Therapia Speciali, Clinica medica et chirurgica, Politia medica et Medicina Legali diligentissime frequentasse, et in Examinibus publicis eminenter respondisse. Mores quod attinet Legibus Academicis apprime conformes exhibuit.

In quorum fidem has ei manu nostra subscriptas ac facultatis medicae sigillo munitas dedimus. Cracoviae die 12 Julij 809.

Paulus Adami Med. Dr. et Prof. Rei Veterinariae qua Decanus

Antonius Szaster Phil. et Med. Dr. in Universit: Caes: Reg: Cracov: emeritus Professor, nec. Facult: Med: Caes. Reg: Director

23

GROSZY PIETNASCIE

Copia vidimata

Oryginał pisany

na pargaminie

z pap: stępl: na ~~ap~~ p: 40. —

Auspiciis serenissimi Frederici Augusti Regis Saxoniae Ducis Varsoviae Nos Rector Universitatis Studiorum Cracoviensis

Laudabile imprimis Majorum Nostrorum Institutum est ut qui honestis Studiis atque Artibus diu sese dediderunt antequam ad Vitae communis usum atque ad praxim sese conferant ante omnia subeant Examen ut debitum Eruditionis suae Testimonium legitimo aquirant modo. Cum itaque ornatissimus Doctissimusque Vir Adamus Rudnicki ex Ducatu Varsoviensis 26. annor: Religionis Catholicae diligentem assiduamque Scientiae medico chirurgicae operam navasset atque jam ad exhibendum Doctrinae suae specimen paratus esset, petiissetque a Nobis ut Ipsum Titulo Academico Doctrinae suae conveniente ornaremus. Nos cum honestissime aequissimeque ipsius petitioni hac in parte deesse non possemus, Ipsum primo in duplici Examine Rigoroso per universam scientiam medico chirurgicam accurate examinavimus ac deinde in Nosocomio Practico Dissertationis loco aegrum sub auspiciis Clinicae Professoris curandum tum duas operationes unam ex gravioribus publice exequendas ei commisimus. Iisque omnibus cum praeclarum Eruditionem suam dexteritatem ac

scientiae medico chirurgicae peritiam abunde Nobis probasset, libenter contulimus petenti honorem qui virtuti et honestis Studiis debetur. Quapropter vigore Jurium ac Privilegiorum a Serenissimis Regibus et Sancta Sede Apostolica Nobis concessorum Eundem Adamum Kudnicki Die 3tia Januarii Anni Milesimi octingentesimi undecimi Doctorem Chirurgiae pronunciavimus ac declaravimus, dedimus ac damus Ei potestatem Cathedram Doctoratem conscendendi, ac de scientia medico chirurgica respondendi, Praxim medico chirurgicam ubivis locorum ad normam Legis circumscriptorum palam ac libere exercendi. Tribuimus Ei insuper Privilegia omnia ac Praerogativas quecumque tantum Chirurgiae Doctori Legibus vel consuetudine tribui solent. In quorum omnium Fidem Diploma hoc publicum Majore Universitatis Sigillo munitum nec non Manu nostra subscriptum Ei dari curavimus. Cracoviae in Ducatu Varsoviensis die et anno ut supra. —

(podpisano) Antonius Szaster Phil et med Doctor in Universitate Cracov. Professor Emeritus et Facultatis Med Director.

Josephus Wizemski Med Doctor Phil: et Pathol Professor p. o. qua Promotor. mpp

Franciscus Kostecki Medicinae Doctor et Professor Emeritus tum Therapiae Specialis Clinicae et Historiae Med: Profes. p. o. Facultatis Medicae Decanus.

Felix Jarowski S. Theol. Dr. Philosophiae Profes. p. o. Universitatis Secretarius Mp.

Sebastianus Comes Sierakowski Custos Coronarum Regni Rector Universitatis Cracoviensis Praepositus Cathedralis Ord. S. Sta Eques

Ignatius Jacobus Woźniakowski Doctor Med. Magr. Artis Obst. Vice Profes. Instyt. Facult. Med. Notarius

Widziano w Biurze Policyi Depart. Krakowskiego dnia 21 Marca 811. Kauwoscki

Komis. P. D. R.

Pieczęć w puszce Kruszcowey.

Zawiadcza iako niniejsza kopia iest zgodną z okazanym y napowrot wziętym oryginalnym Patentem przez Uniwersytet Krakowski Wielmożnemu Adamowi Rudnickiemu dnia 3. Januari roku 1811. na Pargaminie z położeniem wielkiey pieczęci w puszce Kruszcowey zamkniętey na Doktora Chirurgii wydanym stęplem ceny złotych polskich czterdzieści opatrzonym.

Dan w Warszawie dnia drugiego Maja Tysiąc Osiemset dwudziestego siódmego roku

Rejent Powiatu Warszawskiego
Marcin Ciechanowski

Stępel złł 40

Copia vidimata

Allegat 5.

GROSZY PIĘTNASCIE

Auspiciis Serenissimi Frederici Augusti Regis Saxoniae Ducis Varsoviae, Nos Rector Studiorum Universitatis Cracoviensis. Laudabile imprimum Majorum Nostrorum Institutum est, ut, qui honestis Studiis, atque Artibus, diu sese dediderunt, antequam ad vitae communis usum, atque ad praxim sese conferant, ante omnia subeant Examen, ut debitum Eruditionis Suae Testimonium, legitimô acquirant modô. Cum itaque omatissimus doctissimusque Vir Adamus Rudnicki, ex Ducatu Varsoviensi 26. annorum, Religionis Catholicae, diligentem assiduamque Scientiae Medico-Chirurgicae operam navasset, atque jam ad exhibendum Doctrinae Suae Specimen, paratus esset, petiissetque à Nobis, ut ipsum Titulo Academico, Doctrinae Suae conveniente, ornaremus; Nos, cum honestissimae aequissimaeque ipsius petitioni, hâc in parte deesse non possumus ipsum primò in duplici Examine rigoroso, per universam Scientiam Medico-Chirurgicam, accurate examinavimus, ac deindè in Nosocomio practico Dissertationis locô, aegrum sub Auspiciis Clinices professoris, curandum: tùm, Duas Operationes, unam ex gravioribus, publicè exequendas, ei commisimus. In quibus omnibus, cum praeclaram eruditionem Suam, Dexteritatem, ac Scientiae Medico-Chirurgicae peritiam, abundè Nobis probasset; libenter contulimus petenti honorem, qui Virtuti et honestis Studiis debetur

Quâ propter vigore Jurium ac Privilegiorum à Serenissimis Regibus, et Sanctâ Sede Apostolica, Nobis concessorum, Eundem Adamum Rudnicki die 3a Januarij 1811. Anno Doctorem Chirurgiae pronunciavimus, ac declaravimus. Dedimus, ac damus Ei potestatem, Cathedram Doctoralem conscendendi, ac de Scientia Medico-Chirurgica respondendi.

Praxim.

Praxim Medico-Chirurgicam, ubivis locorum, ad normam Legis circumscriptorum, palam ac libere exercendi. — Tribuimus Ei insuper Privilegia omnia, ac Prærogativas, quæcunque tantum Chirurgiæ Doctori, tribui solent Legibus, vel Consuetudine. In Quorum omnium fidem, Diploma hoc publicum, manu nostrâ subscriptum, nec non Majore Universitatis Sigillô munitum, Ei dare Curavimus.

L. S. Sebastianus Comes Sierakowski, Præpositus Cathedralis, Custos Coronarum Regni, Ordinis Sancti Stanislai Eques, Rector Universitatis. Antonius Szaster Philosophiæ ac Medicinæ Doctor, in Universitate Cracoviensi Emeritus Professor, Facultatis Medicæ Director. — Franciscus Kostecki Medicinæ Doctor, Therapiæ Specialis, Clinicæs, ac Historiæ Medicinæ p. o. Professor, facul. Medicæ Decanus. Josephus Wirzeński Medicinæ Doctor, Phisiologiæ et Pathologiæ Professor, quia Promotor. — Ignatius Jacobus Woźniakowski, Medicinæ Doctor, Artis Obstretritiæ Magister, Vice-professor, Inclytæ Facultatis Medicæ Notarius. Felix Jaroński Teologiæ Doctor, Philosophiæ Professor Universitatis Secretarius.

Stępel Kracowy na Dtp. 40.

Allegat Th. Stępel 8.

Subsignati testamur Dominum Adamum Antonium Rudnicki pro gradu Doctoris Chirurgiæ rite assequendo, die 11ma Junii anni 1810 Examen primum rigorosum ex Anatomia, Phisiologia, Materia Medica et Chirurgica, Chirurgia generali et speciali theoretica, cum laude subivisse. Die vero 30. Julii anni ejusdem Examen secundum rigorosum ex Chemia, Pharmacia Botanica universa Pathologia generali Pathologia et Therapia speciali nec non Clinica Medica et Chirurgica Medicina legali et Politia Medica absolvisse: ac in eo examinatoribus suis bene satisfecisse: hinc ad examen

ad examen tertium rigorosum Medico=practicum admissum fuisse: in quo cum laude primo aegrum in schola Medico= [redacted] practica ad perfectam valetudinem curasse, Historiam morbi in Lingua latina conscriptam die 23. Novembris ejusdem anni examinantibus admanuasse, atque duas operationes unam ex gravioribus die 3tia Januarii anni curentis publice fecisse. In quorum fidem praesentes manu nostra subscriptas et sigillis gentilitiis munitas eidem dedimus Litteras. Cracoviae die 3tia Januarii 1811.

Coram me
Seb: Com: Sierakowski
Rector Universitatis
O: S: S: Eques

Franciscus Kostecki
Med: Dr Therapiae specialis Clinicae et Historiae medicinae Profr: p: o: Facul: med: Decanus

(L: S) (L S)

Allegat I.

Do Jmci Pana Rudnickiego Professora Weterinarii Okulistyki i Dentystyki w Szkole Głównéy Krakowskiéy Od Jzby Edukacyi Publicznéy.

100, 11.=

Jzbá Edukacyyná.

Uwiadomia ninieyszym Reskryptem swojm JPana Rudnickiego, iż mianowany został Professorem Weterinarij, Okulistyki i Dentystyki, w Szkole Głównéy Krakowskiéy. Wzywa Go zatém do pełnienia Obowiązkow Urzędu swego. Patent zaś dla niego, pó niey na ręce Dozoru Szkoły Głównéy Krakowskiéy przesłany będzie. Dan w Warszawie na Sessyi Jzby Edukacyynéy Dnia 27. Sierpnia 1811. roku.

S. Potocki Prezes

Lipinski Sek: JE.

Że powyższe Kopie z produkowanemi Oryginałami co do

Allegat K.

Dozór Szkoły Główney Krakowskiéy

Do JPa Rudnickiego Professora Weterynaryi w S. G. Krakow.

№ 363.=

Maiąc przedstawionégo Sobie od Wo Dziekana Wydziału Lekarskiego, jako Zastępcę Professora do Chirurgii w Szkole Główney Krakowskiéy, JPa Rudnickiego, z obowiązkiém dáwania Ilości godzin na Tydzień wyznaczonéy, Wybór tenże potwiérdzá: przyznaiąc mu Pensyą Roczną złł pol: 4000. którą z Kassy Szkolnéy pobiérać będzie. Działo się w Krakowie w Posiedzéniu Dozoru Szkoły Gł: Krakowskiéy dnia 3. Grudnia 1811. Roku Wodzicki

Julian Czermiński
SGK. Sekr:

co do Słowa zgadzaią się, Zaświadczam, y na dowód tego przy Wyciśnieniu pieczęci Urzędu mego ręką własną podpisuię się — w Warszawie dnia 26 Aug. 1812 Ao.

Jan Smarczyński JKMci Aktowy Publ. Notaryusz Departa: Warszawy

Copia vidimata 21.

GROSZY PIĘTNASCIE

M

№ 363.

Dozór Szkoły Głowney Krakowskiey.

Maiąc przedstawionego sobie od W. Dziekana Wydziału Lekarskiego, iako Zastępcę Professora do Chirurgii w Szkole Głowney Krakowskiey JP. Rudnickiego, z obowiązkiem dawania ilości godzin na tydzień wyznaczoney, Wybór tenże potwierdza, przyznaiąc mu pensyią roczną Złpol: 4000, którą z Kassy Szkolney pobierać będzie — Działo się w Krakowie na Posiedzeniu Dozoru Szkoły Głowney Krakowskiey dnia 3. Grudnia 1811 Roku —

L. S.

(podpisano) Wodzicki —

Julian Czerniński S. G. K. Sekret.

Do
JP. Rudnickiego
Professora Weterynaryi
w S. G. Krakowskiey

Zawraca

Zaswiadcza iako niniéysza Kopia iest zgodna z okazaną y napowrot wziętą oryginalną Expedycyą postanowienia Dozoru Szkoły Gławnéy Krakowskiéy dnia 3. Grudnia 1811. N. 363. urzędownie bez stępla wydanego — Dan w Warszawie dnia drugiego Maja roku Tysiąc Osiemset dwudziestego Siódmego. —

Rejent Powiatu Warszawskiego
Marcin Ciechanowski

Dup

N° 4/40 z Wrześ 1812.

DZIESIĘĆ GROSZY

Minister Spraw Wewnętrznych

Polegaiąc tak na świadectwach zdolności do praktykowania wydanych za Urzędu zeszłego Austryackiego JP. ~~[illegible]~~ Doktorowi Chirurgii Professorowi chorob, oczów i zębów w Szkole Główney Krakowskiey, iako też opinii w tey mierze Rady Ogólney Lekarskiey, z mocy Artykułu 24° Dekretu Nayiaśnieyszego Pana dd° 19 Września 1809. r. wydawanie dozwoleń praktykowania nauk lekarskich Ministrowi Spraw Wewnętrznych poruczaiącego, upoważnia ninieyszém JP. ~~[illegible]~~ Doktora Chirurgii do praktykowania wewnętrznie i zewnętrznie Sztuki Lekarskiey w całem Xięstwie Warszawskiem, z obowiązkiem iednakże, aby urządzeniom Krajowym Lekarskim, iakie się Jego dotyczeć mogą, we wszystkiem ulegał.

Warszawa dnia 5° Września 1812 roku.

Radca Stanu
Zastępca Ministra Spraw
Wewnętrznych
(podpisano) Kochanowski

Patent
dla ~~[illegible]~~
Doktora Chirurgii, Professora
Chorób, Oczów i zębów, w Szkole
Głów. Krakow. do praktykowania
Sztuki lekarskiey w Xięstwie Warszaw.

Za zgodność ninieyszey kopii z Aktami

Kom

Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych
Duchow i Ozw: Publicznego świadczę
w Warszawie d. 29. Listopada 1832 r.

Sekretarz Jeneralny

Aug. Kerst

7. Copia vidimata 2.5!

GROSZY PIĘTNASCIE

M

Nro 1794. w Warszawie d. 18. Sierpnia 1812.

51

Prezes Rady Stanu i Ministrów

Dyrektor Edukacyi Narodowey.

Dyrekcyia Edukacyi Narodowey z chęcią przyimuie sobie przesłany przez JPana Adama Rudnickiego Zastępcę Professora Chirurgii w Szkole Głowney Krakowskiey pod dniem 8. b. m. Plan urządzenia Medycyny i Chirurgii zwierząt domowych, a oświadczaiąc Mu swoie ukontentowanie za tę gorliwość o dobro powszechne, uwiadamia, że w czasie dogodnieyszym nie omieszka zaprowadzić Instytut takowy, wiedząc w zamiarze ustaw iak iest potrzebny Krajowi.

(podpisano) S. Potocki.

(L. S.)

(podpisano) Surowiecki S. J.

Zaświadcza

Do JP. Adama Rudnickiego Zastępcy Profes. Chirurgii w Szkole Głowney Krakowskiey.

Zaswiadcza iako ninieysza Kopia iest zgodną
z okazaną y napowrot wziętą oryginalną Expedy-
cyą Decyzyi prezesa Rady Stanu y Ministrów
Dyrektora Edukacyi Narodowey w dniu 18.
Sierpnia 1812. N. 1794. wydaną na papierze
prostym — Dan w Warszawie dnia drugiego
Maja Roku Tysiąc Osiemset dwudziestego siod-
mego —

Rejent Powiatu Warszawskiego
Marcin Ciechanowski

2

53

Nro 2317.

GROSZY DZIESIĘĆ

w Warszawie dnia 13 Mca Paździer. 1812 roku

Prezes Rady Stanu i Ministrów, Dyrektor Edukacyi Narodowey.

Dyrekcya Edukacyi Narodowey przychylaiąc się do przełożenia JPana Adama Rudnickiego Professora Weterynaryi, Okulistyki, Dentystyki i Zastępcy Professora Chirurgii w Szkole głowney Krakowskiey, i maiąc Wzgląd na osłabione Jego zdrowie, uwalnia Go ninieyszem od dalszego pełnienia Obowiązków Nauczycielskich, łącząc oraz chlubne to świadectwo że przez Ciąg posiadania powierzonych sobie Katedr, przez gorliwe pełnienie Obowiązków, odpowiedział dokładnie temu Zaufaniu, iakie w Nim położyła Magistratura nad Edukacyą kraiową przełożona.

(podpisano) S. Potocki

(podpisano) Surowiecki S.J.

Uwolnienie
JP. Adama Rudnickiego
Professora Weterynaryi Okulistyki Dentystyki i Zastępcy
Professora Chirurgii w Szkole
głowne Krakowskiey od obowiązków Nauczycielskich

Verte

Za zgodność kopię z oryginałem
świadczę. — Wag. d. 13 kwiet: 1837

Greuze

Sekretarz Główny Biura Policyi

VICE PREZYDENT MIASTA WARSZ:

Copia vidimata

55

Podpisany zeznaję, iż w Roku 1810. będąc Woyskowym Urzędnikiem Zdrowia Klassy Ney, miałem Sposobność przy Szpitalu Głównym Krakowskim Woyskowym, poznać dostateczną zręczność, i zupełną Znajomość Sztuki Chirurgiczney w Wym Rudnickim Doktorze i Professorze będącym pod-ów-czas równie Urzędnikiem Zdrowia Klassy 1ey przy tymże Szpitalu. - Późniey zaś, jako Examinator tegoż Wo Rudnickiego, na Doktora Chirurgii w Szkole Głów: Krakow: nietylko z odpowiedzi Jego na Popisach; ale i z następney Praktyki, tak Prywatney, jako i w Szkole Praktyczney Chirurgiczney, w którey iest teraz Zastępcą Professora, poznałem i widziałem przy kilku Operacyach, szczęśliwie od Tegoż Wo Rudnickiego zrobionych, że śmiele, jako Dr med: i Chir: Mgtr sądzić mogę, á na żądanie ninieyszym Zaświadczyć, Iż Wy Rudnicki Dr Chir. oraz Zastępca Pssora Onéyże w Szkole Głów: Krakowę, nietylko jest doskonałym Lékarzem i Chirurgiem, ale nawet wiele Litteratury Teoretyczney Chirurgii posiadá. Co ręki mey podpisem stwierdzám. 6. Maja 812. w Krakowie

L. S.

J. C. Stumer Dr med: i Chir: oraz sztuki położn: Mgtr, Anatomij, tudzież Physiologii w Szkole Głów: Krakowę: Publiczny Zwyczayny professor, Zastępca Fizyka Szpitala Sto Łazarza na Wesołey K. Z. W. Pol: ozdobiony.

Zgodność powyższey kopij z produkowanym Oryginałem Zaświadczam, y na dowód tego przy wyciśnieniu pieczęci Urzędu mego ręką własną podpisuję się. Warszawa d. 26 Aug. 1812 Rku

Jan Onarczyński Jkiey Mci Aktowy publ. Notaryusz Depar. Warsz.

Stępel g 8

Copia vidimata

Niżéy podpisany, Wo Adama Rudnickiego Doktora Chirurgii Professora Weterynaryi, Chorób Oczow i Zębow, tudzież Zastępcę Professora, Teoretyczney i Praktyczney Chirurgii w Szkole Głowney Krakowskiey, jako Urzędnik Zdrowia Przysięgły, i mający codzienny wpływ, tak do wszystkich Klinik, jako też i całego Szpitala Sgo Łazarza w Krakowie, z Urzędu ninieyszym na żądanie oświadcza Iż dopiéro rzeczony Wy Rudnicki Doktor Chirurgii wszystkie Operacye 2. i Kuracye 1. Chirurgiczne 3., w powierzoney Sobie Szkole Praktyczney Chirurgii Klinicz: z taką zręcznością i Umiejętnością, dotychczas wykonywał, iż pomiędzy Sześćdziesiąt Cztéréma Chorémi w Sześciu miesiącach, do Kliniki, czyli Szkoły Praktyczney Chirurgii, weszłemi, pięciu tylko utracił: i to takich, którzy przed weyściem do Kliniki, zaniedbani i wyniszczeni w wysokim Stopniu Choroby byli, á do których ratunku, radá piérwszych Lekarzy od Wo Rudnickiego wcześnie zasięgnioná została, będąc jedyną Chęcią, bez żadnégo uprzedzénia dania w każdym przypadku ciérpiącym ratunku, zaiętym i powodowanym. Dan w Krakowie Dnia 4go Maja 1812go Roku.

L. S. W: Boduszyński MDr Fizyk Dptu Krakowskiego tudzież Professor Medycyny Wewnętrzney Teoretyczney i Praktyczney, Medycyny Sądowniczey i Historyi Medycyny Publiczney i Zwyczayney.

30. 57

KOMMISSYA RZĄDOWA
Spraw Wewnętrznych i Policyi.

Uwiadamia JPa Rudnickiego Doktora Medycyny iż w skutku przedstawienia Referendarza Stanu Prezydenta Municypalności i Policyi de d. 28go m. z. z podaniem Kandydatów na Stopień Tizyka Miasta Stołecznego Warszawy ustanowiony został JPn Rudnicki Tizykiem rzeczonego wyżey Miasta, z Pensyą w Etacie oznaczoną, i polecono w dniu dzisieyszym Prezydentowi Municypalności i Policyi, aby JPu Rudnickiemu pełnienie obowiązków Tizyka Miasta Stołecznego Warszawy powierzył. — w Warszawie dnia 3go Lutego 1816go r. —

T. Mostowski

Zgliniczki Dr

Do
Adama Rudnickiego Doktora Medycyny i Chirurgii
w Warszawie —
przy Ulicy Nowy Swiat. No 1246.

No 1277 z Styczeń [illegible]

Copia

N° 1217.

DZIESIĘĆ GROSZY

58

Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policyi

Uwiadomia JPa Rudnickiego doktora Medycyny iż wskutku przedstawienia Referendarza Stanu Prezydenta Municypalności i Policyi de d. 28. m.z. z podaniem Kandydatów na Stopień Fizyka miasta Stołecznego Warszawy ustanowiony został JP. Rudnicki fizykiem rzeczonego wyżéy miasta, z pensyą w Etacie oznaczoną — i polecono w dniu dzisieyszym Prezydentowi Municypalności i Policyi, aby JPa Rudnickiemu pełnienie obowiązków Fizyka Miasta Stołecznego Warszawy powierzył — w Warszawie dnia 3° Lutego 1816. r —

/: podpisano :/ T. Mostowski

Do

Adama Rudnickiego
Doktora Medycyny i Chirurgii w Warszawie —

Oryginał pisany na papierze bez stępla

Za zgodność niniejszey Kopii co do słowa, z Oryginałem przedstawionym, zaświadczam.

w Warszawie d. 24 Paździer. 829 r.

Sekretarz Jlny Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi

Ary Kierski

KRÓLESTWO POLSKIE
KOMMISS. RZĄDOWA SPRAW WEWNĘTRZ. (POLICYI)

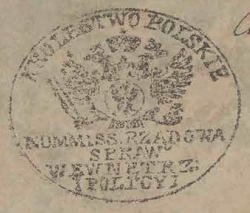

1217.

Do
Adama Rudnickiego
Doktora Medycyny i Chirurgii

od
K. Rządu i Policji

w miejscu

8. Copia ordinata 50.

GROSZY PIĘTNASCIE

M

61

Nro 4616.

Kommissyia Rządowa
Wyznań Religinych i Oświecenia Publicznego

Maiąc zamiar ułożyć plan i urządzenie zakładu Weterynaryi i chcąc zasięgnąć w tey mierze opinii JP. Rudnickiego Trzyka tuteyszego Miasta Stołecznego, wzywa Go, ażeby się chciał znieść w tym celu z Członkiem Kommissyi Rządowey Wyznań Religinych i Oświecenia Publicznego Wm Surowieckim

w Warszawie dnia 18 Listopada 1817 Roku.

Minister Prezyduiący.

(podpisano) S. Potocki

(podpisano) Głaszyński S.S.

Do
Pana Rudnickiego
Trzyka Miasta Stoł: War:
przy Ulicy Rynek Starego
Miasta No 49.

Zaświadcza

Zaświadcza iako niniejsza Kopia iest zgodną z okazaną y napowrot wziętą Oryginalną Expedycyą Rezolucyi Wysokiey Kommissyi Rządowey Wyznań Religiinych y oświecenia publicznego pod ię 18. Listopada 1817 N. 4616. bez Stępla zwyczaynie wydaną. Dan w Warszawie dnia drugiego Maja roku Tysiąc Osiemset dwudziestego siódmego.

Rejent Powiatu Warszawy
Marcin Ciechanowski

II

63

Kopia

29.

GROSZY PIETRASCIE

M

64

Societas Fautorum Rei Veterinariae

Nach dem Entschlusse der Gesellschaft habe ich die Ehre, dem Herrn Professor angeschlossenes Diplom nebst Statuten zu überreichen. Ich schmeichle mir mit der Hoffnung, daß Ew. Wohlgebohrnen an den Bestrebungen der Gesellschaft Theil nehmen, und zur erreichung ihres Zweckes mitwirken werden. In dieser Voraussetzung sieht die Gesellschaft sehnsuchtsvoll den Bemerkungen und Vorschlägen entgegen, welche Sie ihren Statuten gemäß, von einem Manne Ihrer Talente und Kenntnisse erwarten kann.

Kopenhagen den 21. December 1818.

(untergeschrieben) Hauck

An

Se. Wohlgebornen
den Herrn Professor
Rudnicki
in Warschau.

Wiborg

Za

Oryginał napisany na papierze bez stępla.

Za zgodność ninieyszey Kopii co do słowa, z Oryginałem przedstawionym zaswiadczam. — Warszawa d: 5. Maja 1827. r. —

Sekretarz Generalny Komissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi

Czyżkowski

KRÓLESTWO POLSKIE
KOMMISS. RZĄDOWA SPRAW WEWNĘTRZN. I POLICYI

SOCIETAS FAUTORUM
REI VETERINARIÆ

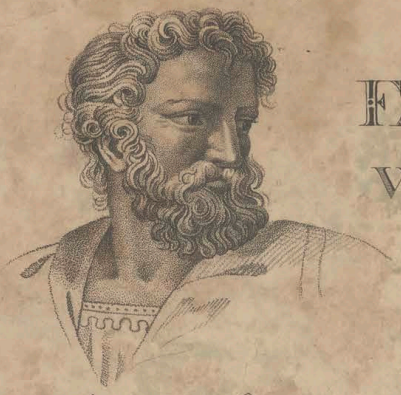

ΑΡΙΣΤΟΤΕΛΗΣ

67

Statuten

1.

Den Zweck dieser Gesellschaft ist die Beförderung der Veterinärkunde; der Gegenstand ihrer gemeinschaftlichen Bemühungen die Verbreitung der Kenntnisse und Entdeckungen über die Veredlung, Paarung, Wartung, Pflege und Anwendung der Hausthiere, so wie über ihren äußern und innern Körperbau, ihre Lebensverrichtungen und ihre Behandlung in den gesunden und kranken Zustande. —

2.

Da zur Erreichung dieses Zweckes eine geschwindere Mittheilung neuer Ideen, Beobachtungen und Entdeckungen insbesondere beiträgt, verpflichtet sich der Präsident der Gesellschaft, allen Mitgliedern, einländischen sowohl als ausländischen, die der Versammlung der Gesellschaft nicht beiwohnen können, durch ihren Sekretair, von den in den von verflossenen Jahren der Gesellschaft

zugesandten

zugesandten neuen Entdeckungen Nachricht zu ertheilen, so wie sie dagegen von ihren Mitgliedern erwartet, vor Jahres Ausgang die interessanten Beobachtungen und Abhandlungen zu erhalten, welche die Absichten der Gesellschaft befördern könnten. —

3.

Die Gesellschaft setzt jährlich eine Prämie von 100 Rbth Silber oder eine Gold-Medaille dieses Werthes, für die Beantwortung einer zum Gegenstand ihrer Wirksamkeit gehörigen Preisfrage aus. Die Averse dieser Medaille zeigt Aristotelis Brustbild und den Namen der Gesellschaft. Auf der Reverse findet sich ein Eichenkranz, in dessen Mitte der Name des Belohnten eingegraben wird. Die Beantwortung wird in dänischer, lateinischer, schwedischer, deutscher, französischer und englischer Sprache angenommen.

4.

Der Präsident dieser Gesellschaft unterschreibt alle von der Gesellschaft abgehende Briefe und Diplome, öffnet ~~öffnet~~ die eingelaufenen Briefe, und ladet jährlich die Mitglieder der Gesellschaft, so oft es nöthig gehalten wird, zu einer Versammlung ein. —

Nach Verlauf zweier Jahre legt er sein Amt nie-
der, und ein neuer wird von den Mitgliedern der
Gesellschaft durch Stimmensammlung erwählt: Doch
kann der abgehende Präsident aufs neue wieder er-
nannt werden. —

5.

Der Sekretair, welcher zugleich Vorsteher der
Veterinairschule ist, besorgt den Briefwechsel para-
phirt die Diplome und Briefe, und giebt, dem Be-
schlusse der Gesellschaft gemäß, ihre Schriften in den
Druck. —

6.

Die Mitglieder der Gesellschaft bestehen aus
einländischen und ausländischen, und sie theilen sich
in Ehrenmitglieder, correspondirende und ordentliche
Mitglieder. —

7.

Die der Gesellschaft mitgetheilten Preis-Ab-
lungen werden mit Rücksicht auf ihren Inhalt und
die Sprache, in welcher sie verfaßt sind, von einlän-
dischen sowohl als ausländischen ordentlichen Mit-
gliedern beurtheilt, und zu dem Ende in beglaub-
ter Abschrift vertheilt. Die eingekommenen
Urtheile werden der Gesellschaft in ihrer Ver-
sammlung vorgelegt, wo der Preis von den

gegenwärtigen Mitgliedern zuerkannt wird. —

8.

Die Gesellschaft giebt Schriften heraus, welche die von ihr gekrönten Preisschriften nebst andern eingesandten Abhandlungen und Beobachtungen, welche für ihre Schriften passen, enthalten sollen. —

9.

Die Ehrenmitglieder und ordentlichen Mitglieder, sowohl einländische als ausländische, sind berechtigt, Vorschläge zu Preisfragen zu machen, und Männer, die sich um diesen oder jenen zu dem Zwecke der Gesellschaft gehörigen Gegenstand verdient gemacht haben, zur Aufnahme in die Gesellschaft in Vorschlag zu bringen. —

69

SOCIETAS FAUTORUM
REI VETERINARIÆ

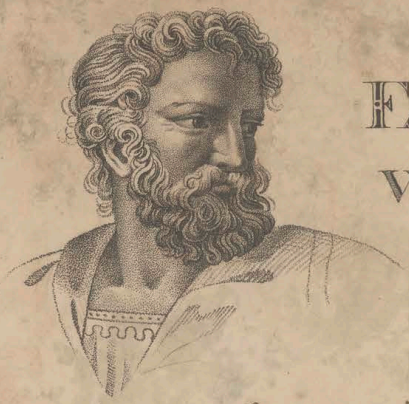

ΑΡΙΣΤΟΤΕΛΗΣ

Nach dem Entschlusse der Gesellschaft habe ich die Ehre dem Herrn Professor angeschlossenen Diplom nebst Statuten zu überreichen. Ich schmeichle mir mit der Hoffnung, daß Ew. Wohlgebornen an den Bestrebungen der Gesellschaft Theil nehmen, und zur Erreichung ihres Zweckes mitwirken werden. In dieser Voraussetzung sieht die Gesellschaft sehnsuchtsvoll den Bemerkungen und Vorschlägen entgegen, welche Sie ihren Statuten gemäß von einem Manne Ihrer Talente und Kenntnisse erwarten kann.

Kopenhagen den 21 December 1818.

Hauch

An
Se. Wohlgebornen
den Herrn Professor Rudwicki
in Warschau

Wiborg

27

Copia vidimata 28.

72

GROSZY PIETNASCIE

M

Societas Litteraria

Antiquissimae Studiorum Universitatis Cracoviensis

Quum nihil sanctius & dignius arbitremur, quam ad promovenda humanae cognitionis & scientiae incrementa omnibus eniti viribus, hos nobis finem laborum constituimus, ut universa eruditionis, doctrinae & litterarum studia amplexi, ulteriores eorum profectus ad summum fastigii culmen evehere conaremur. Quare, quo certius propositum nostrum assequamur, ad communem operam non solum omnes, qui in Alma Universitate Cracoviensis docent vel docuerunt Professores, convocare, sed, etiam alios virtute, ingenia, doctrina & eruditione Viros clarissimos honoris & auxilii gratia in Societatem nostram adsciscere decrevimus. Te igitur Vir Docitissime Adame Rudnicki Doctor Medicinae olim Professor in Universitate Cracoviensis.

Socium nostrum correspondentem habita die 15 Mensis Maii deliberatione creare statuimus &

creamus, atque hoc Diplomate solenniter subscripto declaravimus ac declaramus. Tui nominis enim & Tuae virtutis gloria atque eruditionis & doctrinae fama id spondent; justam à Nobis de Te spem conceptam esse & existimationem debitam, qua confidimus: omnibus modis Te Societati Nostrae esse profuturum, ut, quod intendimus, commune omnium disciplinarum artiumque liberalium bonum felicissimo indies eventu augeatur. Quod quidem Diploma majorem, in fidem Sigillo Societatis Nostrae muniendum curavimus. Dabamus Cracoviae die 18 mensis Maii Anno 1818. —

Valentinus Litewiński
Rector Univ. Cracov. ac
Praeses Societ. litterariae

Paulus Czaykowski
Doct. Phil. Prof. P.O.
Secretarius Societatis
litterariae —

Zaświadcza iako niniejsza kopia iest zgodną z Okazanym na powrót wziętym Oryginalnym Patentem przez Towarzystwo Nauk przy Uniwersytecie Krolewskim Wielmożnemu Adamowi Rudnickiemu byłemu Professorowi teyże Uniwersytetu dnia 18. Maia 1818. urzędownie bez stępla wydanym. —

Dan w Warszawie dnia drugiego Maia Tysiąc osiemset dwudziestego siodmego Roku. —

Rejent Powiatu Warszawskiego
Marcin Ciechanowski

74

Ner 1611. 1631. z Maia 24. r.

Dyrekcya Policyi i Poczt.

Działo się w Warszawie dnia 2. Mca Czerwca 1824. R.

KOMMISSYA RZĄDOWA
Spraw Wewnętrznych i Policyi.

Stosownie do Postanowienia Xięcia Namiestnika Królewskiego z dnia 10. Lutego r. b. mianowiciey Artykułu 3o mianuie ninieyszym Doktora Medycyny i Chirurgii Rudnickiego Radcą Referentem Lekarskim w Biórze Swoiem w mieysce uwolnionego Pana Szczuckiego. — Instrukcya wskazuiąca Obowiązki i Attrybucye załącza się. —

Minister Prezyduiący

[illegible]

Sekretarz Jeneralny

[illegible]

Nominacya na Radcę Referenta Lekarskiego przy Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi dla Doktora Medycyny Rudnickiego.

77

VIRO *Eruditissimo Doctissimo*

Adamo Rudnicki

Medicinae et Chirurgiae Doctori, Medico-Physico Metropolis Regni Poloniae etc.

MEDICORUM VARSAVIENSIUM SOCIETAS

S. P.

MEDICORUM Varsaviensium Societas quoniam ab eruditione experientiaque TUA studiis suis magnum adjumentum, morborumque in Patria endemicorum epidemicorumque sibi penitiorem cognitionem sperat eventuram esse, TE VIR CELEBERRIME d. *6ta Decembris 1820* sociorum suorum [redacted] numero adscribere, idque his literis nuntiare testificarique voluit. —

PRÆSES SOCIETATIS

Wolff

Societatis ab epistolis

Rudnicki

Copia vidimata 30.

GROSZY PIETNASCIE

M

79

Viro Eruditissimo Doctissimo
Adamo Prudnicki
Medicinae et Chirurgiae Doctori, Medico-Physico
Metropolis Regni Poloniae etc.

Medicorum Varsaviensium
Societas
S. P.

Medicorum Varsaviensium Societas quoniam ab eruditione experientiaque Tua studiis suis magnum adjumentum, morborumque in Patria endemicorum epidemicorumque sibi penitiorem cognitionem sperat eventuram esse, Te Vir Celeberrime d. 6. Decembris 1820 sociorum suorum numero adscribere, idque his literis nuntiare testificarique voluit.

Praeses Societatis
Wolff

L. S.

Societatis ab epistolis
Theiner

Zawiad

Zaswiadcza iako ninieysza Kopia iest zgodną z okazanym y napowrot wziętym oryginalnym Patentem przez Kolegium Lekarskie w Warszawie dnia 6. Grudnia roku 1820. Wielmożnemu Adamowi Rudnickiemu Doktorowi, na Członka teyże Kolegium Urzędownie wydanym na papierze prostym —

Dan w Warszawie dnia drugiego Maia Roku Tysiąc Osiemset dwudziestego siódmego.

Rejent Powiatu Warszawskiego

Marcin Ciechanowski

Copia vidimata 3/7 21

GROSZY PIĘTNASCIE

M

81

Kuryer Warszawski.

Nro 172.
d. 20 Lipca
Wtorek
1824.

Nowości Warszawskie.

W Sobotę dnia 17. m. i r. b. w Marymoncie, w obec JW. Ministra Stanu Staszyca, Nauczycieli, Uczniów Weterynaryi i zgromadzonych Gości, został odbyty obchód, dla naszego rolniczego kraju nader ważney Szkoły Weterynaryi praktyczney. Ten obchód zagaił W. Adam Rudnicki, Medycyny i Chirurgii Doktor, Radca Referent Lekarski przy Kom: Rzyd: Spr: Wew: i Pol: Inspektor zakładu, stosowną mową. w Mianym głosie, dotknąwszy użyteczność tey nauki, wykazał źródło z którego szkoły Weterynaryi wzięły swóy początek i przyczyny opóźniaiącego się postępu sztuki, tudzież wykrył zamiar Rządu zaprowadzaiącego takową szkołę. Poczem JW. Minister Stanu Staszic, w zabranym głosie, oddawszy należną sprawiedliwość nauce, zasługom i gorliwości o dobro kraju Naczelnika tey Instytucyi, przedstawił trafnie ważność tey sztuki dla naszego rolniczego kraju i potrzebę usilnego przykładania się do iey rozkrzewiania i nabywania.

Ve

Zawiadza

Zaswiadcza iako powyższa Kopia iest zgodną z okazanym y napowrot wziętym Exemplarzem ogłoszenia Kuryera Warszawskiego N.ro 113. dnia 20. Lipca r. 1824. tu w Warszawie wyszłego na papierze bez stępla zwykle drukowanym. Dan w Warszawie dnia Drugiego Maja roku Tysiąc Osiemset dwudziestego siodmego.

Rejent Powiatu Warszawskiego

Marcin Ciechanowski

iest: od dnia 27 Lipca 1824 do dnia 15 Sierpnia r. b. następuiące nauki dawanemi były.

A. Naczelnik Szkoły Weterynaryi, wykładał w ciągu roku przez trzy, a podczas feryi, przez cztery godzin co tydzień:

I. *Propedeutykę*, czyli *Encyklopedyą*, *Metodologią* i *Literaturę*, iako też

II. *Historyą Weterynaryi.*

III. *Hippotomię.* Z téy nauczał szczególniéy o podziale powierzchni ciała zwierząt; technicznem nazwisku i położeniu każdéy poiedyńczéy zewnętrznéy części; następnie traktował o rozmaitości maści, téyże odmianach; tudzież o dobrym składzie ciała każdego gatunku większych domowych zwierząt i t. p.

IV. *Fizyologią* w związku z wyższą *Zootomią.* W takowéy wyłożył: stan zdrowia, napomknął nieco o sile żywotnéy, tudzież o znakach zdrowia; następnie traktował o działaniach organicznych w stanie zdrowia, a mianowicie:

1. O ziawiskach żywotnych w narzędziach dychania i krążenia krwi, to iest: wziewaniu i wyziewaniu powietrza z płuc; rozkładzie powietrza atmosferycznego w płucach; o krwi i teyże krążeniu; o pulsie i cieple zwierzęcém; tudzież:
2. O ziawiskach żywotnych w narzędziach trawienia, odżywienia i odosobnienia, iako to: o odzuwaniu u bydła, o grubszém trawieniu i środkach takowe ułatwiaiących; o wyźiewie skórnym, odosobnieniu i wypróżnieniu moczu; następnie:
3. O ziawiskach żywotnych, w systemacie nerwowym mu szkułowym, to iest: o zmysłach wewnętrznych i zewnętrzny h, tudzież o ruchach ciała u zwierząt; nareszcie

paleniu płuc zwyczayném i długoti
browey, zo[illegible] kiszek, wątroby ne
macicy, rumatyzmie, czyli sarniéy choro
togłowieniu owiec, sparalizowaniu, dycha
krwawym, motylicach, nosaciznie, tylcz
robakach, zapaleniu wymion, gangrenie, dy
opoiach, skirze, rozdęciu żył, chorobie francuzkiey
chach, tudzież w ogólności: o wypęklinach, opadnieniach, wy
wichnieniach, i złamaniach kości, ranach, pęknięciach, słuczeniach, wrzodach, fistułach, i zrośnieniach — nareszcie:

O sposobie postępowania w czasie kupna zwierząt, dla uniknienia oszukaństwa, i prawidłach maiących się zachować w czasie obzierania żywych i otwierania upadłych zwierząt.

Nadto Uczniowie agronomiczni bywali czasami na lekcyach innych przedmiotów Weterynaryi, tudzież przypatrywali się robieniu lekarstw, operacyi i leczeniu chorych zwierząt w szpitalu.

Programa ninieysze z wyższéy woli w stosunku do poprzednio przedstawionego, prawie o połowę skróconém zostało.

Warszawa dnia 22. Sierpnia 1826 roku.

Radca, Ref. Lekarski przy K. R. S. W. i P. Naczelnik Instytutu Weterynaryi, Dr. Med. i Chir.

A. RUDNICKI.

PROGRAMA

do publicznego popisu z nauk Weterynaryinych, który maią odbydź Uczniowie woyskowi w szkole Weterynaryi w Burakowie umieszczeni.

Popis ten zostanie rozpoczętym dnia 5 Września r. b. punkt o godzinie 4 po południu, w pałacyku Marymontskim, w sali na pierwszém piętrze.

Pobieraiący nauki Weterynaryine dzielą się: na uczniów *stałych* i *przychodnich.*

Uczniowie stali mieszkaią w zabudowaniu szkoły Weterynaryi praktycz: w Burakowie obok Marymontu, i są przeznaczeni szczególniéy do wykształcenia się na Hippiatryków, których iest teraz 8miu, w wieku od lat 22. do lat 30.

Takowemi uczniami, wyiąwszy iednego, są zołnierze i podofficerowie, w skutku wyższego rozkazu, przez dowódzców, z pułków iazdy wybrani.

Przychodniemi słuchaczami, są uczniowie z wyższego oddziału Instytutu Agronom: którzy się co rok odmieniaią.

Z tych pozostało do popisu na rok bieżący, 11stu młodzieńców.

Tylko ieden z uczniów przychodnich, do szkoły Agronomicznéy nienależący, sposobi się na Weterynarza.

Dla uczniów stałych, w ciągu upłynionych dwóch lat, to

ciał zierząt, o porządku odbywania obdukcyi i sekcyi, o obdukcyi i sekcyi na zwierzętach pewnemi chorobami obarczonych, o własnościach i sposobie wygotowania relacyi obdukcyinéy i t. p.

B. Nauczyciel leczenia bydła Fuhmeister pokazywał przez 8. godzin co tydzień praktycznie.

I. *Zootomią* grubszą, a z téy szczególniéy nauki: o więzadłach, muszkułach, naczyniach, nerwach, wnętrznościach.

II. Operacye, z narzędziami i obwiązkami.

III. *Famacyią* i

IV. Leczył chore zwierzęta w klinice.

C. Nauczyciel kucia Sandek, ćwiczył Uczniów praktycznie, w sztuce kucia koni zdrowych i chorobami kopyt obarczonych.

Prócz tego Uczniowie zostaiący w Szkole praktycznéy Weterynaryi, uczęszczali do Instytutu agronomicznego na naukę o chowie zwierząt, tudzież Fizykę, Botanikę i Chemią; niemniéy robili sami lekarstwa i operacye, i przypatrywali się leczeniu chorych zwierząt w szpitalu w Burakowie i pod dozorem, chore zwierzęta leczyli, ćwicząc się w kuciu koni.

Uczniowie Agronomiczni, którzy się co rok odmieniaią, w upłynionym roku szkolnym, słuchali dla nich, w dwóch godzinach co tydzień, przez Naczelnika Instytutu Weterynaryi, wykładanych następuiących przedmiotów.

O gorączkach prostych i złożonych, iakoto: gorączce zapalnéy, flegmistéy, zgniłéy: czyli zarazie krwistéy owiec, i powietrzu bydlęcém, tudzież o zapaleniu śledziony epizootyczném, zapaleniu gardła, zgniliznie szczeciny i ięczmiku u świń, o ospie owiec naturalnéy i szczepionéy, o ospie krowiéy, grudzie, zapaleniu mózgu, oczu, uszu, gruczołów poduszowych, zołzach, zapaleniu gardła zwyczayném, zarazie pyskowéy i kopytowéy, za-

4. O ziawiskach żywotnych w organach rozplemienia, a mianowicie: o upłodnieniu, ciężarności, iéy znakach, trwaniu i mechanizmie zwyczaynego porodu; niemniéy o płodzie i o naturalnych zmianach ciała zwierzęcego w różnych epokach życia, a szczególniéy o wyrzynaniu i odmianie zębów u koni, iakoteż rozpoznawaniu lat u większych domowych zwierząt.

V. *Patalogią* ogólną. Tu mówił o podziale, różnicy, przyczynach i znakach chorób.

VI. *Materyą lekarską.* W téy traktował o podziale lekarstw, działaniu i użyciu ciepła, ucięcia karmu i upuszczenia krwi; o wskazaniu i sposobie użycia środków kleiowatych, przeciwkurczowych, laxuiących, odchód moczu ułatwiaiących, i limfę wypróżniaiących; o działaniu zimna i wskazaniu do tegoż użycia; tudzież o wskazaniu i sposobie użycia: środków cierpkich, nerwowych, gorzkich, wiatry pędzących, robaki umarzaiących, purguiących, wyrzucenie flegmy z piersi ułatwiaiących, mocz pędzących, sprawuiących zmianę w kształceniu i niszczących części organiczne.

VII. *Formularz.* Tu mówił: o formach lekarstw stałych i płynnych, iako też dla zwierząt naywłaściwszych; tudzież o ułożeniu recept.

VIII. *Patalogią* i *Terapią* szczególną chorób wewnętrznych i zewnętrznych. — W téy traktował:

1. O sposobie examinowania chorego zwierzęcia.
2. O postąpieniu Weterynarza, w czasie panuiących zaraźliwych chorób.
3. O chorobach epizootycznych w ogólności, i różnicy zachodzącéy między prostą i zaraźliwą epizootyczną chorobą.

4. O gorączkach prostych i złożonych, iako to: gorączce zapalnéy, flegmistéy, zgniłéy: czyli zarazie krwistéy owiec i powietrzu bydlęcém, tudzież o zapaleniu śledziony epizootyczném, zapaleniu gardła, zgniliznie szczeciny i ięczmiku u świń, o ospie owiec naturalnéy i szczepionéy, ospie krowiéy, grudzie, zapaleniu: mózgu, oczu, uszu, gruczołów poduszowych; zołzach, zapaleniu gardła zwyczayném, zaraźie pyskowéy i kopytowéy, zapaleniu płuc zwyczayném i długo trwałém, zapaleniu: błony żebrowéy, żołądka, kiszek, wątroby, nerek, pęcherza urynowego, macicy; o rumatyzmie czyli sarniéy chorobie, biegunce krwawéy, następnie:
5. O gorączkach symptomatycznych, po tém:
6. O chorobach nerwowych, to iest: szczękościsku, kołowatości, zwartogłowieniu owiec, apoplexyi, sparaliżowaniu ogólnym i częściowym i t. p. daléy:
7. O wadach oddychania, to iest: kaszlu, dychawicy i t. p. w dalszym ciągu
8. O uszkodzeniach w organach trawienia, iako to: łykawości, biegunce zwyczaynéy, kolce, krwawnicach, następnie
9. O chorobach dróg urynowych, iako to: bolesném moczeniu, zatrzymaniu uryny, mimowolnym odchodzie uryny, moczu krwawym, moczopłynie i t. p. daléy
10. O chorobach i nadwerężeniach systematu i organów rodnych, iako to: ronieniu, zapaleniu kanału moczowego, po tém
11. O kachexyiach, a mianowicie: suchotach, motylicach, nosaciznie, tylczaku, mleku krwawém i siném, robakach, kamieniach, daléy
12. O chorobach mieyscowych, iako to: róży, zapaleniu zewnętrznem prawdziwém, zapaleniu wymion, części mięsnych kopyta, odmrożeniu, obumarciu cząstkowém i zupełném, gniciu kości, dymienicy, wrzodzie karkowym, odsednieniu, guzie na łokciu, bolakach torebkowatych, skirze, rozdęciu żyły pulsowéy i krwistéy, szpacie, chorobie francuzkiéy bydła, polipach, parchach, wypęklinach, o padnieniach, wywichnieniach, nadwichnieniach, złamaniach kości, rozszczepieniach kości i kopyta rogowego, ranach, pęknięciach, stłuczeniach, wrzodach, fistułach, zrośnieniach i t. p.

IX. Naukę operacyiną. — Tu mówił: o podziale i zamiarze wszelkich operacyi, o operacyach ogólnych, iako to: powaleniu konia, podawaniu lekarstw, wypróżnieniu gnoiu, zawłoce, lewatywach, upuszczeniu krwi, przypiekaniu rozpalonym żelazem, użyciu zrących środków, operacyi żył krwistych i biiących rozszerzonych, wyłupieniu tumorów woreczkowatych, szwach: głównym i szewckim, tamowaniu krwotoku; tudzież o operacyach szczególnych, to iest szczepieniu zarazy bydlęcéy i ospy u owiec; myszeniu, ucinaniu długich uszu, wyłuszczeniu gruczoła poduszowego, operacyi polipów, przebiciu brzucha, mniszeniu, punkturze pęcherza urynowego, aplikacyi moczociągu, anglizowaniu, ucięciu ogona, odięciu podeszwy rogowéy i t. p.

X. *Weterynaryą sądową.* — Tu traktował: o przymiotach Weterynarza prawnego, istnących prawodawczych ustawach w handlu bydlęcym, wartości dotychczasowych prawodawczych ustaw, poprawie zasad handlowych, o sposobie postępowania w czasie kupna zwierząt dla uniknienia oszukaństwa, o prawnych formach odbywania obdukcyi i sekcyi, a mianowicie: o powodach do otwierania ciał zwierzęcych, i ogólnych prawidłach zachować się maiących podczas obźierania żywych i otwierania upadłych

5

87

GROSZY DZIESIĘĆ

Na żądanie Wgo Adama Rudnickiego Doktora Medycyny i Chirurgii niniejszym zaświadczam, iż pomieniony Wny Rudnicki od dnia 6tego Lutego 1813 do dnia 17 Stycznia 1816. w Spitalach Woyskowych w Warszawie obowiązki Urzędnika zdrowia Klassy pierwszey z płacą roczną Etatową Złp: 4000 gorliwie pełnił, i od takowych dla Objęcia Urzędu Fizyka Miasta Stołecznego Warszawy na własne żądanie uwolnionym został.

Warszawa dnia 20. Marca 1825.

były zastępca Inspektora Jeneralnego służby zdrowia Woysk Xięstwa Warszawskiego, Członek Komitetu Spitalów Woyskowych Doktor Medycyny i Chirurgii i kawaler

(:L.S.:) (:podpisano:) Kühnell

Kommissarz Policyi Wykonawczey Cyrkułu 10. powyższy podpis P. Kühnell Doktora Zamieszkałego w Domu pod N. 1247. przy Ulicy nowy świat, jako własnoręczny z Urzędu poświadczam. Warszawa dnia 3/15 Wrześ: 1835. r.

(:L.S.:) (:podpisano:) Bądaszewski

Pełniący Obowiązki Woiennego Generał Policmaystera Czynney Armii i Vice Prezydenta miasta Warszawy. Własnoręczność drugustronnego podpisu pana Bądaszewskiego, Kommissarza Policyi Wykonawczey Cyrkułu 10 niniejszem poświadcza. Warszawa d 4/16 Września 1835

(:L.S.:) Za Vice Prezydenta naczelnik Biura policyi (:podpisano:) Paszkowski

Za zgodność Kopii z Oryginałem, na papierze stemplowym ceny groszy dziesięć spisanym, świadczę. —

Wars. d. 10 Marca 1837.

Grunne

Sekretarz Główny Biura Policyi

NACE PREZYDENT MIASTA WARSZ.

89

No 64104 / 26086

Dz. Jener
Dz. Wydz. z r. 1829

Wydział Skarbowy
Sekcya Skarbowa

Działo się w Warszawie
dnia 31. Mca Października 1829 roku

Kommissya
Woiewództwa Mazowieckiego
do
Wo Adama Rudnickiego Radcy Lekarskiego w Kommissyi Rządowéy Spraw Wewnętrznych i Policyi

Zawiadomiona Reskryptem Kommissyi Rządowéy Przychodów i Skarbu z dnia 14. Mca Sierpnia r. b. No 50,271 że Nayiaśnieyszy Pan Postanowieniem swém z dnia 12/24 Mca Maja roku 1829 ozdobić raczył Wgo Adama Rudnickiego Radcy Lekarskiego w Kommissyi Rządowéy Spraw Wewnętrznych i Policyi Orderem Sgo Stanisława Klassy III do czego stosowny Patent Kommissyi Woiewództwa tuteyszego przesłany został; przeto dla zadosyć uczynienia Ustawie Stęmplowéy, niemniéy Wskutek powołanego na wstępie Reskryptu Kommissyi Rządowéy Przychodów i Skarbu Kommissya Woiewodztwa Mazowieckiego Ma honor wezwać Wo Adama Rudnickiego

ażeby

Złożony zostało w Biurze Kommissyi Woiewództwa Mazowieckiego ~~opłata~~ Papier Stempla Administracyinego ceny złotych polskich Sto.

15/12 829.

Lud Kownacki

ażeby opłatę od pomienionego Patentu w papierze Stęmplowym formatu Administracyinego Ceny Złotych Polskich 100. Wyraźniéy złotych polskich Sto do Bióra Kommissyi Woiewództwa tuteyszego pospiesznie, a naydaléy w ciągu dni piętnaście, dla uniknienia rygoru Dekretu Nayiaśnieyszego Pana z dnia 5/17 Czerwca 1817. Roku złożyć zechciał, który po skassowaniu wraz z Patentem zwroconym mieć sobie będzie.

Radca Stanu Prezes
w Zast.
Kowalewski

Kownacki

Sekretarz Jeneralny
Fitipelli

Memerzberger 88

64 104.

Do

W. Adama Rudnickiego

Rady Lekarskiego w Kommissyi Rzą-

dowey Spraw Wewnętrz. i Policyi.

od

K. W. M.

92

№ 724 do 1116
z Listopada 30 r.

Sekretaryat Jeneralny

Działo się w Warszawie
dnia 18 Mca Listopada 1830 Rr.

Kommissya Rządowa

Spraw Wewnętrznych i Policyi.

Nadesłaną przy Reskrypcie Radcy Sekretarza Stanu z dnia 11. Listopada r. b oznakę honorową nieskazitelnej Służby, którą Najiaśnieyszy Pan Dekretem swym z d. 27 Sierpnia / 8 Września 1830 r. w Carskim Sielе wydanym raczył zaszczycić Adama Rudnickiego Radcę Referenta Lekarskiego w Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi, za 20 lat ciągłey służby po dzień 12/24 Maja r. b uznanej, — Kommissya Rządowa przy niniejszém takową Mu doręcza.

za Ministra Prezydującego
Radca Stanu Dyrektor Jeneralny:

Sekretarz Jeneralny:

JP Adama Rudnickiego
Radcę Referenta Lekarskiego
w Kommissyi Rządowey Spraw
Wewnętrznych i Policyi

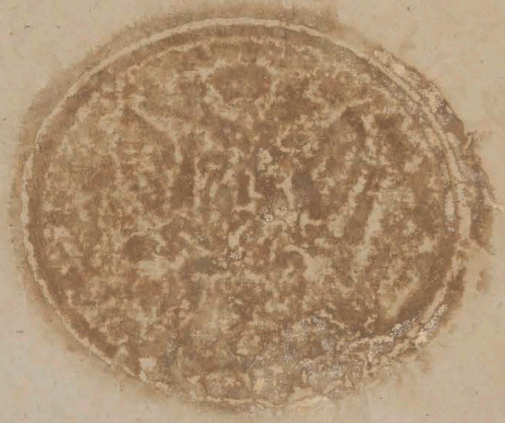

93

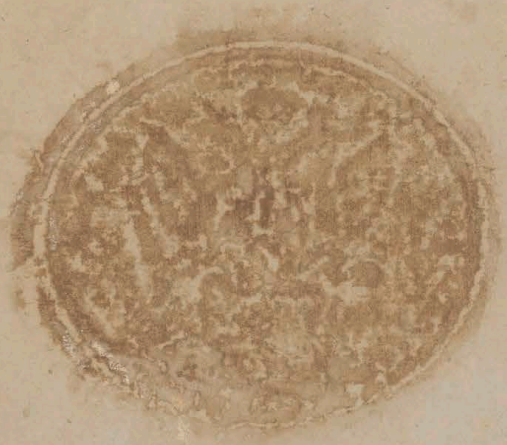

3

N 8170
23400

95

Dyrekcya Kolycyi i Poczt. w Warszawie d. 13 Mca Września 1832

GROSZY DZIESIĘĆ

Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publicznego

Na mocy Art. 2. postanowienia Rady Administracyjney Królestwa z dnia 9/21 Sierpnia rb. N. 8024 przeznaczaiąc ninieyszem W. Rudnickiego Doktora medycyny, na członka Kommissyi Lekarskiey, maiącey się zaiąć wykonaniem projektu JW. Taynego Radcy Barona Willie, dotyczącego się organizacyi rzeczy Lekarskiey Cywilniey w Królestwie, Kommissya Rządowa wzywa ninieyszem W. Doktora Rudnickiego, izby skoro przez Prezyduiącego w Kommissyi Lekarskiey JW. Rzeczywistego Radcę Stanu Szlegla zaproszonym zostanie, w mieysce posiedzeń rzeczoney Kommissyi przybydź chciał.

Dyrektor Główny Prezyduiący.

/: podpisano /: Hrabia Strogonów.

Naczelnik Wydziału
/: podpisano /: Skrzyżanowski

Radca Stanu Członek Kommissyi w Zastępstwie
/: podpisano /: Aug: Karski.

Za Sekretarza Generalnego
/: podpisano /: Rzonca.

do
W. Rudnickiego Doktora medycyny i Chirurgii, Radcy i Reff. Lekarskiego w Kom. Rządowey Spraw Wewnętrz. Członka Rady ogólney Lekarskiey i Kom. Exam. u Król. Kawalera Orderu St. Stanisława Klass III.

Kopia

N^ro 2.205. / 10.635. z 32 r.

Dyrekcya Przemysłu i Kunsztów w Warszawie d. 30. Maja 1832 r.

DZIESIĘĆ GROSZY

97

Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego.

W skutku podania Pana Adama Rudnickiego z dnia 4. b. m. udziela Mu niniejsze świadectwo jako tenże sprawował obowiązki Professora Szkoły Weterynaryi przy Instytucie Agronomicznym od dnia 23. Czerwca 1824 r. aż do dnia 1. Stycznia 1831. w którym dniu Szkoła ta w skutku zaprowadzonych oszczędności zamknięta została; tudzież iż pobierał z tytułu tego pensyą po Złp. 3000. rocznie.

Dyrektor Główny Prezyduiący

/podpisano/ Generał Leytenant Rautenstrauch

Radca Stanu Członek Kommissyi

Naczelnik Wydziału /podpisano/ Lubowiecki

Sekretarz Jeneralny

/podpisano/ Aug. Karwi

Świadectwo

dla P^a Adama Rudnickiego

b. Professora Szkoły Weterynaryi przy Instytucie Agronomicznym

Za Zgodność

Sekretarz Jeneralny Kom. Rząd. Spr. Wew. Duchow. i Oświecenia Publicznego

Ag. Kierst

KRÓLESTWO POLSKIE KOMMISS. RZĄDOWA SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI

DZIESIĘĆ GROSZY

N° 14.

ML

99

Na żądanie Wo [illegible] Doktora Medycyny i Chirurgii zaświadczam niniejszém, jako tenże od dnia 29go Czerwca 1824 r. jako daty zanominowania go Radcą referentem Cesarskim w byłey Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi do końca 1830 r. i następnie od dnia 15go Września 1831 r. do dnia dzisieyszego obowiązki do jego urzędu przywiązane pod moiem bezpośredniem zwierzchnictwem i kierunkiem, sprawował, z przykładną pilnością, wzorową gorliwością i znamienitą zdatnością — tudzież iż pomieniony [illegible] zachował się w powyżey oznaczonym przeciągu czasu jak na moralnego człowieka przystoi —

w Warszawie dnia 30go Maja 1833 r.

A. Hr. [illegible]

Radca Stanu Dyrektor Głny Policyi i Poczt Królestwa

108

Dyrektor Główny Prezyduiący
w Kommissyi Rządowéy
Spraw Wewnętrznych, Duchownych
i Oświecenia Publicznego

Gdy skutkiem reorganizacyi z połączenia byłéy Kommissyi Rządowéy Wyznań Religiynych i Oświecenia Publicznego z byłą Kommissyą Rządową Spraw Wewnętrznych i Policyi wypływaiącéy, dotychczasowa posada JP. Adama Rudnickiego iako Radcy Lekarskiego zwiniętą została, przeto Dyrektor Głowny Prezyduiący, uwalnia Go ninieyszém od obowiązków rzeczonych, które z pożytkiem dla służby publicznéy sprawował. —

w Warszawie dnia 5. Czerwca 1833.

Fr. Stogonow

Referendarz Stanu Dyrektor Kancellaryi
J. Deszcz

Do
JP. Adama Rudnickiego
dotychczasowego Radcy Lekarskiego
przy byłéy Kom: Rząd: Spr: Wew: i Polic:

№ 99.

Do
Komitetu Lekarskiego Tymczasowego.

W uzupełnieniu wezwania Komitetu Lekarskiego Tymczasowego z d. 13/25 Lipca r. b. № 1024 podpisani przeyrzawszy dokładnie zakommunikowane im dwa dzieła, złożone przez Wgo Rudnickiego Doktora Medycyny i Chirurgii, mają zaszczyt oświadczyć:

I. Iż dziełko o wodzie mineralnéy żelaznéy w Goździkowie w Wtwie Sandomierskiem, wydane w roku 1827. iest dobrém zastosowaniem przepisów lekarskich do użycia pomienionéy wody, uznanych za naywłaściwsze przy używaniu innych podobnych wód mineralnych:- dobrze szczególniéy wypracowany iest Rozdział o kąpielach.- Autor dopiął celu swoiego, przeznaczając dziełko to za tymczasowego przewodnika dla osób chcących korzystać z uzdrawiającego źródła w Goździkowie.-

II. Co do proiektu organizacyi Szpitalów Cywilnych w Królestwie Polskiem, w Miesiącu Listopadzie 1830 roku z pod prasy wyszłego, znaleźli podpisani:-

1º Iż Autor przepomniał dodać:
na stron: 26 że Izdebki dla uskromienia gwałtownie obłąkanych powinny bydź ciemne.-
na stron: 29 że powinna bydź Izba dla bardzo słabey i podług prawdopodobieństwa umrzeć mającéy położnicy, by to pośród wszystkich nie nastąpiło, i żeby ią potem nieznacznie wynieść można.-

na stron 52.

na stron: 52. że do posługi w Łazienkach Kobiet, powinny być Kobiety uryte.-
na stron: 90. że wody ze studni gdzie iest Zdrój, wybierać i oczyszczać niepotrzeba.
na stron: 98. że pralnia ieżeli ma zadrę lub naymniey skaleczoną rękę, szczególniey bieliźny po wenerycznych, tudzież opasek i kompres ze zgniłych ran, prać niepowinna.-

2.° Prócz tego podpisani co do niektórych szczegółów projektu, innego są zdania od Autora, a mianowicie sądzą.

Że oprócz środków do wietrzenia Sal podanych na stron: 19-20 i 21. znaydować się, ieszcze powinno nad drzwiami do każdey sali okno, do czyszczania go na korytarz.

Że ogrzewanie sal parą za pośrednictwem kanałów i rur w ścianach, /: stron: 21 Projektu:/ wyłącznie tylko w oddziale obłąkanych mieysce mieć powinno.-

Że sala operacyjna ze światłem z góry wpadaiącem, czyli o iednem Oknie, byłaby lepsza /: stron: 25 Projektu:/.-

Że z Kobiet obłąkanych, tylko rekonwalescentki we wspólnych salach mieszkać by można /: stron: 26 Projektu:/

Że cztery łóżek porodowych wystarcza /: stron 32 projektu:/

Że tańszey i łatwiey będzie podłogi w salach gdzie są chory, lakierować niżeli pretorować. /: stron: 37 Projektu:/.-

Że przy przeciętnie, iedna osoba do posługi dla 20 Chorych wystarczy /: stron: 51 Projektu:/.-

Że

Że każdy Szpital swoją aptekę mieć powinien. f. stron: 52 Projektu.-

Że kobieta na mamkę, najwyżej dwa miesiące po porodzie być powinna f. stron: 65 Projektu.

Że obowiązki włożone na Inspektora f. stron 90 i 91 pod Nro 13 14 i 16. na lekarzy przenieść by należało.-

Że kawa jęczmienna ile tańsza i równie dobra, za perłową użytą być może f. stron: 101 Projektu.

Że dla mamek piwo dubeltowe na pół z wodą jako nieprawiące odcia, zdrowszem iest f. stron: 103 Projektu.-

Że dla dzieci wenerycznych w pierwszych 8miu dniach po narodzeniu i dopóki nie porzuca się zupełnie smoły, najzdrowsza iest Serwatka ze słodkiego mleka sporządzona, i dopiero później stopniami nalew czarnuszki do mleka f. stron 118 projektu

Że kawa czarna na śniadanie, byłaby nie-stosowną f. stron 105 projektu.-

Że Chirurgowie Gmin użyci do leczenia sierot, przedzey by im zaszkodzili niżeli pomogli f. stron: 123 Projektu.-

Obok kilku szczegółów wyżey wytkniętych a w projekcie przez Autora opuszczonych, jakoteż rożności zdania powpisanych co do niektórych przedmiotów Projektu- niemogą pominąć tey sprawiedliwey uwagi, iż wzmiankowane opuszczenia i wnioski, nie zmniejszają ogólney wartości i użyteczności dzieła, które oprócz tekstu zawiera ieszcze 31 wzorowych tablic, i stanowi pracowity i pożyteczny zbiór tego wszystkiego, co się dotycze urządzenia i Administracyi Szpitalów

Tak

Tak z powodów dopiero przytoczonych, iako też ze względu iż kwestyonowane dzieło w skutek Urzędowey odezwy wypracowaném, i własnym kosztem Autora drukowanem zostało – niemniey z uwagi na cel pracy, to iest dobro ogólne, – i okoliczności, że dzieło tego rodzaju, ile właściwie mogące tylko Rząd interessować, nie iest pokupnem, — Autor pomienionego dzieła zasługuie na nagrodę ze strony Rządu. —

Radzca Stanu Dr. Magaziner.

Radca dworu Dr. Giełkin

Jg: Fijałkowski
med: Chir. Dr.

A. Janikowski
Dr. Med. i Chir.

Warszawa
d. 17 Sierpnia 1834 r.

Legi D. [illegible]

6

107

GROSZY DZIESIĘĆ

Swiadectwo

Na żądanie Wgo Adama Rudnickiego Doktora Medycyny i Chirurgii Członku Komitetu Lekarskiego tymczasowego, ninieyszem summienie zaswiadczam iż pomieniony Wny Rudnicki podczas rewolucyi 1831 w Polsce zaszłey wspólnie z podpisanym w Szpitalu na Salach redutowych założonym iż do zwinięcia pomienionego Szpitala sprawował obowiązki Lekarza ordynuiącego i zrówną gorliwoscią iak Polskich tak i Rossyyskich żołnierzy opatrzywał i leczył — Warszawa dnia 18 Czerwca 1834

Lekarz Ordynuiący w Szpitalu Ujazdowskim Doktor Medycyny, Kaleski Assesor.

(L. S.) (: podpisano :) Józef Bortkiewicz

Kommissarz policyi Wykonawczy Cyrkułu 3 M Warszawy

podpis powyższy W. Józefa Bortkiewicza z Urzędu poswiadcza

Warszawa d 19 Lipca 1834 r.

(: podpisano :) Bergman Adjunkt.

(L. S.)

Verte

Za zgodność kopii z oryginałem
świadczę. – Warsz. d. 30 Marca 1837.
Grunce
Sekretarz Główny Biura Policyi

WARSZ.

108

Kommissya Rządowa
Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego.

Wydział Administracyi
Warszawa d. 13/25 M^ca Lutego 1857

N^o Dzien: Wydz. 3794. / Gener. 5937

Z mocy postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 26 Stycznia / 7 Lutego r. b. wykonywane dotychczas oddzielnie przez Komitet tymczasowy Lekarski, oddzielnie przez Radę Ogólną Lekarską w zakreślonych im granicach czynności do Policyi Lekarskiej w Kraju odnoszące się dla dobra służby razem połączone i jednemu dozorowi ustanowionéj Rady Lekarskiéj poruczone być winny przesyłając przeto W^u Adamowi Rudnickiemu Doktorowi Medycyny i Chirurgii postanowienie Rady Administracyjnéj Królestwa, z daty powyższéj obejmujące powołanie Go na Członka stałego téjże Rady Lekarskiéj do obowiązków Radcy wzywa Go, aby na zaproszenie

Do
W. Rudnickiego
Doktora Medycyny
i Chirurgii

Prezydującego do objęcia takowych przystąpił.

Dyrektor Główny Prezydujący

E. Golowin.

Dyrektor Wydziału
Radca Stanu

Dyrektor Kancellaryi
Referendarz Stanu

Stan służby publiczney
Adama Pudnickiego
Doktora Medycyny i Chirurgii.

1. Od dnia 6. Września 1853. sprawowałem bezpłatnie obowiązki aplikanta w Głównym Cywilnym Szpitalu we Lwowie.
2. Od dnia 17. Marca 1866. pełniłem w Galicyi Austryackiey obowiązki Lekarza Ordynującego podczas Epidemicznéy choroby na ludzi.
3. Od dnia 2. Sierpnia 1866. byłem Lekarzem asystującym w ogólnym Szpitalu we Lwowie.
4. Od dnia 18. Listopada 1868. byłem w Wydziale Lekarskim Uniwersytetu w Krakowie, publicznym nadzwyczaynym Profesorem, i zarazem od dnia 22. Października 1869. Urzędnikiem zdrowia Klassy I. w Woysku Polskiém.
5. Od dnia 6. Lutego 1873. sprawowałem bezpłatnie obowiązki Lekarza Ordynującego przy Szpitalach Woyskowych w Warszawie.
6. Od dnia 3. Lutego 1876. byłem Fizykiem Miasta Stołecznego Warszawy i razem Lekarzem kontrolującym straży policyjnéy, iakoteż referentem do przedmiotów Policyjno-Lekarskich w Urzędzie Municypalnym.
7. Obok tego Urzędu sprawowałem w Roku 1877. obowiązki Naczelnego Lekarza Głównego Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.
8. Za starania podjęte dla upowszechnienia ospy ochraniającey i ograniczenie szerzącey się zarazy

ospy

ospy naturalnéy, otrzymałem ze strony Rządu trzy-
krotnie publiczne pochwały i nagrodę.—
9. O usiłowaniach moich iako członka Towarzystwa
Dobroczynności, Prezes Wydziału Lekarskiego tegoż
Towarzystwa uczynił publicznie chlubną wzmiankę.—
10. W roku 1817. pracowałem bez żadney nagrody
wspólnie ze ś.p. Surowieckim Członkiem Kom:
Rząd: Wyzn: Rel: i Ośw: Publ: nad ułożeniem pla-
nu do zakładu szkoły Weterynaryi.—
11. Od dnia 2. Czerwca 1824. do końca roku 1826.
sprawowałem bezpłatnie obowiązki Radcy referen-
ta Lekarskiego w Kom: Rząd: Spr: Wew: i Policyi,
a od dnia 2. Czerwca 1824. r. ciągle aż dotąd peł-
nię również bez pensyi obowiązki członka Ra-
dy Ogólnéy Lekarskiey.—
12. Postanowieniami Nayiaśnieyszego Pana z dn: 12/24.
Maja 1829. i 27/8. Sierpnia/Września 1830. mianowany zosta-
łem Kawalerem Orderu S^go Stanisława Klassy
3^ciey i otrzymałem znak honorowy za lat 20. już
dawno upłynionéy nieskazitelnéy służby.—
13. Lubo stosownie do postanowienia Namiestnika Kró-
lewskiego z dnia 21. Czerwca 1817. o Administracyi
Policyi Lekarskiey, Rada Ogólna Lekarska, któ-
ra od R^u 1807. istnieie, Instrukcye dla wszystkich
Instytutów Lekarskich sporządzać winna, i po-
dług postanowienia Namiestnika Królewskiego
z dn: 2. Grudnia 1817. Szpitale i to wszystko co się
tycze ich urządzenia i służby należy do Rady Ogól-
ney i Rad szczególnych Dozorczych w których
skład nie wchodzę, wszelako odpowiadaiąc zasz-

-czytnemu

Tab. III.

Litog. af Kitowacki.

Tab. IV.

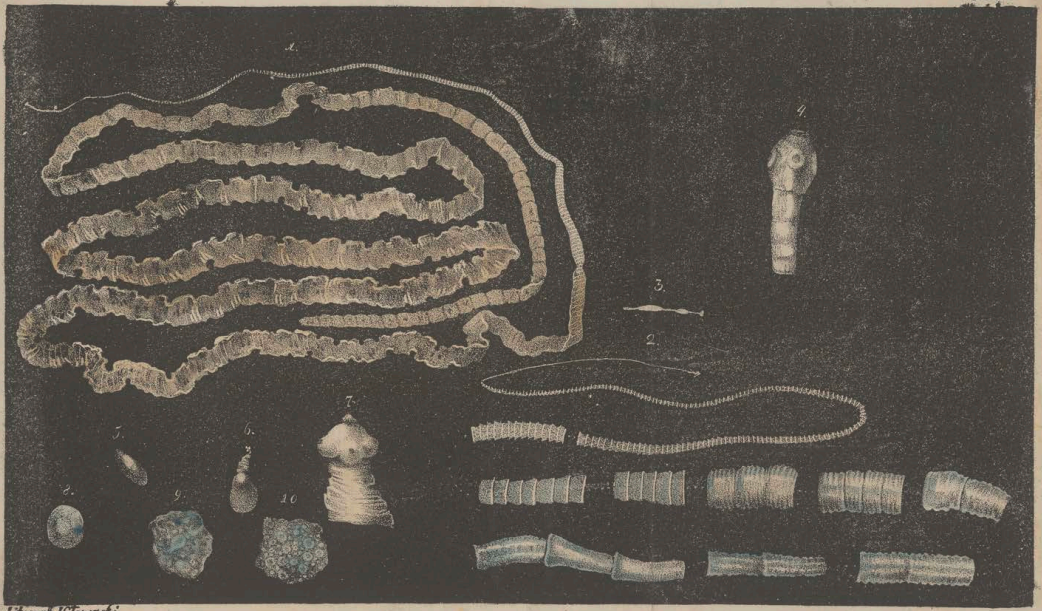

Litograf. I. Głowacki

115

117

SPOSOBY

Zabezpieczenia się od Gorączki, powszechnie zgniłą, a inaczéy Nerwową zwanéy.

przez

ADAMA RUDNICKIEGO

Doktora y byłego Aktualnego Professora Przedmiotów Lekarskich w Uniwersytecie Krakowskim.

BIBLIOTH: UNIV: JAGELLONICAE

W WARSZAWIE 1814.

Nakładem i Drukiem Wikt: Dąbrowskiego przy Ulicy Krzywe Koło Nro 185.

Medyc. 1154

SPOSOBY

Zabezpieczenia się od Gorączki, powszechnie zgniłą, a inaczéy Nerwową zwanéy.

przez

ADAMA RUDNICKIEGO

Doktora y byłego Aktualnego Professora Przedmiotów Lekarskich w Uniwersytecie Krakowskim.

BIBLIOTH: UNIV: JAGELLONICAE

w WARSZAWIE 1814.

Nakładem i Drukiem Wikt: Dąbrowskiego przy Ulicy Krzywe Koło Nro 185.

120

O FUSZERSTWIE LEKARSKIEM

czyli

FAŁSZYWYCH LEKARZACH i SMUTNYM ICH WPŁYWIE

na Społeczeństwo;

Jakoteż o środkach

Zachowania Kraiu nadal od szkodliwości ladaiakiego Lekarzenia.

BIBLIOTH: UNIV: JAGELLONICAE

PRZEZ

ADAMA RUDNICKIEGO

Med. i Chir. Doktora, Fizyka miasta Stołecznego Warszawy, byłego publ: zwycz: Professora Okulistyki, Dentystyki, i Weterynaryi w Uniwersytecie Krakowskim.

W WARSZAWIE 1816.

W Drukarni WIKTORA DĄBROWSKIEGO.

Nakładem Autora.

Acta 152

O
FUSZERSTWIE
LEKARSKIEM

czyli

Fałszywych Lekarzach i smutnym
ich wpływie

na Społeczeństwo;

Jakoteż o środkach

Zachowania Kraiu nadal od szkodliwo-
ści ladajakiego Lekarzenia.

BIBLIOTEKA UNIW.
JAGIELLOŃSKA

PRZEZ

ADAMA RUDNICKIEGO

Med. i Chir. Doktora, Fizyka miasta Sto-
łecznego Warszawy, byłego publ: zwycz:
Profesora Okulistyki, Dentystyki, i We-
terynaryi w Uniwersytecie Krakowskim.

W WARSZAWIE 1816.

W Drukarni Wiktora Dąbrowskiego.
Nakładem Autora.

943 I/p57.

123

Rudnicki

PROJEKT

ORGANIZACYI SZPITALÓW CYWIL-
NYCH w KRÓL: POLSK: a MIANOWI-
CIE w MIEŚCIE STOŁ: WARSZAWIE.

PROJEKT

ORGANIZACYI SZPITALÓW CYWIL-

NYCH w KRÓL: POLSK: z MIANOWI-

CIE w MIEŚCIE STOŁ: WARSZAWIE.

BIBLIOTEKA UNIW.
JAGIELLONSKIEGO

126

NOWE

DOSWIADCZENIEM STWIERDZONE

POSTRZEŻENIA

CO DO PRZYCZYN, ZNAKÓW, NATURY, LECZENIA I UKOŃCZENIA EPIDEMICZNÉJ CHOROBY, ZWANÉJ

CHOLERĄ INDYJSKĄ,

JAKO TEŻ SPOSOBU OCHRONIENIA OD TAKOWÉJ.

PRZEZ

Adama rudzicc Rudnickiego,

DOKTORA MEDYCYNY I CHIRURGII, J. C. K. M. RADCĘ NADWORNEGO, CZŁONKA KOMITETU LEKARSKIEGO T. — KAWALERA ORDERU Sº STAN: KLASSY TRZECIEJ, OZDOBIONEGO ZNAKIEM HONOROWYM ZA LAT 20 NIESKAZITELNÉJ SŁUŻBY, CZŁONKA RÓŻNYCH UCZONYCH TOWARZYSTW.

NAKŁADEM AUTORA.

W WARSZAWIE,
W DRUKARNI POD FIRMĄ J. WĘCKIEGO
PRZY ULICY SENATORSKIEJ Nº 463.

1836.

2626.

NOWE

DOSWIADCZENIEM STWIERDZONE

POSTRZEŻENIA

CO DO PRZYCZYN, ZNAKÓW, NATURY, LECZENIA
I UKOŃCZENIA EPIDEMICZNÉJ CHOROBY, ZWANÉJ

CHOLERĄ INDYJSKĄ,

JAKO TEŻ SPOSOBU OCHRONIENIA OD TAKOWÉJ.

PRZEZ

Adama rudzice Pendnickiego

DOKTORA MEDYCYNY I CHIRURGII, J. C. K. M. RADCĘ NADWORNEGO, CZŁONKA KOMITETU LEKARSKIEGO T. — KAWALERA ORDERU Sᵗᵉ STANI KLASSY TRZECIEJ, OZDOBIONEGO ZNAKIEM HONOROWYM ZA LAT 20 NIESKAZITELNÉJ SŁUŻBY, CZŁONKA RÓŻNYCH UCZONYCH TOWARZYSTW.

NAKŁADEM AUTORA.

W WARSZAWIE.
W DRUKARNI POD FIRMĄ J. WĘCKIEGO
PRZY ULICY SENATORSKIEJ № 463.

1836.

2626.

129

O własnościach, skutkach i sposobie użycia wody mineralnéy żelaznéy, znayduiącéy się we wsi Goździkowie, Woiewództwie Sandomierskiém, w Polsce.

przez

ADAMA RUDNICKIEGO.

Radcę, Referenta Lekarskiego przy Kommissyi Rządowéy Spraw Wewnętrznych i Policyi Królestwa Polskiego; Członka Rady Ogólnéy Lekarskiéy kraiowéy, Dyryguiącego Szkołą Król: Weterynaryi we względzie Naukowym; Członka Towarzystw Nauk w Krakowie, Królewskiego w Kopenhadze i Lekarskiego w Warszawie — Doktora Medycyny i Chirurgii, byłego publicznego zwyczaynego Professora chorób Oczów i Ust, iako też Weterynaryi, niemniéy Z. Professora Chirurgii teoryczno-praktyczney w Uniwersytecie Krakowskim.

W WARSZAWIE

W Drukarni Rafała Jabłońskiego.

1827.

O własnościach, skutkach i sposobie użycia wody mineralnéy żelaznéy, znayduiącéy się we wsi Goździkowie, Woiewództwie Sandomierskiém, w Polsce.

przez

ADAMA RUDNICKIEGO.

Radcę, Referenta Lekarskiego przy Kommissyi Rządowéy Spraw Wewnętrznych i Policyi Królestwa Polskiego; Członka Rady Ogólnéy Lekarskiéy Królewskiéy, Dyrygującego Szkołą Krol. Weterynaryi we wsi Puławie, Członka Towarzystw Naukowych w Krakowie, Królewskiego w Kopenhadze i Lekarskiego w Warszawie — Doktora Medycyny i Chirurgii, byłego publicznego zwyczaynego Profesora chorób Oczów i Uszu, tako też Weterynaryi, niemniéy Z. Professora Chirurgii teoryczno-praktycznéy w Uniwersytecie Krakowskim.

W WARSZAWIE

W Drukarni Rafała Jabłońskiego.

1827.

132

PROJEKT

ZAPROWADZENIA i URZĄDZENIA

INSTYTUTU WETERYNARYI

TEORYCZNO-PRAKTYCZNEGO

W Mieście Stołecznym Warszawie,

W Skutek Polecenia Wysokiéy Kommissyi Rządowéy Wyznań Religiynych i Oświecenia publicznego,

BIBLIOTH: UNIV:

WYGOTOWANY

Przez

ADAMA RUDNICKIEGO

Medycyny, Chirurgii i Weterynaryi Doktora, Fizyka Miasta Stołecznego Warszawy, byłego publicznego zwyczaynego Professora Weterynaryi, Okulistyki i Dentystyki w Uniwersytecie Krakowskim.

W WARSZAWIE 1817. R.

Nakładem Wydawcy.

133

O
PRZYCZYNACH CHORÓB
Y CZĘSTEGO POMORU BYDLĄT W POLSCE;

TUDZIEŻ

O sposobach ochronienia onychże od takowych wypadków.

PRZEZ

ADAMA RUDNICKIEGO

Doktora, byłego publ. zwycz: Professora Okulistyki, Dentystyki y Weterynaryi, tudzież Nauczyciela Z. Chirurgii teoryczno-praktyczney w Uniwersytecie Krakowskim.

W WARSZAWIE 1815.

W Drukarni Wiktora Dąbrowskiego.

1925. [illegible]

Pevene

134

GŁOS

ADAMA RUDNICKIEGO

Radcy, Referenta Lekarskiego przy Kommissyi Rządowéy Spraw Wewnętrznych i Policyi Królestwa Polskiego;

Członka Rady Ogólnéy Lekarskiéy kraiowéy,

Naczelnika Instytutu Weterynaryi,

Członka Towarzystw Nauk: w Krakowie, Królewskiego w Kopenhadze i Lekarskiego w Warszawie,

Doktora Medycyny i Chirurgii;

byłego publicznego zwycz: Professora Okulistyki, Dentystyki i Weterynaryi, tudzież Z. Professora Chirurgii teoryczno-praktycznéy w Uniwersytecie Krakowskim.

W czasie rozpoczęcia kursu Nauk Weterynaryi dnia 17. Lipca 1824 r.

WARSZAWA
w Drukarni JCKMci Rządowéy
1826.

135

O POWIETRZU BYDLĘCEM

i sposobach postępowania z bydłem zdrowém, chorém, i upadłem, w mieyscach, gdzie ta zaraza panuie

iako też

Przestrogi dla mieszkańców Nad-Wiślańskich końcem uchylenia bydląt od wyniknąć mogących innych chorób, z okazyi tegorocznego nadzwyczaynego wylewu Wisły.

przez

ADAMA RUDNICKIEGO

Med. Weter. i Chir. Doktora, byłego aktualnego Professora Przedmiotów Lekarskich w Uniwersytecie Krakowskim.

BIBLIOTEKA UNIW. JAGELLONICA

W WARSZAWIE
Dnia 2. Września 1813.
W Drukarni Rządowéy.

Zbiorowych w Krakowie
3093.

Book s. 260

PROJEKT

ZAPROWADZENIA i URZĄDZENIA

INSTYTUTU WETERYNARYI

TEORYCZNO-PRAKTYCZNEGO

w Mieście Stołecznym Warszawie,

w Skutek Polecenia Wysokiéy Kommissyi Rządowéy Wyznań Religijnych i Oświecenia publicznego,

BIBLIOTEKA UNIW.

WYGOTOWANY

Przez

ADAMA RUDNICKIEGO

Medycyny, Chirurgii i Weterynaryi Doktora, Fizyka Miasta Stołecznego Warszawy, byłego publicznego zwyczajnego Professora Weterynaryi, Okulistyki i Dentystyki w Uniwersytecie Krakowskim.

W WARSZAWIE 1817. R.

Nakładem Wydawcy.

O
PRZYCZYNACH CHORÓB
y CZĘSTEGO POMORU BYDLĄT
W POLSCE;

TUDZIEŻ

O sposobach ochronienia onychże od takowych wypadków.

PRZEZ

ADAMA RUDNICKIEGO

Doktora, byłego publ: zwycz: Professora Okulistyki, Dentystyki y Weterynaryi, tudzież Nauczyciela Z. Chirurgii teoryczno-praktyczney w Uniwersytecie Krakowskim.

---

w WARSZAWIE 1815.

---

w Drukarni Wiktora Dąbrowskiego.

GŁOS

ADAMA RUDNICKIEGO

Radcy, Referenta Lekarskiego przy Kommissyi
Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi
Królestwa Polskiego;

Członka Rady Ogólney Lekarskiey Krajowey;

Nauczyciela Instytutu Weterynaryi;

Członka Towarzystw Nauk: w Krakowie,
Królewskiego w Kopenhadze i Le-
karskiego w Warszawie,

Doktora Medycyny i Chirurgii;

bylego publicznego zwyczaynego Profesora Okulistyki,
Dentystyki i Weterynaryi, tudzież Z. Profes.
sora Chirurgii teoryczno-praktycznéy
w Uniwersytecie Krakowskim.

W czasie rozpoczęcia kursu Nauk Weterynaryi
dnia 17. Lipca 1824 r.

WARSZAWA
w Drukarni ICK Mci Rządowéy
1820.

O POWIETRZU
BYDLĘCÉM

i sposobach postępowania z bydłem zdrowém, chorém, i upadłem, w mieyscach, gdzie ta zaraza panuie

iako też

Przestrogi dla mieszkańców Nad-Wiślańskich końcem uchylenia bydląt od wyniknąć mogących innych chorób, z okazyi tegorocznego nadzwyczaynego wylewu Wisły.

przez

ADAMA RUDNICKIEGO

Med. Weter. i Chir. Doktora, byłego aktualnego Professora Przedmiotów Lekarskich w Uniwersytecie Krakowskim.

W WARSZAWIE
Dnia 2. Września 1813.
W DRUKARNI RZĄDOWÉY.

140

podpis
własnoręczny
Rudnickiego

(Lud. s. 256

K. 137

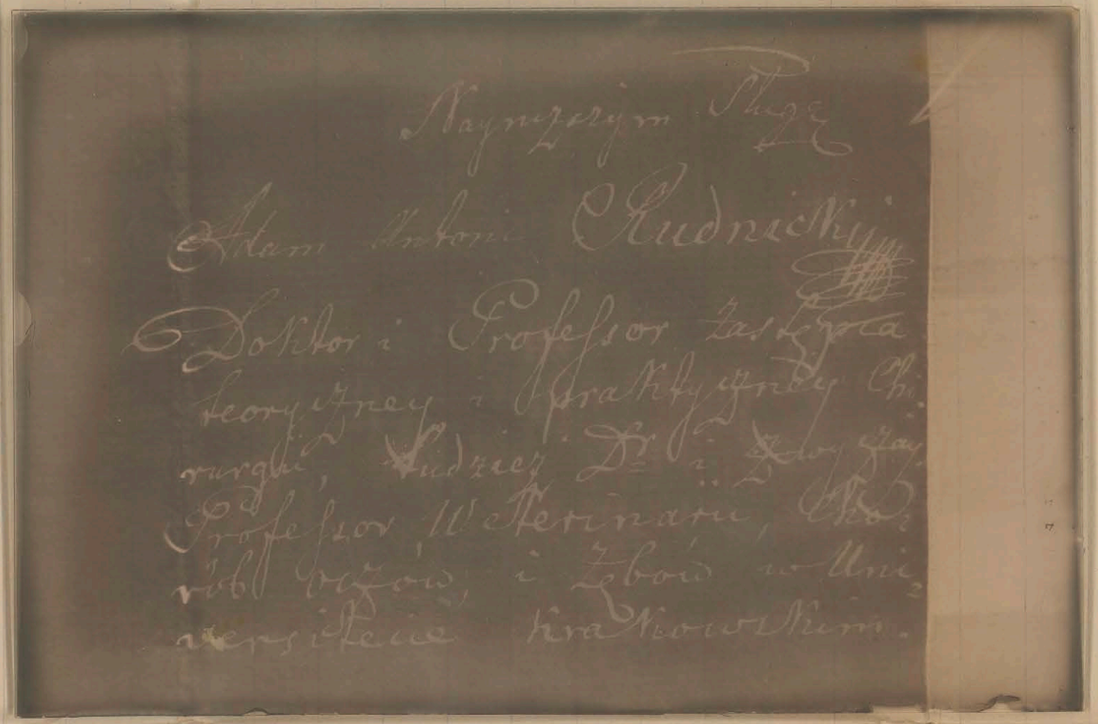

Nayniższym Sługą

Adam Antoni Rudnicki

Doktor i Professor zastępca
teoryczney i praktyczney Chi-
rurgii, tudzież Dr. i Zwyczay
Professor Weterinarii, Cho-
rób oczów, i Zębów w Uni-
versitecie Krakowskim.

142

Inh. 5254

SOCIETAS
REI

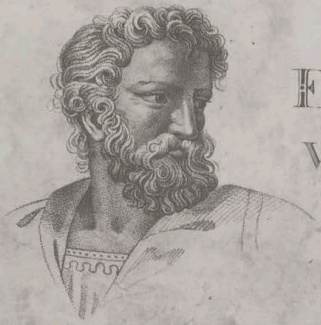

ΑΡΙΣΤΟΤΕΛΗΣ

FAUTORUM
VETERINARIÆ.

Statuten

143

Lwh. 241

KROLESTWO POLSKIE.

SZKOŁA WETERYNARYI
W INSTYTUCIE AGRONOMICZNYM.

Zawiadamia ninieyszém, że JP. rodem maiący lat wieku, wyznania przez lat miesięcy uczęszczał pilnie na lekcye publiczne w pomienionéy Szkole dawane, iakoteż na przedmioty z Weterynaryą styczność maiące, a w Szkole Agronomicznéy wykładane, i w Examinie publicznym całokursowym w dniach 183 z tych nauk odbytym, dowiódł

Postęp { Mierny w / Dostateczny / Dobry }

Tudzież, iż rzeczony JP. przysposabiał lekarstwa [illegible]żył się w operacyach i sztuczném kuciu kopyt, i leczył chore zwierzęta pod dozorem praktycznego Nauczyciela. W skutek czego pomien[illegible] JP. uznanym został za Weterynarza Rzędu zdolnego do leczenia chorób większych domowych zwierząt, to iest: koni, bydła rogatego, owiec, trzody chlewnéy i psów.

Działo się w Mieście Stołeczném Warszawie dnia Miesiąca 183 roku.

Radca Referent Lekarski
w Komunacyi Rządowéy Spraw Wewnętrznych i Policyi Królestwa Polskiego, Członek Rady Ogólnéy Lekarskiéy krajowéy, dyrygowany Szkołą Weterynaryi we względzie naukowym, Członek różnych naukowych Towarzystw, Kawaler Ord. Sgo Stanisława klasy III. Doktor Medycyny i Chirurgii etc. etc.

Dyrektor Instytutu Agronomicznego, Kawaler Ord. Sgo Stanisława kl. III.

Professor Fizyki, Chemii i Botaniki przy Instytucie Agronomicznym.

Nauczyciel kucia i leczenia zwierząt w Szkole Weterynaryi.

Tesme U.M.C.S.
Sectio DD.

Formularz
dyplomu wydawanego przez
Szkołę w Burakowie na
stopień weterynarza

brakujący tekst: przysposabiał lekarstwa
ćwiczył się w operacyach –
wskutek czego pomieniony
W. P.

KRÓLESTWO POLSKIE.

SZKOŁA WETERYNARYI
W INSTYTUCIE AGRONOMICZNYM.

Zawiadamia ninieyszém, że JP. rodem maiący lat wieku, wyznania przez lat miesięcy uczęszczał pilnie na lekcye publiczne w pomienionéy Szkole dawane, iakoteż na przedmioty z Weterynaryą styczność maiące, a w Szkole Agronomicznéy wykładane, i w Examinie publicznym całokursowym w dniach 183 z tych nauk odbytym, dowiódł

Postęp { Mierny w / Dostateczny / Dobry

Tudzież, iż rzeczony JP. przysposabiał lekarstwa [illegible]żył się w operacyach i sztucznem kuciu kopyt, i leczył chore zwierzęta pod dozorem praktycznego Nauczyciela. W skutek czego pomien[illegible] JP. uznanym został za Weterynarza Rzędu zdolnego do leczenia chorób większych domowych zwierząt, to iest: koni, bydła rogatego, owiec, trzody chlewnéy i psów.

Działo się w Mieście Stołecznem Warszawie dnia Miesiąca 183 roku.

Radca Referent Lekarski
w Tomowych Rządowéy Spraw Wewnętrznych i Policyi Królestwa Polskiego, Członek Rady Ogólnéy Lekarskiéy Kraiowéy, dyrygujący Szkołą Weterynaryi we wszystkie naukowym, Członek różnych naukowych Towarzystw, Kawaler Ord. Sgo Stanisława klassy III. Doktor Medycyny i Chirurgii etc. etc.

Dyrektor Instytutu Agronomicznego, Kawaler Ord. Sgo Stanisława kl. III.

Professor Fizyki, Chemii i Botaniki przy Instytucie Agronomicznym.

Nauczyciel kucia i leczenia zwierząt w Szkole Weterynaryi.

Terenc

Annales UMCG

Sectio DD.

Ann. s. 249

145

Von dem K. K. Thier Arzney Institute zu Wien in Nieder-Oestreich wird hiemit oeffentlich bekennet daß Vorzeiger dessen der ehr-

Fesenc.

Annals Umes.
Scet. DB.

Dyplom
na stopień doktora nauk
weterynaryjnych uzyskany
we Wiedniu przez Dr Adama
Antoniego Rudnickiego
w roku 1808.

(~~Duplicat~~) !!?

Anh s. 249

Przez mnie!
robić!

146

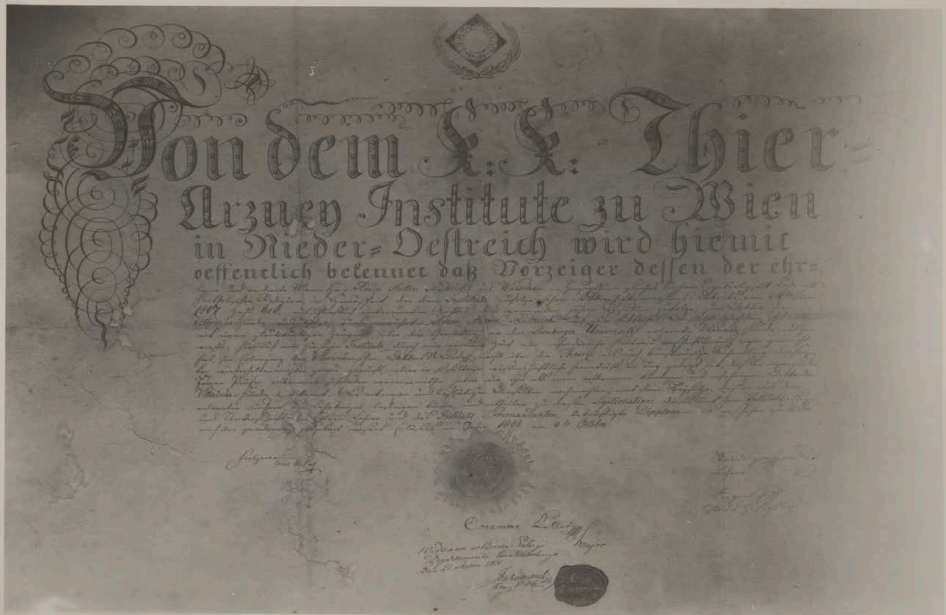

Von dem k. k. Thier-
Arzney Institute zu Wien
in Nieder-Oestreich wird hiemit
oeffentlich bekennet daß Vorzeiger dessen der ehr-

widok od półn. zach.

Budynek Szkoły Weterynar. w Bu-
rakowie - widok od północnego
zachodu -
Zdjęcie wykonano w r. 1939

Lw. s. 238

148

widok zachodni

połud zach

widok południowo zachodni

Rad s 238

149

Kard. 239

Widok od wschodu

Budynek Szkoły Weteryn. w Burákowie – widok od wschodu. Zdjęcie wykonane w r. 1939

150

Widok od wschodu

Budynek Szkoły Weterynarii w Burakowie - widok od wschodu.
Zdjęcie wykonane w r. 1939

15

Widok od Zachodu – południowy

Budynek Szkoły Weteryn.
w Burákowie – widok od
południowego Záchodu
Zdjęcie wykonane w r. 1939

Inw. s. 238

52

154.

Ind. s. 237

WISŁA
Bielany
Lasek Bielański
Mary-
moni
Słodowiec
Buraków
Zoliborz
Powązki
Pl. Jedności
Dworzec Gdański
AL. WOJSKA
KRASIŃSKIEGO
Z. 51. 53

Tesseur

Annales U. M. C. S. / DD

Dzisiejsza mapa Burakowa i jego okolic. Strzałka wskazuje położenie Szkoły Weterynarii, która była umiejscowiona tam gdzie znajduje się litera „d" Słodowca.

155

Anl. s. 232

WISŁA
Bielany
Lasek Bielański
Mary-
mont
Słodowiec
Buraków
Zoli
Powązki
Pl. Jedności
Dworzec Gdański
Podleśna
Leśna Polska
Kamedułów
Paprocklego
Tczewska
Kwiatowa
Kwiatowska
Kwiatowa Dolna
Kwiatowa Górna
Kwiatowa Środkowa
Kwiatowa Wąska
Kwiatowy Zaułek
Kwiatowy Zaułek Dolny
Kwiatowy Zaułek Górny
Kwiatowy Zaułek Środkowy
Kwiatowy Zaułek Wąski
Kwiatowy Zaułek Zachodni
Kwiatowy Zaułek Wschodni
Kwiatowy Zaułek Północny
Kwiatowy Zaułek Południowy
Kwiatowy Zaułek Centralny
Kwiatowy Zaułek Boczny
Kwiatowy Zaułek Główny
Kwiatowy Zaułek Pomocniczy
Kwiatowy Zaułek Tymczasowy
Kwiatowy Zaułek Stały
Kwiatowy Zaułek Ruchomy
Kwiatowy Zaułek Nieruchomy
Kwiatowy Zaułek Przenośny
Kwiatowy Zaułek Przenośny Dolny
Kwiatowy Zaułek Przenośny Górny
Kwiatowy Zaułek Przenośny Środkowy
Kwiatowy Zaułek Przenośny Wąski
Kwiatowy Zaułek Przenośny Zachodni
Kwiatowy Zaułek Przenośny Wschodni
Kwiatowy Zaułek Przenośny Północny
Kwiatowy Zaułek Przenośny Południowy
Kwiatowy Zaułek Przenośny Centralny
Kwiatowy Zaułek Przenośny Boczny
Kwiatowy Zaułek Przenośny Główny
Kwiatowy Zaułek Przenośny Pomocniczy
Kwiatowy Zaułek Przenośny Tymczasowy
Kwiatowy Zaułek Przenośny Stały
Kwiatowy Zaułek Przenośny Ruchomy
Kwiatowy Zaułek Przenośny Nieruchomy
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Dolny
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Górny
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Środkowy
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Wąski
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Zachodni
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Wschodni
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Północny
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Południowy
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Centralny
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Boczny
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Główny
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Pomocniczy
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Tymczasowy
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Stały
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Ruchomy
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Nieruchomy
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Dolny
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Górny
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Środkowy
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Wąski
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Zachodni
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Wschodni
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Północny
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Południowy
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Centralny
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Boczny
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Główny
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Pomocniczy
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Tymczasowy
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Stały
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Ruchomy
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Nieruchomy
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Dolny
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Górny
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Środkowy
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Wąski
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Zachodni
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Wschodni
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Północny
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Południowy
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Centralny
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Boczny
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Główny
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Pomocniczy
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Tymczasowy
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Stały
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Ruchomy
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Nieruchomy
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Dolny
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Górny
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Środkowy
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Wąski
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Zachodni
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Wschodni
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Północny
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Południowy
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Centralny
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Boczny
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Główny
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Pomocniczy
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Tymczasowy
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Stały
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Ruchomy
Kwiatowy Zaułek Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Przenośny Nieruchomy

Własnoręczny podpis Rudnickiego

Własnoręczny podpis Rudnickiego

druk. 5256.

157

Nayniższym Sługą

Adam Antoni Rudnicki

Doktor i Professor zastępca teoryczney i praktyczney Chirurgii, tudzież Dr. i Zwyczay. Professor Weterinarii, Chorób oczów, i Zębów w Universitecie Krakowskim.

Pewne

Nagłówek, jakim były zaopatrzone ważniejsze akty Królewskiego Duńskiego Towarzystwa Weterynaryjnego w Kopenhadze.

Annales Z. M. C. S.

Sectio DD.

Rok s. 254

158

SOCIETAS REI FAUTORUM VETERINARIÆ.

ΑΡΙΣΤΟΤΕΛΗΣ

Statuten

159

Wpłynęło 20 VI 60.

Włączyć pod sygn. Akc. 39/51

Włoszczyk

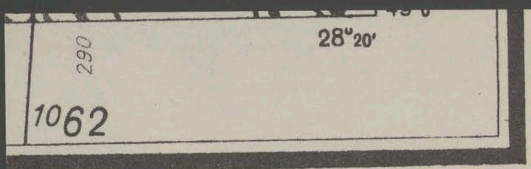

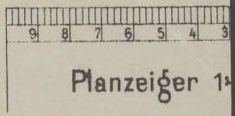

enStdHAbtfKrKartuVermWes. (II)

uck: D. Mil.-Kart. Inst. Warschau 5. 41

Drukiem nie ukazało się.

160

Aleksander Perenc.

Dokumenty a słowa.

W artykule p.prof.Dra Konrada Millaka p.t.,, W sprawie dat związanych z początkami szkolnictwa weterynaryjnego w Polsce," ogłoszonym w Życiu weterynaryjnym Nr.1.-1952 r.porusza autor kilka kwestii,związa - nych ze Szkołą Weterynarii w Burakowie,które wymagają dodatkowego wyjaśnienia.

Jedna z nich to sprawa braku powiązania szkoły burakowskiej, z późniejszą warszawską,przez miejsce.To znaczy,że fakt umieszczenia jej w Burakowie, nie pozwala na podciągnięcie jej pod możliwość,iż dała początek nauczaniu weterynarii w Warszawie,a przez to nie jest wyjściowym ogniwem obecnego Wydziału Weterynaryjnego.Czyli,że była tworem oderwanym.

Poważnym dokumentem,który przyczynia się do naświetlenia tej sprawy,jest formularz świadectwa na stopień ,, weterynarza " wydawany przez Szkołę burakowską.U dołu tego dokumentu znajdują się słowa:,,Działo się w Mieście Stołecznym w Warszawie,dnia.....miesiąca.....183.. roku." Aczkolwiek p.prof.dr.Millak usiłuje obniżyć i wartość tego formularza (podobnie jak to z dyplomem doktorsko-weterynaryjnym Rudnickiego ma miejsce) pisząc:,, Możnaby uznać za dowiedzione,że wzór tego formularza był kiedykolwiek użyty,gdyby udało się odnaleźć świadectwo wypełnione, " to uważam, że dokument ten posiada pełne walory dowodowe i żadne słowa przeciw niemu wytoczone nie potrafią tych przymiotów uszczuplić.A więc Szkoła sama stwierdza,przez ten dokument,że uważa się za przynależną do ,, Miasta Stołecznego Warszawy" ,czyli że istnieje powiązanie czy łączność przez miejsce.

Drugą sprawą to brak powiązania przez osoby.Tutaj kwestja jest prosta.Szkoła Weterynarii w Burakowie nie była jednostką samodzielną,ale wchodziła w skład Instytutu Agronomicznego umiejscowionego w Marymoncie. Otóż do ciała nauczycielskiego Instytutu Agronomicznego należał F r y d e r y k J a c o b , od roku 1820 do roku 1824 i od roku 1836 do roku 1840 (zmarł w r.1841), asesor weterynaryjny miasta Warszawy,pierwszy dyrektor ,, Szkoły Niższych Weterynarzy " otwartej w roku 1840.Czyli że powiązanie przez osoby istnieje.Obecnie zaś istnieje nawet powiązanie przez związki organizacyjne,bo Wydział Weterynaryjny wszedł w skład Akademii Rolniczej(S.G.G.W) wywodzącej się przecież z Instytutu Agronomicznego,czy też z nim spokrewnionego.

Zmuszony jestem również wyjaśnić,dlaczego porzuciłem nazwę ,, Instytut Rządowy Weterynarii " którą chciałby p.prof.dr.Millak zachować i zastąpiłem ją mianem ,, Szkoła Weterynarii ".Otóż nazwę Instytut Rządowy Weterynarii podał Seifman a Koziorowski powtórzył,jednak dowodu że taka nazwa istniała nie przeprowadził.Jeżeli w dokumentach występuje wzmianka o tej szkole,to jest mowa o : 1.) Szkole Weterynarii czasami z dodatkiem „ praktycznej", 2.) Instytucie Weterynarii z dodatkiem ,, teoretyczno-praktycznym", 3.) Zakładzie Weterynarii. Nazwa Szkoła Weterynarii występuje: 1.) W Kurierze Warszawskim,z dnia 20 lipca 1824 r. z racji opisu jej otwarcia,w dniu 17.lipca 1824 r.Jasnym jest,że przedstawicielowi gazety musiano powiedzieć jak się oficjalnie nazywa zakład,który się otwiera. 2.) W „ Programa do publicznego popisu" i to w tytule,z dnia 22 sierpnia 1826 r. 3.) W formularzu świadectwa na „ Weterynarza" z 183...roku 4.) W Erlickiego it.d. i T.d., Sądzę,że dyrektor Instytutu Agronomicznego B.Flatt i kierownik Szkoły A.A.Rudnicki wiedzieli jaka jest oficjalna nazwa tej instytucji i z tego powodu musimy przyjąć to,co oni podają.Określenia instytut i zakład są tylko synonimami słowa szkoła i w takim sensie zostały użyte przez Rudnickiego,w dalszej treści,,Programa" lub też na innym miejscu.Zupełnie podobnie jak ja to czynię w niniejszym okresie,aby w jednym i tym samym zdaniu nie powtarzać dwukrotnie jednego słowa.Słowa ,, Rządowy" poza Seifmanen nie spotkałem w żadnym dokumencie.Nie wydaje mi się również prawdopodobne aby mogła zaistnieć podobna nazwa jak:Instytut Rządowy Weterynarii w Instytucie Agronomicznym, gdyż na takie rażące określenie nie zgodziłoby się żadne ministerstwo.

— Prof. mag. Stanisław Królikowski tak o tej Szkole pisze: „ Dziwna rzecz , gdy ukaz z d. 29 kwietnia 1840 r. ostatecznie znosił istnienie Instytutu, w chwili więc gdy dojrzały mąż poległ na placu życia, w Warszawie dwa miesiące przedtem, bo postanowieniem Rady Administracyjnej z d. 21 stycznia, rodzi się małe dziecię, niższa szkoła weterynaryjna „ Szkoła Weterynarzy ", która podobnie jak Instytut Wileński wyrasta z popiołów, również zniesionej przed laty dziesięciu, szkółki weterynaryjnej w Burakowie." (Królikowski S. Kilka słów o naszych zakładach naukowych weterynaryjnych w pierwszej połowie bieżącego stulecia. — Przegląd Weterynarski - Nr. 3-4-6-7-9-10 r. 1889). A więc również prof. mag. St. Królikowski był tego zdania że była łączność między obiema szkołami: „ wyrasta z popiołów, również zniesionej przed laty dziesięcioma, szkółki weterynaryjnej w Burakowie."

Inyb. N° 39/51

Jak z powyższego wynika, to powody dyskwalifikujące Szkołę Weterynarii w Burakowie do zajęcia ogniwa wyjściowego, dzisiejszego Wydziału Weterynaryjnego, nie przedstawiają wartości przekonywujących, ponieważ dokumenty i fakty przeczą dowodzeniu słownemu. Z tego powodu wskazanym by było, aby słowa zastąpić dokumentami.

Na niniejszym miejscu pozwolę sobie również odpowiedzieć na zarzuty wytoczone przeciwko Rudnickiemu przez p.prof.dra Millaka w Nrze 195 Wiadomości Weterynaryjnych.

Zarzut 1-szy: Na uwagę Rady Lekarskiej, że na liście z roku 1830: ,, między kwalifikowanymi lekarzami zwierząt nie jest zamieszczony dr. Rudnicki.... z doświadczenia w leczeniu zwierząt zaszczytnie znany" oburza się Rudnicki na Radę Lekarską a dr. Millak na Rudnickiego. Dzisiaj wiemy, że słuszność była po stronie Rudnickiego, bo Rada Lekarska doskonale znała dyplom doktorsko-weterynaryjny Rudnickiego (z urzędu musiał on jej być przedłożony) wydany do celów nauczania a nie do uprawiania praktyki. Wmawianie Rudnickiemu leczenia zwierząt miało na celu pohańbienia go.

Zarzut 2-gi. Dotyczy odpisania ,, co do słowa" instrukcji o zwalczaniu przyszczycy od Bojanusa. Instrukcja ta ma pięć części, z tych trzech części wogóle u Bojanusa nie ma. Jak więc mógł Rudnicki,, co do słowa" odpisać od Bojanusa to, czego tam nigdy nie było.

Zarzut 3-ci. Jako fizyk miasta Warszawy odstąpił swemu zastępcy tylko 33 % poborów, zamiast 100 %. Rudnicki objął bezpłatną posadę referenta lekarskiego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Policji i przez półtora roku pełnił te obowiązki bez wynagrodzenia. Nie mogąc się w zupełności poświęcać miastu, spowodował stworzenie stanowiska zastępcy fizyka. Krytyk jednak nie podał dowodów stwierdzających czy zastępstwo to było 100 % czy 33 %. Z chwilą, kiedy Ministerstwo zaczęło płacić, zrzekł się Rudnicki stanowiska fizyka.

Zarzut 4-ty. Podwładnego swego medyka Szokalskiego nadmiernie w pracy wykorzystał, co przytoczone zostało z pamiętników wymienionego. Otóż dr. Bartkiewicz historyk medycyny, tak określa pamiętniki dra Szokalskiego:,, ze źródła tego korzystaliśmy ostrożnie, wiele bowiem dat i faktów jest podanych błędnych".

Skąd wzięły się takie rozbieżności pomiędzy zarzutami a stanem istotnym? Otóż powstały one w ten sposób, że krytyk zarejestrowane wydarzenia nie tylko bez uprzedniego badania przytoczył, ale je jeszcze spotęgował.

Uważam dyskusję dotyczącą tych spraw za zakończoną.

Piśmiennictwo.

1. Bartkiewicz Bronisław. Szkoła Główna Warszawska. C.K. Warszawska Medyko-Chirurgiczna Akademia, Wydział Lekarski Szkoły Głównej Warszawskiej. Kraków 1901.
2. Erlicki Feliks - Rys historyczny Instytutów Rolniczo-Leśnych w Królestwie Polskim, Warszawa 1877.
3. Perenc Aleksander. Historia lecznictwa zwierząt w Polsce. Toruń 1936 b.) Szkoła Weterynarii w Burakowie pod Warszawą i jej dyrektor dr. Adam Antoni Rudnicki. Lublin 1950
4. Wachholz Leon. Wydział Lekarski Uniwerzytetu Krakowskiego i jego Grono Naudzycielskie od roku 1364 do roku 1918. Kraków 1935.
5. Królikowski Stanisław. Kilka słów o naszych zakładach naukowo weterynaryjnych w pierwszej połowie bieżącego stulecia. - Przegląd Weterynarski - Nr. 3-4-6-7-9-10 rok 1889.

Druk im nie pokazało się

Dr. Aleksander Perenc

Pierwszy w Europie dyplom doktora nauk weterynaryjnych.

Prof. Dr. Konrad Millak w artykule p.t. "W sprawie charakteru dyplomu wydanego w 1808 roku przez Instytut Lecznictwa Zwierząt w Wiedniu Adamowi Antoniemu Rudnickiemu", ogłoszonym w Polskim Archiwum Weterynaryjnym (Tom I - Zeszyt I - rok 1951), dochodzi do następującego krytycznego wniosku, który cyframi rzymskimi dzielę na trzy części : "(I) Dokument wystawiony dnia 4 października 1808 r. Adamowi Antoniemu Rudnickiemu przez wiedeński Instytut Lecznictwa Zwierząt, tak pod względem treści jak i formy, nie ma charakteru dyplomu akademickiego na stopień naukowy doktora nauk weterynaryjnych. (II) ma natomiast charakter zaświadczania o kształceniu się Rudnickiego w naukach weterynaryjnych w Instytucie wiedeńskim i o fachowym uzdolnieniu do nauczania weterynarii; (III) słowo "doktor", użyte w dokumencie, może być rozumiane jedynie jako równoznaczne z pojęciem "osoby leczącej", a nie w znaczeniu stopnia akademickiego".

Ponieważ artykuł Dr. Millaka jest krytyką mojego opisu tego dyplomu, zawartego w rozprawie p.t. "Szkoła Weterynarii w Burakowie pod Warszawą i jej dyrektor Dr. Adam Antoni Rudnicki", (Annales Universit. M. C. S., Lublin 1950) przysługuje mi prawo i obowiązek odpowiedzi, tym więcej, że według mego zdania, dyplom ten stanowi jedną z najchlubniejszych kart polskiej historii weterynarii.

Zanim przystąpię do odpowiedzi na poszczególne trzy części przytoczonego wniosku, uważam że konieczną rzeczą jest poświęcić chwilę uwagi dyplomowi oraz zapoznać się z przyczynami, które dały powód do jego powstania.

Treść tego dyplomu, w przekładzie na język polski, jest następująca: Z C. k. Instytutu Leczenia Zwierząt w Wiedniu w Austrii-Dolnej poświadcza się publicznie, że okaziciel niniejszego, szanowny i zasłużony mąż pan Adam Antoni Rudnicki z Warszawy, w Księstwie tej samej nazwy urodzony, 24 lat liczący, religii katolickiej, którego na zasadzie wyjątkowego prawa, nadanego Instytutowi przez Wysoką Dworską Komisję Nauczania, dekretem z dnia 4 stycznia 1807,

liczba 616, polecono na podstawie rzeczonego wysokiego zamiaru, wykształcić na doktora nauk weterynaryjnych, został wymieniony Adam Antoni Rudnicki, na swoją prośbę, po wykazaniu się Jego wiarogodnym świadectwem, że naukę weterynarii opanował teoretycznie na Uniwersytecie Lwowskim; potem w tutejszym Instytucie przez dłuższy okres czasu wszystkie wymagane wiadomości przepisowo sobie przyswoił, a dla uzyskania godności doktora weterynarii tak z teorii jak i ze sztuki leczenia chorych wielekrotnie ściśle był egzaminowany, a gdy on tak rzadko spotykane bogate wiadomości wykazał, że obecni panowie egzaminatorzy w zupełności zadowoleni byli, przeto uznaliśmy Go za zupełnie biegłego i doświadczonego doktora nauk weterynaryjnych. My uznajemy i potwierdzamy temuż powtórnie, z tym dodatkiem, że może on z wyuczonych specjalności objąć katedrę i na dowód tego wydajemy ten dyplom, potwierdzony pieczęcią Instytutu oraz podpisami panów nauczycieli i komendanta Instytutu. Działo się we Wiedniu po łaski pełnym narodzeniu naszego Zbawiciela w roku 1808 dnia 4 października.

/ - / pieczęć: Orzeł dwugłowy z napisem; C. k. Wojskowy Instytut Leczenia Zwierząt

Fechner medecyny doktor

Coramme Keller major

Waldinger nauczyciel

Langenbacher nauczyciel podkuwania

Korzystając z łaskawych uwag krytyka, poddałam swoje pierwotne tłumaczenie dyplomu powtórnej analizie i udoskonaleniu. Stwierdziłem przytym, że jest rzeczą niemożliwą aby zgodzić się na następująca tłumaczenie znaczenia wyrazu i zdania występującego w tłumaczeniu Dr. Millaka a mianowicie :

1/ ehrbar = uczciwy, zacny, szanowny a nie czcigodny; gdyż czcigodny = ehrwürdig; podaję to dlatego, że krytyk ironizuje na temat czcigodnego i zasłużonego,

2/ und ertheilen zu dessen Legitimation = i na dowód czego wydajemy, a nie "udzielamy mu dla wykazania się przez niego" i to dlatego, że przeoczenie polega na tym iż rzeczownik "Legitimation"= legitymacja, dowód, wzięto za czasownik.

Ta niewłaściwa interpretacja stała się przyczyną wysunięcia daleko idącego wniosku, że : "Istotną częścią dokumentu jest jej ustęp końcowy, który mówi, że okaziciel "aus den erlernten Fächern die Lehrkanzel besteigen könne"(z wyuczonych specjalności może objąć katedrę), i że udziela mu się "zu dessen Legitimation dieses mit Instituts Siegel ..... bekräftigte Diplom"(dla wykazania się przez niego ten dyplom opatrzony pieczęcią Instytutu ....).

Jeżeli jednak weźniemy pod uwagę ustęp ten od początku zdania, w interpretacji właściwej, a więc :"My uznajemy i potwierdzamy temuż powtórnie, z tym dodatkiem (mit dem Beysatze), że może on z wyuczonych specjalności objąć katedrę i na dowód tego wydajemy ten dyplom, potwierdzony pieczęcią Instytutu ....." to okazuje się, że istotną częścia dokumentu jest doktorat nauk weterynaryjnych a katedra jest tylko dodatkiem (Beysatz) do doktoratu.

Pozwalam sobie, przy omawianiu dyplomu, przytoczyć jedną z wypowiedzi Dr. Millaka o następującym brzmieniu :"można przyjąć, że inspiratorem treści zawartej w dokumencie był sam zainteresowany". Otóż twierdzenia podobne, oparte na przypuszczeniach, jako gołosłowne i nie mające na swe poparcie dowodów pisemnych czy drukowanych, nie posiadają żadnej wartości dowodowej i z tego powodu nie nadają się do dyskusji.

Słusznie zaznacza Dr. Millak, że tekst niemiecki dyplomu doktorskiego, umieszczonego w mojej publikacji, uległ literowemu zniekształceniu. Rzeczywiście naliczyłem ich sześć (Oestereich=Oestreich, bittiches=bittliches, Ihm=Ihn, dense iben=demselben, Zeisatze=Beysatze=Beisatze). Również i u Dr. Millaka nie dało się ich uniknąć i do moich sześciu doszło dalszych czternaście (Oesterich=Oestareich, Zeugnisse=Zeugnissa, wiederholtmassan=wiederholtarmassen, Kentnisse=Kenntnisse, anwesende=anwesenden, Unterschrieften=Unterschriften, bekräftige=bekräftigte, Widziana=Widziano, Policyj=Policyi, dalej brak 2 słów * Legitimation oraz dieses, w końcu 3 przecinków po Religion, zufolge i könne).

Przystępuję do przedstawienia bezpośrednich warunków jego wydania czyli do genezy tego dokumentu. Jak zachowane akta Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego wskazują (Teka - Wydział Lekarski - Weterynaria - Profesorowie), to profesor Katadry Weterynarii U. J. Dr. Paweł Adami żądał w roku 1806 przydzielenia mu adiunkta, mimo że od roku 1805 posiadał asystenta, w osobie magistra chirurgii Alojzego Estreichera. Dr. Paweł Adami, w roku 1806, liczył 67 lat, był więc człowiekiem wiekowym; podpisy wykonywał trzęsącą się ręką, języka polskiego nieznał a tymczasem chirurgom niższych stopni należało weterynarię wykładać w języku polskim. Powstała więc konieczność wyszukania osoby, posiadającej doktorat i mówiącej po polsku, która by chciała poświęcić się weterynarii i objęła stanowisko adiunkta przy Katedrze. Widocznie osoby takiej wśród doktorów medycyny nie znaleziono. Dążąc jednak do wyjścia z sytuacji, szukano kandydata wśród chirurgów i na to zgłosił się chirurg dyplomowany Adam Antoni Rudnicki. Jednak adiunkt musiał posiadać doktorat, wobec czego ówczesne austriackie Ministerstwo Oświaty (Hohe Studienhofkommision) wydało dekret, z dnia 24. I. 1807 roku, liczba 616,

nadający Inst. Leczenia Zwierząt w Wiedniu, wyjątkowe prawo wykształcenia A. A, Rudnickiego na doktora nauk weterynaryjnych.

Znany jest fakt, mianowania na terenie Uniwerytetu Jagiellońskiego, przez Senat Rządzący wolnego miasta Krakowa, dnia 23.IV. 1830 r. za Nr. 2173 (Teka ś- Wydział Lekarski - Weteryniaria - Asystenci), magistra weterynarii Franciszka Fitza adiunktem Katedry Weterynarii U.J. -- Rektorat U.J. potrafił jednak niedopuścić Fr. Fitza do objęcia tych czynności motywując : "nikt adiunktem przy żadnej katedrze być nie może nmie okazawszy stopnia Doktora, żeby na przypadek mógł być zastępcą profesora" a następnie "bo usposobienie do weterynarii nie tylko iest podobne do usposobienia w sztuce lekarskiey, ale ledwie że nie więcey ieszcze wiadomości wymagające". Warunek posiadania doktoratu obowiązywał od wieków.

W tym czasie Rudnicki znajdował się jeszcze we Lwowie, gdyż w drugim półroczu roku szkolnego 1806/7, jako asystent Szpitala Powszechnego brał udział przy klinicznym nauczaniu chirurgii i położnictwa, co profesor Dr. Jan Machan zaświadcza a drugie półrocze trwało zapewnie do końca czerwca. Rudnicki przed przybyciem do Wiednia posiadał już stopień magistra chirurgii i położnictwa.

A więc ta sama władza, która w roku 1908 wprowadziła w Austrii doktoraty na uczelniach weterynaryjnych, poleciła w roku 1807 wykształcić magistra chirurgii i położnictwa na doktora nauk weterynaryjnych. Jasnym jest że Ministerstwo ma pełne prawo wydawać takie zarządzenia, jakie dane formy rządu zezwalają, a które wynikają z konieczności państwowych, w tym wypadku z potrzeby obsadzenia adiunktóry a później katedry. Jeżeli zatem doktoraty, wydawane na zasadzie zarządzenia tego Ministerstwa, z roku 1908 były i są pełnowartościowe i pełnoprawne, to i doktorat wydany "ad personam", na podstawie wyjątkowego prawa z roku 1807, jest też pełnoprawny i pełnowartościowy.

Przystępuję do rozpatrzenia twierdzeń zebranych we wniosku Dr. Millaka i zmuszony jestem zacząć od jego części III podającej że: "słowo "doktor" użyte w dokumencie, może być rozumiane jedynie jako równoznaczne z pojęciem "osoby leczącej" a więc nie w znaczeniu stopnia akademickiego". Na taką interpretację zmuszony jestem przypomnieć skąd się to słowo wzięło i co oznacza. Otóż :"słowo "doktor" występuje już w literaturze starożytnej (u Cycerona i Suetona) i oznacza nauczyciela (od docere). W tym sensie był ten tytuł, przez wydziały medycyny wydawany, z początku tym którzy byli czynnymi jako nauczyciele medycyny (XIII stulecie). Ze względu na to, że prawo nauczania przysługiwało każdemu lekarzowi, który

upoważniony był do pełnoprawnego wykorzystywania swojej wiedzy, zaczęto tytuł doktora nadawać wszystkim lekarzom. Gdy jednak poczęto czynić różnice pomiędzy "doctores legentes et non legentes" t.j. pomiędzy doktorami, którzy czynności nauczania wykonywali i takimi, którzy je niestosowali, zaczęto pilniejszych nazywać "profesorami". Również i to słowo jest pochodzenia starożytnego (Celsus, Sueton, Quintilian) i pochodzi od "profiteri" t.j. sztukę lub wiedzę publicznie uprawiać lub nauczać" (Kitt).

Mamy doktorów praw, filozofii, teologii i t.d. i czy możemy podawać, że słowo doktor w ich doktoratach jest równoznaczne z pojęciem "osoby leczącej"? Zwracając się do nich tytułujemy ich doktorami i żaden z nich nie zaoponuje, gdy tłumacząc słowo doktor na język polski użylibyśmy słowa nauczyciel praw, filozofii, nauk weterynaryjnych i t.d. Jak z powyższego widzimy to słowo doktor zostało, w dyplomie Rudnickiego, użyte w zrozumieniu stopnia naukowego akademickiago, w sensie najistotniejszym i najwłaściwszym bo do celów nauczania uniwersyteckiego. Nadając mu ten stopień akademicki, dodano że może objąć katedrę...Słowo "może" oznacza że powstała możliwość jej objęcia ale nie pewność, bo adiunktura nie jest jeszcze profasurą.

Część I wniosku podaje :"Dokument wystawiony dnia 4 października 1808 r. Adamowi Antoniemu Rudnickiemu przez wiedeński Instytut Lecznictwa Zwierząt, tak pod względem treści jak i formy, nie ma charakteru dyplomu akademickiego na stopień naukowy doktora nauk weterynaryjnych". Co do treści, formy i języka to uważam, że jeżeli Ministerstwo ze swej strony tych spraw nie narzuciło, to członkowie ciała nauczycielskiego Instytutu mieli zupełną swobodę w tym kierunku. Jakie poza tym warunki dyplom musi posiadać, to określa Dr. Millak następująco :"Stopień akademicki doktora, niezależnie od dziedziny nauk, w zakresie której był udzielany, od długich lat przed rokiem 1808 osiągalny był na zasadzie wykonania, napisania i przedstawienia określonej pracy naukowej, ocenionej i uznanej przez gremium, którago członkowie posiadali przynajmniaj taki sam lub wyższy stopień naukowy, niż ten o który się ubiegano, a tytuł wykonanej pracy bywał uwidoczniony w dyplomie."

Na podstawie powyższego do udzielenia stopnia akademickiego doktora potrzebne było : 1/ Gremium członków posiadających co najmniej stopień doktora. 2/ Praca naukowa dyplomowa. 3/ Uwidocznienie tej pracy w dyplomie.

Ad 1 pozwolę sobie podać, że w tym czasie prawo nadawania doktoratów medycyny posiadały również rody książęce. Jeżeli zatem miały one prawo nadawania doktoratów, to i te doktoraty były prawne, przynajmniej na terenie władzy danego księcia (Kitt). Książęta jednak wyraźnie stronili od godności doktorskich i doktora-

tów nie posiadali. Zatem sprawa pełnowartościowego gremium nie zawsze mogła być stosowana.

Ad 2 i 3 przypatrzmy się jak wyglądała sprawa studiów i otrzymywania doktoratów, w czasach nowożytnych, od około 1527 roku począwszy, na Wydziale Medycyny U. J. - Otóż młodzieniec około 15 letni, posiadający znajomość łaciny, zapisywał się na Wydział Sztuk czyli Filozoficzny. Po roku nauki mógł zdawać egzamin na bakałarza, który odpowiadał w przybliżeniu naszej maturze. Po dalszych dwuletnich studiach osiągalny był stopień magistra sztuk i dopiero teraz miał prawo zapisać się na medycynę. Po dwóch latach nauki zostawał dopuszxczany do egzaminu na bakałarza medycyny a dopiero po dalszych trzech latach studiów, dysput i egzaminów osiągał stopień licencjata medycyny, co uprawniało do sąmodzielnej praktyki, jednak z pewnymi ograniczeniami. "W końcu licencjat zostawał, odbywszy dysputę na zadany temat, doktorem medycyny po odbyciu uroczystej promocji" (Wachholz). Czyli że dysputa a nie napisana praca doktorska była warunkiem otrzymania doktoratu medycyny w Uniwersytecie Jag., prawie że do końca XVIII wieku.

Jak z powyższych przykładów wynika, to w czasach nowożytnych warunki otrzymywania stopnia akademickiego doktora były różne i w żadnym wypadku nie można ich uogólniać.

„Część II podaje : "ma natomiast charakter zaświadczenia o kształceniu się Rudnickiego w naukach weterynaryjnych w Instytucie wiedeńskim i o fachowym uzdolnieniu do nauczania weterynarii", Otóż na podobne określenie czy twierdzenie zgodziłbym się w zupełności. Jednak już od wieków każda istota, przedmiot i rzecz oraz każda czynność ma swoją nazwę czy określenie. Sprawy nazw wynikają na tle wzajemnego porozumienia oraz zgody i są ciągle tworzone. Tak i w niniejszym wypadku, już od czasów średniowiecza począwszy, uzgodnionym i przyjętym zostało, że takie zaświadczenia o fachowym uzdolnieniu do nauczania w uniwersytetach nazywają się dyplomami doktorskimi. Tego faktu my zmienić nie jesteśmy w stanie.

Przytacza Dr. Millak, że prof. mag. Stanisław Królikowski wspominając o Rudnickim pisze : "Stopień Dr. (?) weterynarii otrzymał w Wiedniu w dn. 4 Października 1808 r". i stwierdza że :"Ten znak zapytania jest wyrazem ustosunkowania się sumiennego badacza do sprawy tytułu weterynaryjnego uzyskanego przez Rudnickiego w Wiedniu"...Powoływanie się na prof. mag. Królikowskiego nabierze zupełnie innego znaczenia, gdy przytoczymy w całości zdanie, do którego odnosi się przypis zaopatrzony w znak zapytania. Zdanie to brzmi : "Jeżeli Bojanusa nazywa Bieliński pierwszym, który weterynarię postawił na najwyższym szczeblu ówczesnym, to Rudnickie-

go śmiało możemy nazwać pierwszym wysoko wykształconym weterynarzem polskim." A więc prof. mag. Królikowski stwierdza, że dzięki doktoratowi jest Rudnicki "wysoko wykształconym", jednak dyplomu doktorskiego nigdy nie widział i dlatego te zrozumiałe wątpliwości. Również i ja je miałem, co najwyraźniej zaznaczone jest w Historii lecznictwa zwierząt w Polsce, gdzie korzystając z artykułu prof. Królikowskiego nie podałem, że Rudnicki uzyskał stopień doktora a tylko stopień lekarza weterynaryjnego.

Zbliżając się ku końcowi moich uwag stwierdzam, że dyplom na stopień doktora nauk weterynaryjnych A. A. Rudnickiego został uznany przez :

1/ Ministerstwo Oświaty, które kazało go wydać, przez zamianowanie Rudnickiego adiunktem Uniwer. Jag.

2/ Instytut Leczenia Zwierząt w Wiedniu, który go wydał.

3/ Uniwersytet Jagielloński, który na zasadzie tego dyplomu zatwierdził i zaprzysiągł Rudnickiego, jako adiunkta a w roku 1809 zamianował go zwyczajnym profesorem Katedry Weterynarii. Zasadniczym zaś warunkiem wcielenia w skład Grona Profesorów był doktorat. Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Dr. Sierakowski, zwracając się do Wysokiej Dyrekcji Edukacji Publicznej Księstwa Warszawskiego w Warszawie, pismem z dnia 18 października 1814 roku, podaje : ....."J.P.P. Rudnicki i Linhard mogli być Proffesorami i teoryą pożytecznie dawać, bo w Akademii Wiedeńskiej nauki odbywali, w Szpitalach bydląt mieli praktykę i do tej nauki szczególniej doktorowani".....(Teka aktów - Wydział Lekarski - Weterynaria - Profesorowie). Powoływanie się rektora Uniwer. Jag. na doktorat weterynaryjny Rudnickiego, mimo że ten od dwóch lat Uniwersytet opuścił, jest najlepszym dowodem uznania pełnowartości tego doktoratu. Kraków od roku 1809 do roku 1815 należał do Księstwa Warszawskiego i rektora ani Grono Profesorów nie krępowały żadne względy w stosunku do Austrii, zamianowanie więc Rudnickiego profesorem przez Uniwer. Jag. i opinia dotycząca dyplomu doktorskiego, wydana ~~w Wiedniu~~ przez rektora była, w tym czasie, zupełnie dobrowolna i niezależna. Uważam przeto ocenę wartości tego dyplomu przez Uniwersytet Jagielloński za miarodajną, autorytatywną, ostateczną i niepodlegającą dyskusji.

4/ Prof. Dr. Leon Wachholz, który w swojej publikacji historycznej, podaje datę i miejsce uzyskania tego doktoratu Rudnickiego, na zasadzie aktów archiwalnych Uniwer. Jagiellońskiego.

Kończąc należy zapytać jakie wartości dodatnie wniósł artykuł krytyczny prof. Dr. Millaka. Otóż z zadowoleniem podkreślam, że Dr. Millak opisując w nim historię najstarszych doktoratów weterynaryjnych w Europie, pozwolił mi stwierdzić, że pierwszym dyplomem tego rodzaju nie był dyplom "rite et honoris causa" wydany w roku 1827 Antoniemu Greve (doctor medicine veterinariae), lecz dyplom wydany dnia 4 października 1808 roku ~~Antoniemu~~ Adamowi Antoniemu Rudnickiemu. Tego pierwszeństwa polska historia weterynarii nie pozwoli sobie bezpodstawnie odebrać.

Przy niniejszej sposobności podaję, że tak dyplom jak i dokumenty złączone z Rudnickim oraz Szkołą Weterynarii w Burakowie przekazałem Bibliotece Jagiellońskiej, gdzie przechowywane są w dziale rękopisów pod sygnaturą przybytki Nr. 39/51.

Wniosek

Interpretacja prof. Dr. K. Millaka, że słowo "doktor" użyte w dyplomie, na godność doktora nauk weterynaryjnych Rudnickiego, jest równoznaczne z pojęciem "osoby leczącej" jest niewłaściwa. Słowo doktor wywodzi się od słowa docere (występującego już u Cycerona i Suetona) i oznacza nauczyciela.

Zarzuty Dr. Millaka okazały się nieistotne. Dyplom ten jako pełnoprawny i pełnowartościowy uznany został, w roku 1808 i 1809 przez Uniwersytet Jagielloński, przy zatwierdzaniu Rudnickiego na adiunkta i nominacji na profesora Katedry Weterynarii Uniwer. Jag.

Dyplom ten, wydany w roku ~~1808~~ 1808 przez Instytut Leczenia Zwierząt w Wiedniu, jest pierwszym, dotychczas znanym, dyplomem doktora nauk weterynaryjnych w Europie.

Piśmiennictwo

1/ Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego : a/ Teka aktów-Wydział Lekarski-Weterynaria-Profesorowie, b/ teka aktów-Wydział Lekarski-Wetrynaria-Asystenci.

2/ Kitt Teodor-prof. Dr. Der tierärztliche Beruf und seine Geschichte. Stuttgard. 1931.

3/ Klus Jerzy - Słownik kieszonkowy niemiecko polski. Trebicz.191?

4/ Królikowski Stanisław-prof. mag. Kilka słów o naszych zakładach naukowych weterynaryjnych w pierwszej połowie bierzącego stulecia. Przegląd Weterynarski. 1889. Str. 52.

5/ Perenc Aleksander-Dr. a/ Historia lecznictwa zwierząt w Polsce. Toruń. 1936. b/ Szkoła Weterynarii w Burakowie pod Warszawą i jej dyrektor Dr. A. A. Rudnicki. Lublin. 1950. Annales Univer. M.C.S. Vol. V. 13. Sektio D.D.

6/ Wachholz Leon-prof. Dr. Wydział Lekarski Uniwersytetu Krakowskiego i jego Grono Nauczycielskie od r. 1364-1918. Kraków 1935.

7/ Froehner Reinhard. Dr. Kulturgeschichte der Tierheilkunde. Konstanz - 1952-1954. Tom I - II.

Akc.
do rep. 39/1957
170

Sonderdruck aus Heft 9, 42. Jahrgang (1955), der
„Wiener Tierärztliche Monatsschrift"
Verlag Urban & Schwarzenberg Ges. m. b. H., Wien, IX/72, Frankgasse 4

Wörtliche Abdrucke von Artikeln dieses Blattes verboten.
Referate mit Quellenangabe gestattet.

Josef Schreiber

Quellenangaben und Anmerkungen zur Arbeit von Dr. A. Perenc über Adam Anton Rudnicki

Quellenangaben und Anmerkungen zur Arbeit von Dr. A. Perenc über Adam Anton Rudnicki

Von

Prof. Dr. Josef Schreiber

Die Entdeckung und Veröffentlichung des Diploms des Kaiserlich-königlichen Tierarznei-Institutes in Wien, mit dem am 4. Oktober 1808 der Magister der Chirurgie und Tierarzt Adam Anton Rudnicki aus Warschau „als vollkommen kundiger und erfahrener Doktor der Veterinärkunde anerkannt" und ihm ausdrücklich „die Fähigkeit zum akademischen Lehramt in den erlernten Fächern" bestätigt wurde, ist sowohl für die Geschichte der Tierheilkunde als auch für die Wiener Tierärztliche Schule von großer Bedeutung.

Es entstand dadurch fast zwangsweise die Notwendigkeit, die im Diplom gemachten Angaben zu überprüfen. Sie erwiesen sich als stichhaltig und es wurden nirgends Widersprüche aufgedeckt.

1. Med. Dr. Paul Adami war 1767 zum Kontagions-Physikus in Kroatien ernannt worden und sammelte als solcher bei der Bekämpfung der Tierseuchen viele Erfahrungen. Er schrieb: „Beiträge zur Geschichte der Viehseuchen in den k. k. Erbländern" (1781) und „Untersuchung und Geschichte der Seuchen" (1782). Von 1775 an hielt er durch viele Jahre an der Wiener Universität für die ärztlichen Physikatskandidaten Vorlesungen über Tierseuchen. Diese Lehrtätigkeit übte nach Prof. Adami bis 1795 Professor Dr. Wolstein, der Direktor des k. k. Tierarznei-Institutes, aus.

2. Ich habe im Haus-, Hof- und Staatsarchiv und im Allgemeinen Verwaltungsarchiv, wo die meisten Akten der ehemaligen Studienhofkommission verwahrt werden, dann im Archiv des Unterrichtsministeriums und schließlich im Oesterreichischen Kriegsarchiv nach diesem Dekret gesucht, das zweifellos vorhanden und die Rechtsgrundlage zum Studium, zur Prüfung und Zuerkennung des Titels und Grades eines Doktors der Veterinärkunde war. Die Wiener Tierärztliche Schule unterstand von 1767 bis 1795 dem Hofkriegsrat, von 1795 bis 1801 dem K. k. Generalkommando, von 1801 bis 1812 wieder dem Hofkriegsrat, von 1812 bis 1852 (als Teil der Medizinischen Fakultät) der Hofstudienkommission und von 1852 bis 1920 dem Kriegsministerium. Seit 1920 ist die Verwaltungsbehörde das Unterrichtsministerium. In der Zeit von 1801 bis 1812 war also die Schule unter militärischem Kommando, doch wurden Studienangelegenheiten im Einvernehmen mit der Studienhofkommission geregelt. Ich vermutete deshalb die Urschrift oder eine Abschrift des Dekretes im Allgemeinen Verwaltungsarchiv, doch waren bis jetzt die Nachforschungen dort vergeblich. Die durch den Krieg bedingte Umlagerung der riesigen Bestände hat die Suchaktion erschwert, aber es besteht immer noch die Hoffnung, die maßgebende Quelle aufzufinden. Im Kriegsarchiv beginnt

der Aktenbestand der Wiener Tierärztlichen Schule erst mit dem Jahre 1809. Daß Rudnicki tatsächlich seine Ausbildung in Wien erweiterte, sich einer eingehenden Prüfung unterzog und das Diplom rechtsgiltig war, geht aus den Verwaltungsakten Galiziens hervor, denen ich im Band 115 vom Februar 1808 entnehme: „$\frac{3157}{339}$, 70. (Cracau, vom medizinischen Studium). Decret an das Universalcaalzahlamt *. Dass dem zur Hörung der Vorlesungen über die Thierarzneykunde, und zur Ausbildung zum Adjunkten für diese Lehrkanzel an der Cracauer Universität hieher gesendeten Wundarzte und Assistenten des Lemberger allgemeinen Krankenhauses Rudnicki das jährliche Stipendium per 400 Fl. vom 26. Jänner l. J. in Vierteljährigen Raten vorhinein aus dem n. ö. Studienfond gegen Vergütung aus dem allgemeinen Studienfond (weswegen an das Galizische Gubernium unter einem das Nöthige ergeht) zu verabfolgen sey. Vom 18. Hornung (Februarius) 1808."

Rudnicki hat das Wiener Doktor-Diplom vom 4. Oktober 1808 sofort der Studienhofkommission vorgelegt, die ihm durch die niederösterreichische Regierung ein Reisegeld von 100 Fl. anweisen ließ und ihm bedeutete „nach Cracau zu eilen, sich beim medizinischen Fakultätsdirektor gehörig zu melden, um den Lehrkurs beginnen zu können. Uebrigens sey seines Dekretes, und seiner Besoldung wegen das Nöthige an das Galizische Gubernium erlassen worden. (238 · $\frac{865}{73}$ und $\frac{882}{78}$ vom 29. Oktober 1808)."

Die Ernennung Rudnickis zum „Lehrer der Thierarzneykunde in polnischer Sprache an der Cracauer Universität" fand demnach am 29. Oktober 1808 und nicht im September, wie im vorstehenden Aufsatz steht, statt.

3. i. e. coram me: (vor mir [persönlich]: ...). Keller war als Rittmeister von 1795 bis 1798 und später (als Major) von 1808 bis 1824 Verwaltungs-Kommandant der Schule. Die Formel („Coramme") wurde wahrscheinlich von der Militärkanzlei nicht verstanden.

4. Johann Ubald Fechner, Dr. med. und Tierarzt, wurde im Februar 1807 zum 2. Professor am k. k. Tierarznei-Institut ernannt. Nach dem Tode des Direktors der Schule, Prof. Dr. v. Pessina (24. Februar 1808), hatte Fechner die provisorische Leitung inne. Seine definitive Ernennung zum Ersten Professor und Direktor erfolgte erst im folgenden Jahr (1809). Deshalb ist er wohl allein auf der rechten Seite des Diplomes, aber ohne den Zusatz „Director" unterschrieben.

5. Hieronymus Waldinger, Dr. med., Tierarzt und Magister der Pharmacie, seit 1796 im Institut, war in dieser Zeit (1808) Lehrer für Zoologie, Botanik, pharmazeutische Chemie und Arzneimittellehre. Im folgenden Jahr wurde er Professor und verschaffte sich als Internist eine angesehene Stellung. Von ihm erschienen mehrere Abhandlungen und Bücher.

6. Johann Langenbacher war 1808 Lehrer der Hufkunde und des Hufbeschlages und wurde 1809 Professor dieses Faches. Sein Lehrbuch,

* Universalcameralzahlamt.

das erstmals 1811 erschienen war, erlebte viele Auflagen und war 1850 noch im Gebrauch. Von ihm stammt auch eine Abhandlung über die Ruhr der Sauglämmer.

7. Prof. Dr. Georg Chmel (geb. 31. März 1747 in Teschen, gest. 1806 in Lemberg) studierte in Wien unter Wolstein Tierheilkunde. Er schrieb über die 1786/87 grassierende Leberegelseuche und über Fleischhygiene.

8. Prof. Dr. med. Franz Daubrowa war Professor der Tierheilkunde am Kaiserl. österr. mediz. Lyzeum in Lemberg. Er starb am 15. Oktober 1811.

9. Der Promotor Pfannenstiels war Prof. Dr. Ernst Ludwig Wilhelm Nebel, der nach seiner Tätigkeit als Prosektor am Anatomischen Theater und Privatdozent der Universität Gießen nach Wien ging und hier unter Wolstein fast ein Jahr Tierheilkunde studierte. 1817 wurde er zum „Ersten Professor der (hum.) Heilkunst" in Gießen ernannt. Er schrieb u. a.: „Specimen nosologiae brutorum cum hominem morbis comparatae" (1798) und „Historiam artis veterinariae a rerum initio usque ad aevum Caroli V." (1806).

Zusammenfassend muß gesagt werden, daß der dem Adam Anton Rudnicki durch ein Diplom von einer hohen Schule auf Grund von zusätzlichen Studien in der Dauer von fast zwei Jahren und nach erfolgreicher Ablegung von Prüfungen vor mehreren akademisch gebildeten Lehrern verliehene und ausdrücklich dreimal als Doktor bezeichnete Grad ein vollwertiger akademischer Grad im ursprünglichen Sinne eines Lehrers (Doctor) war. Die Universität Krakau hat diesen Doktorgrad anerkannt, denn ohne ihn hätte Rudnicki das Lehramt an ihrer medizinischen Fakultät nicht ausüben dürfen. Daß diese sehr wohl über die Herkunft und die Bedeutung des Doktortitels ein aufmerksames Auge hatte und ein gerechtes Urteil fällte, beweist die im gleichen Jahr durchgeführte Untersuchung gegen den Professor Rust der Krakauer medizinischen Fakultät, der nach einer Anzeige des Professors der Chemie und Botanik Schultes angeblich „gesetzwidrig zum Doktor erhoben worden sei" (Gubernialakte von Galizien, $\frac{5761}{577}$ vom 21. März 1808).

Der akademische Grad Rudnickis basiert auf den Gepflogenheiten seiner Zeit, in der es auch Chirurgen gab, welchen der Grad eines „Doktors der Chirurgie", also nicht des vorbildungs- und rangmäßig höheren „Doktors der Medizin" zuerkannt wurde.

Über diesen „Doktor der Veterinärkunde aus dem Jahre 1808" ein Werturteil durch einen Vergleich mit den heute geltenden Vorschriften zur Erlangung des Dr. med. vet. zu fällen, entbehrt ebenso einer tragfähigen Grundlage wie seine Einschätzung gegenüber den Graden und Titeln der Magister und Doktoren der Hohen Schulen des 13. Jahrhunderts. Tempora mutantur, nos et mutamur in illis.

172

Sonderdruck aus Heft 9, 42. Jahrgang (1955), der
„Wiener Tierärztliche Monatsschrift"
Verlag Urban & Schwarzenberg Ges. m. b. H., Wien, IX/72, Frankgasse 4

Wörtliche Abdrucke von Artikeln dieses Blattes verboten.
Referate mit Quellenangabe gestattet.

Alexander Perenc

Adam Anton Rudnicki, Doktor der Veterinär-Kunde aus dem Jahre 1808

W myśl nowych źródeł drugi z kolei znany dyplom uzyskał Fryderyk Karol Lappe w Marburgu 1811 r., dyrektor Szkoły Weterynaryjnej w Göttingen

Kozy 10.X.1955 Dr Aleksander Perenc

Adam Anton Rudnicki, Doktor der Veterinär-Kunde aus dem Jahre 1808

Von

Tierarzt Dr. **Alexander Perenc**

Im Jahre 1796 wurde die Stadt Krakau von Österreich besetzt. Die Krakauer Universität, die durch K a s i m i r den Großen am 12. Mai 1364 gegründet worden war, wurde der Österreichischen Studienhofkommission unterstellt, die eine Reorganisation der Universität anordnete. Es wurden neue Lehrkanzeln geschaffen, von denen man einige durch Professoren deutscher Nationalität besetzte. Neben anderen entstand 1803 die Lehrkanzel für

Veterinärkunde, die dem Professor der Wiener Universität, Dr. Paul Adami[1], übergeben wurde. Diese Lehrkanzel hatte in der damaligen Zeit große Bedeutung. Sie war der Medizinischen Fakultät angegliedert, da die Mediziner und Chirurgen auch über die Bekämpfung der Tierseuchen Bescheid wissen mußten.

Professor Dr. Paul Adami kam am 27. September 1804 nach Krakau und übernahm die Vorlesungen, die für die Studenten der Medizin in lateinischer Sprache gehalten wurden. Für die Anfänger unter den Chirurgiestudenten (Feldschere) waren Vorträge in polnischer Sprache vorgesehen. Da aber Professor Dr. Adami die polnische Sprache nicht beherrschte, verlangte er die Beistellung eines Assistenten, der die Vorträge in der Landessprache halten sollte.

Die Auswahl eines Assistenten für die Lehrkanzel für Veterinärkunde bereitete der Universität große Schwierigkeiten. Der Assistent mußte den Doktortitel besitzen und die Veterinärkunde beherrschen. Einen Kandidaten, der diese Forderungen erfüllte, fand man unter den polnischen Doktoren der Medizin nicht. Deshalb wandten sich die Behörden der Universität an die Magister der Chirurgie. Auf diesen Aufruf meldete sich der Magister der Chirurgie und Geburtshilfe Adam Anton Rudnicki, der die Theorie der Veterinärkunde an der Universität Lemberg studiert hatte. Da er aber den Doktortitel nicht besaß, erließ die Wiener Studienhofkommission am 24. Jänner 1807 ein Dekret (Zahl 616[2]), das dem „Tierarzney-Institute zu Wien" anordnete, Rudnicki zum „Doktor der Veterinär-Kunde" auszubilden.

In den Jahren 1807 und 1808 verbrachte Rudnicki längere Zeit am „Tierarzney-Institute zu Wien", wo er nach Beendigung der Ausbildung ein Diplom folgenden Wortlautes erhielt:

„(Steuerstempel: Zwei Gulden.)

Von dem K. K. Thierarzney-Institute zu Wien in Nieder-Oesterreich wird hiemit oeffentlich bekennet daß Vorzeiger dessen der ehrbare und verdiente Mann Herr Adam Anton Rudnicki aus Warschau im Herzogthume gleiches Nahmens gebürtig, 24 Jahre alt Katholischer Religion, in Ermäsheit der dem Institute zufolge hohen Studienhofkommissions-Dekrets vom 24tn Jänner 1807 Zahl 616 ausschließlich einberaumten Rechtes den genannten höheren Absichten zufolge, zum Doktor der Veterinär-Kunde auszubilden, wurde erwähnter Adam Anton Rudnicki auf sein bittliches Ansuchen nachdem sich Selber mit einem glaubwürdigen Zeugnisse über die theoretisch an der Lemberger Universität erlernte Veterinär-Kunde ausgewiesen; hierauf am hiesigen Institute durch eine geraume Zeit alle erforderliche Kenntnisse vorschriftsmäßig eigen gemacht hat, zur Erlangung der Veterinärischen Doktors-Würde sowohl über die Theorie als auch kunstmäßige Behandlung der Kranken wiederholtermaßen genau geprüft, alwo er so seltene wissenschaftliche Kenntnisse an Tag gelegt hat, daß die anwesenden Herren Prüfer volkommen zufrieden waren — mithin haben wir Ihn als einen volkommen kündigen und erfahrenen Doktor der Veterinär-Kunde anerkannt. Wir erkennen und bestätigen Demselben nochmahlen, mit dem Beysatze, daß er aus den erlernten Fächern die Lehrkanzel besteigen könne, und ertheilen zu dessen Legitimation dieses mit dem Instituts Siegel und Unterschrift der

Herren Lehrer und des Instituts Commandanten bekräftigte Diplom — So geschehen zu Wien nach der gnadenreichen Geburt unseres Erlösers im Jahre 1808 am 4tn October.

Fechner [4] Med. Doctor

(Institutssiegel mit doppelköpfigem Adler und Inschrift:) K. K. Militär Thierarzney Institut

Waldinger [5] Lehrer

Coramme [3]

Keller Major

Langenbacher [6] Lehrer des Hufbeschlages

Widziano w Biórze Policyi Departamentu Krakowskiego
(Gesehen im Polizeibüro des Krakauer Departements)
Dnia 21. Marca 1811. (Am 21. März 1811.)
Karwosucki Kom. P. Dt. (Kommissär der Departementpolizei)

(Siegel mit Inschrift:)
Komissarz Policyi Departamentu Krakowskiego
(Polizeikommissär des Krakauer Departements)"

Dr. Adam Anton Rudnicki wurde am 27. Oktober 1785 in Warschau geboren und stammte aus einer bürgerlichen Familie. Sein Vater Adalbert wurde 1793 in Aachen zum Oberleutnant des Ulanenregiments im Dienste des Königs von Großbritannien und Kurfürsten von Hannover befördert.

Im Jahre 1805 praktizierte Rudnicki, der damals diplomierter Chirurg war, im Allgemeinen Krankenhaus in Lemberg. An der Universität Lemberg unter Professor Georg Chmel [7] oder Franz Daubrawa [8] studierte er Veterinärkunde. 1807 wurde er zum Magister der Chirurgie und Geburtshilfe ernannt. In den Jahren 1807 bis 1808 verbrachte er längere Zeit im Tierarznei-Institute in Wien, wo er die Doktorwürde der Veterinärkunde erlangte.

Nach der Rückkehr aus Wien wurde er am 29. September 1808 zum Assistenten und Lehrer der Veterinärkunde in polnischer Sprache an der Krakauer Universität ernannt. Für diese Tätigkeit bezog er ein jährliches Gehalt von 500 Gulden. Rudnicki benützte seinen Aufenthalt in Krakau zur Vervollständigung seiner Bildung. Er inskribierte an der Medizinischen Fakultät und erlangte im Jahre 1811 die Würde des Doktors der Chirurgie. In der zweiten Hälfte des Jahres 1809 hatte Dr. Paul Adami, der damals ungefähr 70 Jahre alt war, Krakau verlassen und war nach Wien zurückgekehrt. Dr. Rudnicki wurde im selben Jahre zum ordentlichen Professor der Veterinärkunde und der Human-Augenheilkunde und Dentistik ernannt. Da sein Gehalt als Professor zum Leben nicht ausreichend war, übernahm er den Dienst als Chirurg in polnischen Militärspitälern als Militärbeamter erster Klasse. Vom 3. Dezember 1811 an leitete er als Professorenvertreter die Lehrkanzel für Human-Chirurgie.

Am Ende des Jahres 1812 nahm Dr. Rudnicki Abschied von der Krakauer Universität, offiziell aus Gesundheitsgründen, in Wirklichkeit wahrscheinlich aber deshalb, weil man ihn nicht zum ordentlichen Professor der Human-Chirurgie ernannt hatte, und kehrte nach Warschau zurück. Dort arbeite er in Spitälern, und am 3. Februar 1816 übernahm er die Stelle des

Physikus der Hauptstadt Warschau. Im Jahre 1818 wurde er zum Mitglied der Wissenschaftlichen Gesellschaft der Krakauer Universität und zum Mitglied der Königlichen Dänischen Veterinär-Gesellschaft in Kopenhagen ernannt. 1819 wurde ihm die Würde des Doktors der Medizin anerkannt und 1820 berief ihn die Gesellschaft der Warschauer Ärzte in die Reihe ihrer Mitglieder.

Im Jahre 1824 übernahm Dr. Rudnicki die Stelle des Chefs des Gesundheitsdienstes im Ministerium des Innern im Königreich Kongreß-Polen; außerdem leitete er die im selben Jahre in Warschau gegründete Veterinärschule. 1830 wurde er in den Adelsstand erhoben. Sein Wappenbild ist für die Geschichte der Medizin von gewisser Bedeutung: auf blauem Grunde waren eine goldene Äskulapschlange als Zeichen seines Berufes und fünf goldene Bienen als Zeichen seines Fleißes dargestellt. Während des Aufstandes im Jahre 1831 war Dr. Rudnicki als Stabsarzt beim Militär tätig. Nach dem Aufstande verlor er die beiden letztgenannten Stellen, wodurch sich seine wirtschaftlichen Verhältnisse erheblich verschlechterten. Er starb am 30. Mai 1838 im Alter von 53 Jahren. Sein Grab ist am Warschauer Powonski-Friedhof bis heute erhalten.

Dr. Rudnicki war schriftstellerisch sehr tätig. Seine Schriften über Veterinärmedizin zerfallen in drei Hauptgruppen: Zu der ersten Gruppe gehören die Bücher und Schriften, die sich mit der Bekämpfung der Tierseuchen und mit der Zucht befassen. Die zweite Gruppe stellen gedruckte Publikationen dar, in denen Dr. Rudnicki um die Eröffnung der Veterinärschule und um die Würde des neuentstandenen Berufes kämpfte. Die dritte Gruppe seiner Druckschriften ist mit seiner Mitgliedschaft in der Dänischen Veterinärgesellschaft in Kopenhagen eng verbunden, da er die Berichte und Abhandlungen dieser Gesellschaft in polnischen Zeitschriften veröffentlichte. Dr. Rudnicki gab auch eine Reihe von Druckschriften heraus, die sich mit der Human-Medizin befaßten. Er erwarb sich große und dauerhafte Verdienste um das polnische Veterinärwesen.

Nach alledem ergibt sich, daß Adam Anton Rudnicki der erste bisher anerkannte Doktor der Veterinärkunde war. Das zweite Doktorat erhielt Bernard Greve von der Universität Marburg im Jahre 1827, als man ihn zum Doctor Medicinae Veterinariae honoris causa ernannte. August Pfannenstiel, Doctor in arte veterinaria, erwarb 1832 an der Hessischen Universität in Gießen das dritte Doktorat [9].

Alle Dokumente, die Dr. Rudnicki betreffen, habe ich im Jahre 1938 in der Familie Rudnicki aufgefunden und nach wissenschaftlicher Bearbeitung der Jagiellonischen Bibliothek in Krakau übergeben, wo sie in der Abteilung Handschriften unter dem Zeichen „Zunahme Nr. 39/51" aufbewahrt werden. Die Dokumente, die Dr. Paul Adami betreffen, befinden sich im Archiv der Jagiellonischen Universität in Krakau in den Professorenakten der Medizinischen Fakultät (Tierheilkunde).

Literatur: Perenc, A.: Historia lecznictwa zwierzat w Polsce (Geschichte der Tierheilkunde in Polen). Torun 1936. — Derselbe: Szkola Weterynarii w Burakowie pod Warszawa i jej dyrektor dr. Adam Antoni Rudnicki (Die Veterinarschule in Burakow bei Warschau und ihr Direktor Dr. Adam Anton Rudnicki). Annales Universitatis M. C. S. — Lublin 1950 — Polonia Vol. V. 13. Sectio DD.

Anschrift des Verfassers: Kozy, Bez. Bielsko, Polen.

9395
IV